



Wpadł podejrzany
o bombę
pod samochodem

>3



Jak stworzyć
swoje drzewo
genealogiczne

>9



O czym wiedzieć
przed kupnem
rasowego psa

>11

Nr 7 (2357)
nakład 6 000
3,00 zł
stawka VAT 8%
ISSN 02086972 INDEKS 379409
Rok zał. 1972

Wtorek
12 lutego 2019

UKAZUJE SIĘ NA MAZOWSZU
PÓŁNOCNYM W POWIATACH:
■ PŁOCK ■ GOSTYNIN ■ SIERPC



tygodnik PŁOCKI

DODATKI:

- pow. gostyniński - s. 12
- pow. sierpecki - s. 13
- pow. płocki - s. 14, 15



PROGRAM TV

Hydrołodzy uspokajają, mieszkańcy po 10 latach znów żywią obawy

Jaka jest prawda o Wiśle?



Nasza piękna Wisła to też potężny żywioł. W tym roku mieszkańcy obserwują przepływającą przez miasto rzekę z niepokojem. Nie tylko oni – hydrołodzy i służby odpowiadające za bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe również na bieżąco kontrolują sytuację. Na ten moment określają ją jako stabilną. Jednak dobrze wiemy, że natura potrafi być nieobliczalna, zwłaszcza podczas wiosennych przesileni.

Czytaj - s. 7

SPORT



Robert Czwartek
nowym prezesem
klubu piłki ręcznej
SPR Wisła Płock

> 29



Ósemka
coraz bardziej
oddala się
od Wisły Płock

> 31

Podpowiadamy, gdzie się wybrać...

Promocja książki

Muzeum Mazowieckie zaprasza we wtorek, 12 lutego na finał wystawy „Kiedy stała się wolność... Polska, Mazowsze, Płock w latach 1918-1921”, będący podsumowaniem obchodów 100-lecia odzyskania niepodległości. W programie spotkania przewidziano promocję książki Magdaleny Bilskiej-Ćiećwierz „Kiedy stała się wolność... Płock w latach 1918-1921”. Wydarzenie odbędzie się w siedzibie muzeum (ul. Tum ska 8), początek zaplanowano na godz. 17.00.

Kino Konesera

W środę, 13 lutego kino Helios zaprasza na sens z cyklu „Kino Konesera”. Tym razem widzowie będą mogli poznać się z obrazem „Vice”. Projekcja rozpocznie się o godz. 18.30.

Spotkanie dla seniorów

Klub Osiedla Kochanowskiego (ul. Obronców Westerplatte 6a) zaprasza wszystkich seniorów w czwartek, 14 lutego na „Walentynkowe spotkanie seniorów przy herbatce i muzyce”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 15.30.

Walentynki w galerii

W czwartek, 14 lutego, Płocka Galeria Sztuki (ul. Sienkiewicza) zaprasza wszystkich zakochanych na „Walentynki w galerii”. Tego dnia wszystkie pary mogą obejrzeć wystawę „Rękoczyn” Wojciecha Grzymały, a w godz. 16.00-18.00 będą miały okazję zrobić sobie wspólne zdjęcie stylizowane na monidło.

Koncert zespołu IRA

W czwartek, 14 lutego Teatr Dramatyczny zaprasza na wyjątkowy koncert zespołu IRA. Wydarzenie związane jest z 30-leciem powstania grupy. Na scenie teatru bez wątpienia zabrzmia najbardziej znane utwory zespołu takie jak „Ona jest ze snu” czy „Szczęśliwego Nowego Jorku”. Koncert rozpocznie się o godz. 19.00.

Wystawa w muzeum

W piątek, 15 lutego o godz. 16.00 w Muzeum Mazowieckim odbędzie się otwarcie wystawy „Z orłem na chwałę Rzeczpospolitej. Sto koszulek i bluz reprezentantów Polski na jubileusz Niepodległej”. Ekspozycja będzie można oglądać do 24 lutego w siedzibie organizatora (ul. Tum ska 8).

Bajkoranki

NoveKino Przedwiośnie zaprasza najmłodszych w niedzielę, 17 lutego na kolejny seans z cyklu „Bajkoranki”. Tym razem z dziećmi będą mogły obejrzeć film „Królowa Śniegu: po drugiej stronie lustra”. Seans rozpocznie się o godz. 11.00. (ek)

Można się zgłaszać w Płocku i Sierpcu

Zachęcają żołnierze „terytorialsów”

Na terenie całego kraju rozpoczęła się kwalifikacja wojskowa, która potrwa do 26 kwietnia. W naszym regionie przedstawiciele 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej spotkają się z zainteresowanymi służbą w Płocku i Sierpcu.

Z przedstawicielami Brygady będzie się można spotkać w Powiatowych Komisjach Lekarskich, zgodnych z zameldowaniem zainteresowanych. Żołnierze 6MBOT będą zachęcać do służby w jej szeregach. Każdy ochotnik uzyska informację na temat zasad rekrutacji do Wojsk Obrony Terytorialnej. Na osoby zainteresowane służbą w Brygadzie będzie czekała prezentacja wyposażenia indywidualnego żołnierza oraz obsługiwanego sprzętu.

Przed komisją mogą się stawić mężczyźni urodzeni w 2000, a także roczniki 1995–1999, które nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej. Tegoroczna kwalifikacja dotyczy również osób urodzonych w latach 1998–1999, które zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do czynnej służby



6MBOT

wojskowej oraz kobiet urodzonych w latach 1995–2000, posiadających kwalifikację przydatne do służby wojskowej.

Mieszkający w Płocku i okolicach zapraszani są do Powiatowej Komisji Lekarskiej przy al. Kilińskiego 12. Kwalifikacje potrwać od 11 lutego do 12 marca. Z kolei zainteresowani z Sierpca i powiatu sierpeckiego mają swoją Komisję Lekarską przy ul. Przemysłowej 2 (od 28 lutego do 19 marca).

6 Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej im. rtm. Witolda Pileckiego herbu Leliwa ps. „Witold”, „Druh” została powołana w drugim etapie tworzenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Jej stałym rejonem odpowiedzialności jest południowe Mazowsze. W skład brygady wchodzi cztery bataliony lekkiej piechoty (blp): 61 blp z siedzibą w Grójcu, 62 blp w Radomiu, 64 blp w Pomiczówku i 65 blp w Płocku. Brygadą dowodzi płk Grzegorz Kaliciak, oficer z 26-letnim doświadczeniem, uczestnik misji zagranicznych w Iraku i Afganistanie. (t)

Oszust próbował okraść płocczankę

Nie pokonał zabezpieczeń konta

Niewiele brakowało, żeby mieszkanka straciła oszczędności zgromadzone na koncie w banku. Wszystko wydarzyło się we wtorek, 5 lutego. Na szczęście działania oszusta zakończyły się niepowodzeniem.

Do mieszkanki Płocka zadzwoniła kobieta podająca się za pracownika poczty z informacją, że na adres płocczanki zostanie dostarczona paczka. Zapytała, czy kobieta będzie za około pół godziny w mieszkaniu. Seniorka potwierdziła, że jest w mieszkaniu i będzie czekać na przesyłkę. Po kilku minutach ponownie zadzwonił telefon, jednak po drugiej stronie słuchawki był już mężczyzna, który przedstawił się ja-

ko policjant. – W rozmowie z seniorką wyjaśniał, że padła ofiarą oszustów i żeby nie otwierała drzwi ani nie wpuszczała nikogo do mieszkania. Powiedział kobiecie, że przestępcy chcą dokonać kradzieży pieniędzy z jej konta. W dalszej rozmowie poinstruował seniorkę, aby udała się pilnie do banku, w którym posiada konto i zainstalowała aplikację mobilną w swoim telefonie. Niestety kobieta uwierzyła w słowa podszywającego się za policjanta oszusta, udała się do banku i postąpiła według jego instruktażu – relacjonuje rzecznik prasowy płockiej policji sierż sztab. Marta Lewandowska.

Kiedy kobieta wróciła do mieszkania, oszust zadzwonił ponownie.

Tym razem zadawał pytania, które umożliwiły mu zdobycie niezbędnych danych do bankowej aplikacji mobilnej. Próbował między innymi uzyskać nazwisko panięnskie kobiety. W trakcie rozmowy instruował kobietę w taki sposób, aby otrzymać dostęp do konta mobilnego banku. Jednak zabezpieczenia bankowe uniemożliwiły oszustowi dokonania transakcji przelewu gotówki. Zdeenerwowany przeszkodami przerwał rozmowę. Seniorka późnym popołudniem zorientowała się, że mogła paść ofiarą oszusta. Zgłosiła ten fakt policjantom z Komisariatu Policji w Płocku. Na szczęście oszust nie dokonał żadnej transakcji na rachunku bankowym kobiety. (jac)

Firma Jarmar z Łącka

Wybuduje tężnię w Płocku

Firma Jarmar z Łącka zajmie się budową tężni w Winiarach. To projekt wybrany przez płocczan w głosowaniu na budżet obywatelski w jego piątej edycji.

Prób wyłonienia wykonawcy tężni było przynajmniej kilka. Niestety potencjalni wykonawcy proponowali zbyt wysokie ceny albo zgłoszeń nie było w ogóle. Podobnie było w przeprowadzonym jesienią ubiegłego roku przetargu. Zgłosiła

się firma Jarmar z Łącka, która zaproponowała cenę 671 075,50 złotych brutto. Jednak w kasie miasta na ten cel była kwota 417 tysięcy złotych. Tym razem wybór wykonawcy był możliwy tylko dzięki zgodzie radnych na przeznaczenie dodatkowych środków na realizację inwestycji. Taka decyzja zapadła podczas styczniowej sesji Rady Maista, a w ubiegłym tygodniu ratuszowi urzędnicy mogli wybrać wykonawcę prac.

Tężnia ma stanąć na terenie, który jest obecnie porośnięty trawą i drzewami w pobliżu skrzyżowania ulic Medycznej i Zamenhofa. Będzie ona graniczyć z terenem szpitala wojewódzkiego.

Wykonawca będzie miał do wykonania prace rozbiórkowe związane z uporządkowaniem terenu, wykonanie fundamentów oraz drewnianej konstrukcji tężni wraz z pergolą, montaż zbiornika solanki, jej zakup i dostawę, montaż oświetlenia i wykonanie instalacji elektrycznej. Powstanie też plac z nawierzchnią z kostki brukowej, ustawienie elementów małej architektury – ławek i koszy na śmieci oraz posadzenie nowej zieleni. (jac)



Kradzieże i włamania

Z terenu szkoły w Brudzeniu Dużym złodzieje ukradli dwie tony węgla. Straty oszacowano na około 1,8 tys. złotych.

Nieznani sprawcy włamali się do samochodu marki Iveco zaparkowanego w Ludwikowie. Ukradli pieniądze w kwocie 4,7 tys. złotych.

Płoccy policjanci poszukują sprawcy kradzieży artykułów spożywczych z jednego ze sklepów przy ulicy Otolinńskiej. Straty oszacowano na ponad 1,2 tys. złotych.

Nieznani sprawcy włamali się do jednego z mieszkań przy al. Jana Pawła II w Płocku. Zabrali laptopa i torby. Straty oszacowano na około 1,7 tys. złotych.

W Łącku nieznani sprawcy dokonali kradzieży tabletu. Straty oszacowano na około dwa tysiące złotych.

W Płocku przy ulicy Lasockiego złodzieje ukradli hak holowniczy i klucz do volkswagena. Straty oszacowano na około 1,2 tys. złotych.

Wypadki drogowe

Do tragicznego wypadku doszło na ulicy Płońskiej w Małej Wsi. – Policjanci płockiej drogówki wstępnie ustalili, że kierujący samochodem marki Nissan 38-letek z powiatu płockiego na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem. Auto zjechało z drogi, a następnie uderzyło w drzewo. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Niestety, pomimo podjętych czynności ratujących życie, kierowca zmarł – informuje rzecznik prasowy płockiej policji sierż sztab. Marta Lewandowska.

Zadbaj o bezpieczeństwo

Strażnicy miejscy będą towarzyszyć kontrolerom biletów w autobusach. – Wspólne działania mają zapobiec ewentualnym atakom na kontrolerów. Jednocześnie obecnie funkcjonariuszy w naturalny sposób zwiększy bezpieczeństwo, nie tylko w samych pojazdach komunikacji miejskiej, ale także na przystankach – informuje rzecznik prasowy Straży Miejskiej st. insp. Jolanta Głowacka. – Nie ma tu mowy o żadnej ochronie, każdy robi swoje. Patrole Straży Miejskiej po prostu dbają o bezpieczeństwo pasażerów, a ich obecność ma charakter prewencyjny. Uzgodniono również dla kontrolerów i kierowców autobusów „szybką ścieżkę” powiadomień dyżurnego straży miejskiej, gdy dojdzie do jakiegoś incydentu i potrzebna będzie szybka reakcja mundurowych.

Obecnie pasażerowie mogą zgłaszać za pomocą „esemesów” (tel. 661 00 986) do Straży Miejskiej przypadki łamania prawa. Z kolei w ramach Akademii Młodszego Pasażera Zespołu Profilaktyki Straży Miejskiej prowadzi z Komunikacją Miejską projekt pod nazwą „Lekcja w zajezdni”. (jac)



Adres Redakcji: Stary Rynek 27, 09-400 Płock, telefoniczne dyżury dziennikarskie 262-55-88, fax 262-77-66. Redaktor Naczelny: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60, e-mail: rednaczelnzy@tp.com.pl. Po. Sekretarza Redakcji: Grzegorz Szkopek, e-mail: g.szkopek@tp.com.pl. REDAGUJE ZESPÓŁ: Jacek Danieluk, e-mail: j.danieluk@tp.com.pl, Jolanta Marciniak, e-mail: jola.marciniak@tp.com.pl, Teresa Radwańska-Justyńska, e-mail: t.radwanska@tp.com.pl, Eliza Kinałska, e-mail: eliza.kinalska@tp.com.pl. STALE WSPÓŁPRACUJĄ: Blanka Stanuszkiewicz-Ceglowska, Lena Szatkowska, Elżbieta Grzybowska, Jerzy Ogonowski, Jan Waćkowski (zdjęcia), Wiesław Kopeć, Marta Kunavar, Izabela Chudzyńska, Ewa i Bogumił Liszewscy, Andrzej Konowrocki, Marta Chęcińska. FOTO I SKŁAD KOMPUTEROWY: Dariusz Ossowski, e-mail: reklama@tp.com.pl. Redaktor techniczny: Łukasz Zaleski e-mail: dtp@tp.com.pl. Redaktor dyżurny: Eliza Kinałska

Nie zamówionych materiałów Redakcja nie zwraca, a w przypadku zakwalifikowania ich do druku zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

OGŁOSZENIA: Kierownik Biura Ogłoszeń: Anna Frankowska, e-mail: a.frankowska@tp.com.pl.

Biuro Ogłoszeń: Płock, Stary Rynek 27, tel/fax 262-77-66.

Za treść zamieszczonych ogłoszeń Redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

WYDAWCA: „Tygodnik Płocki” Sp. z o.o. (dawniej DWSP „AKAPIT” „Tygodnik Płocki”), 09-400 Płock, Stary Rynek 27; prezes Zarządu: Tomasz Szatkowski, tel. 262-70-60. DRUK: AGORA SA, Warszawa, ul. Daniszewska 27.

KOLPORTAŻ: „Ruch” S.A., Warszawa, ul. Annopol 17a; „Kolporter” Kielce, ul. Zagnańska 61;

Garmond Press, Warszawa, ul. Nakielska 3

Zamówienia na prenumeratę przyjmują: „Ruch” S.A., „Garmond Press”, „Kolporter”.

Podejrzany o podłożenie bomby pod samochodem w Płocku

Zatrzymali go funkcjonariusze CBŚ

Policjanci z płockiego wydziału Centralnego Biura Śledczego Policji zatrzymali mężczyznę podejrzanego o podłożenie ładunku wybuchowego pod samochodem i spowodowanie eksplozji w czerwcu 2017 roku w Płocku. Funkcjonariusze zabezpieczyli 3 kg trotylu, amunicję oraz inne elementy broni. Śledztwo nadzoruje łódzki wydział Prokuratury Krajowej. Podejrzany – Mariusz S. – został aresztowany na 3 miesiące.

Jak informuje dział prasowy Prokuratury Krajowej 5 czerwca 2017 roku przy jednej z posesji w Płocku pod samochodem lokalnego przedsiębiorcy eksplodował ładunek wybuchowy – około 400 gramów trotylu. – Eksplozja poprzedzona była skierowaniem wobec pokrzywdzonego gróźb pozbawienia życia lub zdrowia w przypadku nie dokonania żądanej transakcji biznesowej związanej z przeniesieniem własności udziałów w jednej ze spółek, a następnie żądaniem wpłaty na konto sprawcy kwoty 300 tysięcy złotych na rachunek bitcoin – informuje dział prasowy Proku-



CBŚ

Zatrzymanie mężczyzny podejrzanego o podłożenie ładunku wybuchowego

ratury Krajowej.

Działania wykonane przez policjantów CBŚP, w tym także przez pirotechników, wskazywały na to, że pod pojazd podłożono i zdetonowano ładunek wybuchowy. Wielomiesięczne i skomplikowane śledztwo pozwoliło ustalić osobę podejrzaną o dokonanie tego czy-

nu, a także inne okoliczności związane ze sprawą. Szkody spowodowane przez eksplozję ładunku, zniszczenie samochodu oraz elewacji budynku, zostały oszacowane na blisko 300 tys. zł. Śledztwo jest nadzorowane przez prokuratora z Łódzkiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw

Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Łodzi.

– Pod koniec stycznia br. policjanci CBŚP przeprowadzili działania na terenie województw śląskiego, warmińsko-mazurskiego oraz mazowieckiego, w wyniku których zatrzymali podejrzanego mężczyznę oraz przeprowadzili szereg przeszukań. Na jednej z posesji znaleźli blisko 3 kilogramy trotylu, różne rodzaje amunicji, wytoczone i nagwintowane lufy, narzędzia mogące służyć do wytwarzania broni, a także lunety z celownikami laserowymi – informuje Centralne Biuro Śledcze Policji. – Jak wynika z dotychczasowych ustaleń, eksplozja samochodu pokrzywdzonego miała go zmusić do zapłaty 300 tys. zł. Sposób ewentualnego jej dokonania miał utrudnić ustalenie sprawcy, gdyż miało się to odbyć za pomocą waluty wirtualnej. Pomimo bardzo skomplikowanej sprawy, funkcjonariusze wraz z prokuratorem przeprowadzili mnóstwo czynności, które doprowadziły do zatrzymania podejrzanego.

Jak informuje Prokuratura Krajowa, do zatrzymania doszło w Sosnowcu, a podejrzanym jest Mariusz S. – Postępowanie ma charakter rozwojowy, prokuratorzy nie wykluczają dalszych zatrzymań w tej sprawie – informuje dział prasowy Prokuratury Krajowej.

Zabezpieczony przez funkcjonariuszy materiał wybuchowy został

zdetonowany na poligonie przez policyjnych pirotechników z KWP w Katowicach. Wybuch spowodował powstanie leja o głębokości jednego metra i średnicy blisko dwóch metrów. Zabezpieczony przez CBŚP trotyl mógł stanowić duże zagrożenie, do którego nie dojdzie dzięki ogromnemu zaangażowaniu policjantów. Dzięki zdetonowaniu tego materiału nie zostanie on wykorzystany w celach przestępczych.

Zatrzymany mężczyzna został doprowadzony do Łódzkiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Łodzi, gdzie przedstawiono mu zarzuty dotyczące usiłowania doprowadzenia pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, poprzez kierowanie gróźb bezprawnych oraz dokonanie gwałtownego zamachu na mienie, poprzez spowodowanie eksplozji ładunku wybuchowego. Podejrzany usłyszał także zarzuty dotyczące usiłowania gróźbą zamachu na życie i zdrowie pokrzywdzonego, doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a także posiadania bez wymaganego zezwolenia materiału wybuchowego. – Cały materiał dowodowy jest obecnie poddany analizie przez śledczych. Podejrzany mężczyzna decyzją sądu został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy. Za popełniony czyn grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności – podsumowuje CBŚP.

Jacek Danieluk

Hala sportowa „Chemika”

Będzie naprawa dachu

Trwa weryfikacja ofert potencjalnych wykonawców robót budowlanych na dachu hali sportowej Centrum Edukacji w Płocku. Prace rozpoczną się niezwłocznie

po wyborze wykonawcy i podpisaniu umowy, czyli na przełomie marca i kwietnia.

Biuro Administracji PKN ORLEN przeprowadziło kilka rund po-

stępowania zakupowego, mających wyłonić wykonawcę robót budowlanych. Ostatecznie 3 oferty uzyskały pozytywną weryfikację formalną i techniczną. Aktualnie trwa ich weryfikacja oraz dopytania uzupełniające. Wybór wykonawcy, podpisanie stosownej umowy i rozpoczęcie prac budowlanych związanych z modernizacją dachu hali sportowej „Chemika” planowane jest jeszcze na przełomie I i II kwartału 2019 roku.

Prace budowlane oznaczają jedynie zamknięcie hali sportowej Centrum Edukacji. Zajęcia w pozostałych obiektach prowadzone są na bieżąco i umożliwiają sprawne funkcjonowanie placówki. Oznacza to, że spółka może prowadzić bieżącą działalność bez zakłóceń finansowych.

Jako firma szkoleniowo-doradczą Centrum Edukacji zostało powołane przez PKN ORLEN blisko 20 lat temu przy współudziale Gdańskiej Fundacji Kształcenia Menadżerów. Do jej głównych zadań należy prowadzenie Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza jako szkoły publicznej oraz organizacja i realizacja szkoleń, seminariów czy warsztatów na rzecz Grupy ORLEN. (t)



D. Ossowski

Tak wyglądała hala „Chemika”, kiedy grali w niej jeszcze piłkarze ręczni ORLEN Wisły

Przez alkohol i zbyt szybką jazdę

Kierowcy stracili prawa jazdy

Wystarczyły tylko dwa dni, żeby gostynińscy policjanci odebrali prawa jazdy trzem kierowcom. Dwóch z nich jechało zbyt szybko, trzeci był pijany. Prawo jazdy za zbyt szybką jazdę zatrzymali także funkcjonariusze z Płocka.

Gostynińscy policjanci stanowczo zwalczają agresywne zachowania na drogach. Jednym z jego przejawów jest lekceważące łamanie ograniczeń prędkości. – Tylko w ciągu dwóch dni policjanci gostynińskiej drogówki zatrzymali trzech kierowców, którzy dwukrotnie przekroczyli dozwoloną prędkość w obszarze zabudowanym. Niechlubnym rekordzistą okazał

się 41-latek, który mercedesem pędził z prędkością 118 km/h. Pozostali kierowcy również jechali z prędkością przekraczającą 100 km/h, a wszędzie obowiązywało ograniczenie do 50 km/h. Wszyscy trzej mężczyźni już stracili dokumenty i zostali ukarani wysokim mandatem, a ich „konto” zasililo 10 punktów karnych – informuje oficer prasowy gostynińskiej policji podkom. Dorota Słomkowska.

W Klusku dzięki informacji od jednego z uczestników ruchu drogowego został zatrzymany kierowca pojazdu marki Opel będący pod wpływem alkoholu. Świadek widząc pojazd poruszający się całą

szerokością jezdni ujął kierowcę, zabrał mu kluczyki i poinformował o tym fakcie dyżurnego gostynińskiej jednostki. Patrol, który został skierowany we wskazany rejon, zatrzymał 70-letniego kierującego. Poziom alkoholu w organizmie wykazała badania krwi, któremu został poddany 70-latek. Prawo jazdy już zostało mu odebrane przez mundurowych. – Po raz kolejny apelujemy do kierowców o zachowanie rozsądku na drodze i jazdę zgodną z przepisami. Nadmierna prędkość i kierowanie po alkoholu to nadal główne przyczyny wypadków drogowych – dodaje Dorota Słomkowska.

W Płocku na al. Piłsudskiego policjanci odebrali prawo jazdy 32-letniemu mieszkańcowi powiatu płońskiego, który jechał z prędkością ponad 100 km/h. Natomiast na ulicy Sierpeckiej mundurowi zatrzymali do kontroli kierowcę, który miał orzeczony sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. (jac)

Na al. Pawła Nowaka wciąż trwają prace

Termin do końca marca

Aleja Pawła Nowaka na osiedlu Tysiąclecia wciąż jest rozkopana i niedostępna dla mieszkańców. Prace przeciągają się nie tylko z powodu niesprzyjającej aury pogodowej.

Wciąż trwają prace na al. Nowaka, gdzie na utrudnienia napotykają piesi. Roboty drogowe po przeprowadzeniu robót sanitarnych w al. P. Nowaka obejmują wymianę nawierzchni chodnika i wymianę nawierzchni ścieżki rowerowej. Budowa kanalizacji deszczowej, a także wymiana nawierzchni wymusiła konieczność usunięcia tymczasowego istniejącego drzewostanu oraz zakrzewienia. Po skończonych robotach drogowych oraz sanitarnych wykonane zostaną nowe nasadzenia. W Wodociągach Płockich, które są inwestorem, zapadła decyzja, że odnowiona aleja Pawła Nowaka zostanie wykonana z takich samych materiałów, jak pasaż Roguc-

kiego na Wielkiej Płycie. – Ostatnie prace związane z nasadzeniami zieleni będą prowadzone dopiero wiosną. Teraz nie można ich wykonać – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego zespołu współpracy z mediami.

W grudniu ubiegłego roku udało się oddać do ruchu Al. Kobylińskiego, na których również były prowadzone prace związane z przebudową kanalizacji w tej części miasta. Ostatni etap prac był prowadzony na niewralicznym odcinku pomiędzy al. Nowaka a skrzyżowaniem z ul. Łukasiewicza.

Zakres prac obejmował budowę kanalizacji deszczowej w Al. F. Kobylińskiego na odcinku od ul. Topolowej do al. P. Nowaka oraz budowę kanalizacji deszczowej w al. P. Nowaka. Pozwoli to zrealizować w tym roku budowę kanalizacji deszczowej w ul. Tysiąclecia wraz z przebudową całej ulicy. (jac)



J. Danieluk

Aleja Pawła Nowaka na osiedlu Tysiąclecia wciąż jest niedostępna dla mieszkańców

Płockie nabrzeże wciąż niedostępne dla spacerowiczów

Trwają odbiory techniczne

Na płockim nabrzeżu trwają odbiory techniczne. Sprawy nie ułatwia leżący śnieg, który utrudnia ocenę wykonanych prac.

Wcześniej Urząd Miasta zlecił wykonawcy przebudowy nabrzeża realizację dodatkowych prac. W związku z tym został złożony wniosek o wydłużenie czasu na wykonanie robót. Zlecenie dodatkowych robót było związane z odkryciem starej kostki, która znajdowała się pod asfaltem na ulicy Rybaki. Zapadła decyzja, żeby wykorzystać ją przy budowie „nawrotki” dla samochodów w rejonie domu rodziny Górnickich. Niezbędne okazało się także wykonanie dodatkowego przyłącza wodociągowego oraz wybudowanie chodnika łączącego schody Broniewskiego z ulicą Rybaki.

Obecnie na nabrzeżu trwają odbiory techniczne. – *Leżący śnieg utrudnia właściwą ocenę wykonanych prac. Już teraz wiadomo, że do poprawy będzie oznakowanie na skrzyżowaniu ulicy Mostowej, Rybaki i Kawieckiego* – mówi Hubert Woźniak z ratuszowego zespołu współpracy z mediami.

Na wyremontowanej części nabrzeża posadzone zostały już drzewa i krzewy, ale z wysianiem trawy trzeba poczekać do wiosny.

Wykonawcą przebudowy nabrzeża jest firma PORR. W ramach pierwszego etapu rewitalizacji przebudowany zostanie kilometr odcinek nabrzeża od siedziby klubu Morka do mostu im. Legionów Piłsudskie-

werowa. Przy okazji tych prac powstanie infrastruktura, której brakuje w tym miejscu: sieć kolektorów sanitarnych i deszczowych oraz sieć elektryczna. Wzdłuż Wisły powstanie promenada spacerowa ciągnąca się



J. Danieluk

Przy wejściu na molo powstał pawilon gastronomiczny

go. Powstanie też całkowicie nowa ulica Rybaki, która przebiegać będzie po nowym śladzie, przy skarpie. Nowa będzie nawierzchnia, chodniki, zatoki samochodowe i parkingi. Wybudowana zostanie także ścieżka ro-

od mostu do nowego portu, który zbudowany zostanie obok siedziby klubu żeglarskiego Morka. Wraz z portem pojawiają się nowe ostrogi, które ułatwią korzystanie z portów – nowego i starego oraz „ode-

pną” główny nurt rzeki od jej prawego brzegu i dzięki temu zapobiegną niszczeniu plaży.

Wzdłuż promenady staną nowe ławki, stojaki na rowery, oświetlenie, budynek socjalny z ogólnodostępną toaletą. Będzie też plac zabaw oraz skwer biznesowy – miejsce, w którym będzie można doładować sprzęt mobilny.

W sąsiedztwie wejścia na molo powstaje pawilon gastronomiczny oraz toalety publiczne. Inwestycję realizuje miasto, chociaż pierwot-

Całkowity koszt to kwota ponad 37,8 mln złotych. Ne jej realizację miasto pozyskało unijne dofinansowanie w kwocie 23 744 721,61 złotych.

W następnych latach Urząd Miasta planuje także przebudowę ulicy Kawieckiego do siedziby Płockiego Towarzystwa Wioślarskiego. To tam mają powstać parkingi dla autokarów, a także drugie wejście do ogrodu zoologicznego.

Przebudowa nabrzeża została wykorzystana do remontu molo. Za wykonanie prac odpowiada firma Kompres z Warszawy. Ich koszt to 3 241 302,15 złotych brutto.

Przypomnijmy, że w 2017 roku została przeprowadzona ekspertyza stanu technicznego molo. Wykazała ona między innymi ubytki w drewnianym poszyciu spowodowane warunkami atmosferycznymi. Wilgoć spowodowała destrukcję drewnianych elementów, czego przyczyną jest brak jakichkolwiek zabezpieczeń impregnatami ochronnymi. Wymiana części desek na nowe lub ich wzmocnienie elementami z tworzywa sztucznego jest zdaniem autorów ekspertyz działaniem doraźnym i nie rozwiązuje problemu. Problemem jest też korozja powłok cynowych, które mogły zostać wykonane nieprawidłowo już na etapie budowy pomostu. Skorodowane są też powierzchnie zewnętrzne pali stalowych. Dwa pale w części przybrzeżnej zostały przechylone przez krę. Jeśli te usterki nie zostaną usunięte to bezpieczeństwo całej konstrukcji, w dłuższej perspektywie czasowej, może być zagrożone.

Jacek Danieluk

Mają 5 lat i mnóstwo pomysłów dla seniorów i młodzieży

A w kwietniu wielki jubileusz

Stowarzyszenie Innowacyjna i Nowoczesna Edukacja oraz Uniwersytet Trzeciego Wieku „Trzecia Młodość” przygotowują się do jubileuszu pięciolecia. Dla słuchaczy i gości przygotowują szereg niespodzianek, w tym między innymi piosenkę, która będzie znakiem rozpoznawczym seniorów z „Trzeciej Młodości”, a po raz pierwszy będzie wykonana na jubileuszowej gali. Na co dzień też zaskakują, bo jako nieliczni w Płocku prowadzą równoległe ciekawe zajęcia dla seniorów i młodzieży.

Do zaplanowanego na koniec kwietnia jubileuszu przygotowano już dłuższy czas. Szczegółowy harmonogram spotkania powinien być już znany na początku kwietnia. Skoro jubileusz, to czas na przypomnienie tego, co przez 5 lat swojej działalności Stowarzyszenie i UTW zrobiło w Płocku. – *Minione 5 lat to czas*

naprawdę intensywnych działań. Zarówno tych realizowanych dla uczniów w ramach Stowarzyszenia, jak i dla seniorów w ramach UTW „Trzecia Młodość”. Nasi seniorzy mają do wyboru szereg zajęć. Śpiewają w chórze, są zajęcia tańca grupowego, zajęcia teatralne prowadzone przez Magdalenę Tomaszewską. I to nie koniec. Nasi słuchacze uczestniczą w zajęciach na basenie, rękodzieła, sekcjach tanecznych, gimnastycznych, plastycznych, filmowych, literackich – przedstawia zakres działań prowadzonych dla seniorów Mariusz Portalski, członek zarządu Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja.

Od pięciu lat kilkuset słuchaczy UTW uczestniczy w zajęciach i organizowanych co dwa tygodnie wykładach. Ich tematyka dotyczy najczęściej Płocka i zagadnień ważnych dla seniorów z zakresu zdrowia, prawa, spraw społecznych.

Drugim ważnym projektem Stowarzyszenia Nowoczesna i Innowacyjna Edukacja (obok „Trzeciej Młodości”) jest powołane w styczniu ub. roku Młodzieżowe Centrum Kultury i Edukacji Pozaformalnej. – *Cieszę się, że zajęcia dotyczące szeroko pojmowanej kultury przez duże K, organizujemy dla dużych grup słuchaczy. I młodzież chce uczestniczyć w takich spotkaniach, jest zainteresowana – mówi Mariusz Portalski. I dodaje, że jeśli chodzi o edukację pozaformalną, to największy nacisk kładziony jest na przedmioty ścisłe. Dlaczego? – Niektóre wskaźniki wyników płockiej młodzieży w tym zakresie są słabe, dlatego chcemy zachęcać do udziału w działaniach promujących te przedmioty. Ale nie jest to powtarzanie treści szkolnych. Zarówno w semestrze letnim, jak i zimowym tego roku akademickiego robimy głównie serie 20-godzinnych zajęć warsztatowych*

– przedstawia zakres proponowanych zajęć dla młodzieży Mariusz Portalski.

Uczestnicy brali udział w zajęciach fotograficznych, laboratoryjnych z chemii, informatyki, robotyki, fizyki, matematyki i obróbki filmu. Środki na ten cel przekazał PKN ORLEN. Stowarzyszenie skorzystało także ze środków w ramach Funduszu Grantowego.

Trzeci wątek działań Stowarzyszenia jest związany bezpośrednio z Jagiellonką, ponieważ Młodzieżowe Centrum Kultury i Edukacji Pozaformalnej nazwano imieniem Jagiellończyka Stanisława Portalckiego. – *W opinii naszych działających mieszkańców ziemi płockiej, absolwent Jagiellonki, profesor inżynierii chemicznej to jak najbardziej bliski naszym działaniom patron. Tym bardziej, że w przyszłym roku będziemy świętować 100-lecie jego urodzin – dodaje Mariusz Portalski.*

Najbliższy czas to oczywiście kolejne działania. Już 4 marca członkowie Stowarzyszenia zapraszają do auli Jagiellonki, gdzie odbędzie się uroczyste wręczenie

certykatów młodym pasjonatom przedmiotów ścisłych uczestniczących w zajęciach Młodzieżowego Centrum. Wykład dla nich wygłosi profesor Andrzej Jakubiak, który w ciekawy, nieco zabawny sposób opowie o roli i znaczeniu przedmiotów ścisłych w życiu codziennym. W spotkaniu uczestniczyć będą uczniowie płockich szkół. – *Dlaczego tak mocno mówimy o potrzebie odpowiedniego uczenia przedmiotów ścisłych i realizowania ich w odpowiednim czasie? Bo jest to niezwykle ważne dla kolejnych etapów edukacji i przyszłej ścieżki zawodowej. Istotne, jeśli ktoś chce wybrać studia na kierunkach ścisłych. A jak pokazują sondaże, największe braki kadrowe w Polsce są w grupie inżynierów i lekarzy. W obu trzeba dobrze poruszać się w zakresie przedmiotów ścisłych. I w ramach Młodzieżowego Centrum wychodzimy naprzeciw tym potrzebom – tłumaczy Mariusz Portalski.*

Szczegółowe informacje o działalności Stowarzyszenia zamieszczone są na stronie: www.sniie.pl.

rad



archiwum UTW „Trzecia Młodość”

WIELKA WYPRZEDAŻ

Płock, ul. Kostrogaj 4
Płock/Imielnica ul. Wyszogrodzka

www.pik.plo.pl

Będą nowe stacje roweru miejskiego

Na razie dwie

Nowe stacje roweru miejskiego zostaną zlokalizowane w Borowiczach oraz przy ulicy Narodowych Sił Zbrojnych.

Umowa na prowadzenie systemu roweru miejskiego w Płocku – pomiędzy Miejskim Zarządem Dróg i firmą Nextbike – została podpisana na trzy lata. W tym roku z miejskich jednośladów będziemy mogli korzystać już od pierwszego kwietnia, a sezon skończy się 30 listopada. W ubiegłym roku płożanie skorzystali z rowerów miejskich ponad 145 tysięcy razy w ciągu czterech miesięcy.

Na początku sierpnia ubiegłego roku na plockie ulice wyjechało 250 rowerów miejskich. Już po uruchomieniu systemu na części jednośladów zostały zamontowane – na prośbę użytkowników – siodełka dla dzieci. Pod koniec ubiegłego roku prezydent Płocka Andrzej No-

wakowski zapowiedział wprowadzenie rowerów dla dzieci oraz tandemów.

Już teraz wiadomo, że do systemu włączonych zostanie przynajmniej 20 nowych jednośladów. Wiąże się to z przygotowaniem dwóch kolejnych stacji rowerowych. Jedną zostanie zlokalizowana przy ulicy Harcerskiej – w rejonie przystanku autobusowego pomiędzy ulicami Żelazną i Raczkowizną, a druga przy ulicy Narodowych Sił Zbrojnych. Tak jak na dotychczasowych stacjach, będzie na nich 15 stojaków. Na każdej z nich znajdzie się też po 10 rowerów.

Przypomnijmy zasady korzystania z rowerów miejskich. Aby skorzystać z roweru, wystarczy się zarejestrować na stronie internetowej PlockiRowerMiejski.pl i wpłacić minimum 10 złotych opłaty aktywacyjnej. Po rejestracji procedura

jest już prosta. Wystarczy na terminalu stacji wypożyczeń wpisać swój numer telefonu, kod PIN, który otrzymaliśmy podczas rejestracji i numer wypożyczanego roweru, po czym wypiąć rower z elektrozamka. Można też skorzystać z dedykowanej bezpłatnej aplikacji Nextbike na telefony komórkowe. Nie trzeba w niej każdorazowo podawać numeru telefonu ani kodu PIN. Wystarczy wpisać numer roweru lub zeskanować kod QR. Zajmuje to tylko kilka sekund.

Pierwsze 20 minut każdego wypożyczenia jest zawsze bezpłatne. Za nieprzekraczającą godziny przejażdżkę zapłacimy złotówkę. Za pełną drugą godzinę zapłacimy 2 złote, za trzecią 5 złotych, a za każdą następną po 3 złote. Od 61. minuty opłaty są naliczane progresywnie z dokładnością do minuty. Co ważne, gdy stan konta użytkownika spadnie poniżej 10 złotych, należy uzupełnić konto co najmniej do tej kwoty, by ponownie móc wypożyczyć rower.

W ubiegłym roku w Płocku zostało uruchomionych 25 stacji Płockiego Roweru Miejskiego, na których było w sumie 250 rowerów. Zlokalizowano je w kluczowych punktach miasta: Stary Rynek, Zalew Sobótka, K. Wielkiego – Dobrzyńska, Medyczna – Szpital, Dobrzyńska – Gałęzińskiego, Łukasiewicza – Orlen Arena, Łukasiewicza – Miodowa, Tysiąclecia – Nowaka, Rembielińskiego – Gawareckiego, Kobylińskiego – Bielska, Jachowicza-Sportowa, Piłsudskiego – Ostojska, Piłsudskiego – Chopina, Piłsudskiego – Dobrowolskiego, Chopina – Dworcowa, Armii Krajowej – Walecznych, Armii Krajowej – Kutrzeby, Jana Pawła II – CM Rodzina, Jana Pawła II – Paderewskiego, Spółdzielcza – Wyszogrodzka, Kilińskiego – Warszawska, Kolegialna – pl. Obr. Warszawy, pl. Narutowicza, Sienkiewicza – Tumskia i I Maja – Królewiecka. (jac)



D. Osowski

Ulica Piękna jest przejezdna, ale...

Zakończenie prac dopiero wiosną

Wciąż daleko do zakończenia przebudowy ulicy Pięknej. Na razie rozkopaną drogę udostępniono dla mieszkańców. Z kontynuacją prac wykonawca musi poczekać na wyrażenie oświadczenia.

Inwestycja pod nazwą „Rozdział kanalizacji ogólnospławnej na kanalizację sanitarną i kanalizację deszczową w ul. 3 Maja i w ul. Pięknej wraz z rozbudową ul. 3 Maja oraz budową łącznika od al. St. Jachowicza do ul. 3 Maja” jest fragmentem programu polegającego na rozdziale kanalizacji ogólnospławnej w zakresie tzw. zlewni A, części północnej. Prace były prowadzone na odcinku od ul. 1 Maja do nowego ronda. – *Priorytetem w tej inwestycji było wykonanie prac na ulicy 3 Maja wraz z budową ronda i łącznika do al. Jachowicza* – tłumaczy Hubert Woźniak z ratuszowego zespołu współpracy z mediami.

Dlatego jesienią ubiegłego roku ulica 3 Maja została oddana do ruchu. Była ona przebudowywana w związku z rozdziałem kanalizacji ogólnospławnej na deszczową i sanitarną. Po rozbudowie systemu kanalizacji ułożona została nowa nawierzchnia jezdni, chodniki, drogi rowerowe. Oprócz ulicy 3 Maja, uruchomiony został także przejazd od dawna oczekiwany przez płożan łącznikiem pomiędzy tą ulicą i al. Jachowicza. Poprawiona została również komunikacja wokół Jagiellonki, gdzie powstały nowe miejsca parkingowe. Skrzyżowanie z ulicą Piękną zostało podniesione, co ma uspokoić ruch przed szkołą. To podobne rozwiązanie jak na skrzyżowaniu ulic Polnej i Jasnej. Ul. 3 Maja została zwężona. Ma dziś dwa pasy ruchu, każdy o szeroko-

ści 3 metrów. Zwężenie wynika z chęci uspokojenia ruchu, a także z faktu, że przed przebudową chodniki wzdłuż ulicy były stosunkowo wąskie. Na skrzyżowaniu łącznika z ul. 3 Maja powstało rondo.

Trwa jeszcze przebudowa ul. Pięknej wraz z budową kanalizacji deszczowej, przebudową kanalizacji sanitarnej oraz wodociągu. Oficjalny termin zakończenia prac to marzec tego roku. – *Powstała już podbudowa drogi, ale ze względu na warunki pogodowe nie można wykonać prac związanych z ułożeniem warstw asfaltu. Wykonawca musi poczekać na ocieplenie* – dodaje Hubert Woźniak.

Całkowita długość wybudowanej kanalizacji deszczowej wraz z przyłączami wyniesie 1,4 km, długość przebudowanej kanalizacji sanitarnej to 300

metrów, długość przebudowanej sieci wodociągowej wyniesie 350 metrów.

Całkowity koszt realizacji przebudowy ul. 3 Maja i budowy łącznika z al. Jachowicza i ul. Pięknej to 6,2 mln zł netto (7,6 mln zł brutto). Rozbudowa kanalizacji w Płocku jest możliwa głównie dzięki pozyskaniu zewnętrznych środków finansowych. Zadanie realizowane jest w ramach Projektu pn.: „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta Płocka, etap IV”, działanie 2.3. „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach” oś priorytetowa II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu” Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020”. Całkowity koszt tego projektu wyniesie ok. 139,5 mln zł, w tym planowane dofinansowanie to ok. 70,5 mln zł. (jac)



J. Danieluk

Ulicą Piękną na razie mogą przejeżdżać tylko mieszkańcy

Co czwarty pracujący w Polsce wybiera Mazowsze

Ukraińcy, Białorusini, Ormianie...

Według danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w województwie mazowieckim pracuje co czwarty cudzoziemiec w Polsce. Przez ostatni rok przybyło ich prawie 31 tys., w całym kraju – 129,5 tys. Pracują legalnie, więc opłacają składki na ubezpieczenia.

w województwie mazowieckim (156,3 tys.). Struktura narodowości jest podobna jak w całym kraju. Najliczniejsi są Ukraińcy – 92,6 tys. cudzoziemców z tego państwa pracuje w naszym regionie. Względem ostatniego roku nastąpił wzrost o ponad 22 tys. W dalszej kolejności Bia-

Obcokrajowcy zgłoszeni do ubezpieczeń w plockim oddziale ZUS

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Obywatelstwo	Oddział ZUS w Płocku 31.12.2018 r.	Różnica 31.12.2018 r. – 31.12.2017 r.
RAZEM	7 371	551
UKRAIŃSKIE	4 658	383
BIAŁORUSKIE	1 714	31
ARMEŃSKIE	126	-1
ROSYJSKIE	82	-4
WIETNAMSKIE	79	42
FILIPIŃSKIE	62	62

grafika: ZUS

Pracodawcy coraz częściej sięgają po zagranicznych pracowników. Pod koniec grudnia 2017 r. było w Polsce 440 tys. cudzoziemców zgłoszonych do ubezpieczeń społecznych. Rok później, czyli 31 grudnia 2018 r., jest ich już prawie 570 tys. Przez 12 miesięcy do naszego kraju przybyło ich aż 129,5 tys. W Polsce legalnie pracują przedstawiciele ponad 170 nacji. Co ciekawe, tylko część z nich zakłada własną działalność gospodarczą. W grudniu zgłoszeń do ubezpieczeń z tego tytułu było tylko niecałe 18 tys.

Nie jest zaskoczeniem, że największą grupą imigrantów pracujących w Polsce są Ukraińcy. Obecnie prawie 421 tys. obywateli tego państwa pracuje u nas legalnie. Ich również przybyło w ostatnim roku najwięcej, bo aż 104 tys. ze 129,5 tys. ogólnego przyrostu. W dalszej kolejności Białorusini (obecnie 34,1 tys.), Wietnamczycy (8,1 tys.) i Mołdawianie (7,7 tys.).

Aż 27% pracujących obcokrajowców znajduje się właśnie

łorusini – 12,9 tys., wzrost o 3,2 tys. Dalej Wietnamczycy – 6,6 tys., wzrost o ok. 350. Nie jest to grupa różnicowana etnicznie. Gdy zsumuje się 5 najliczniejszych nacji (w kolejności: Ukraina, Białoruś, Wietnam, Chiny, Indie), to okaże się, że obcokrajowcy pochodzący z tych państw stanowią aż 76% ogółu w województwie mazowieckim.

Jak zaznacza Piotr Olewiński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego, zgłoszenie cudzoziemca do ubezpieczeń oznacza, że obcokrajowiec, który pracuje w naszym kraju, właśnie w Polsce podlega ubezpieczeniom społecznym (wyjątkiem jest sytuacja, gdy wyklucza to umowa między Polską a krajem macierzystym pracownika). Składki tych osób zasilają więc Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, tak samo jak składki obywateli Polski. Ze środków FUS wypłacane są bieżące świadczenia dla wszystkich osób zgłoszonych do ubezpieczeń w ZUS. Szat

Obcokrajowcy zgłoszeni do ubezpieczeń w województwie mazowieckim

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Obywatelstwo	Województwo mazowieckie 31.12.2018 r.	Różnica 31.12.2018 r. – 31.12.2017 r.
RAZEM	156258	30862
UKRAIŃSKIE	92586	22091
BIAŁORUSKIE	52921	3155
WIETNAMSKIE	6632	354
CHIŃSKIE	9891	-216
INDYJSKIE	3426	866
ROSYJSKIE	2756	255
RUMUŃSKIE	2876	424
MOLDAWSKIE	2102	391
WŁOSKIE	1772	136
TURECKIE	1617	178
NEPAŁSKIE	1486	312

grafika: ZUS

27 – procent cudzoziemców w Polsce pracujących w województwie mazowieckim

76 – procent pięciu najliczniejszych nacji względem wszystkich cudzoziemców pracujących w województwie mazowieckim

Hydrolodzy uspokajają, mieszkańcy po 10 latach znów żywią obawy

Jaka jest prawda o Wiśle?

Nasza piękna Wisła to też potężny żywioł. W tym roku mieszkańcy obserwują przepływającą przez miasto rzekę z niepokojem. Nie tylko oni – hydrolodzy i służby odpowiadające za bezpieczeństwo i zarządzanie kryzysowe również na bieżąco kontrolują sytuację. Na ten moment określają ją jako stabilną. Jednak dobrze wiemy, że natura potrafi być nieobliczalna, zwłaszcza podczas wiosennych przesilen.

Dwa tygodnie temu przez kilka dni obowiązywało w Płocku pogotowie powodziowe, które prezydent Andrzej Nowakowski ogłosił 30 stycznia. Poziom wody w najgroźniejszym momencie w bramie powodziowej oraz przy PKN ORLEN przekroczył stan alarmowy, natomiast w Borowiczkach i na osiedlu Grabówka był powyżej stanów ostrzegawczych. Sytuacja unormowała się dopiero po weekendzie. Czy oznacza to jednak, że mieszkańcy mogą się już czuć w pełni bezpiecznie? Zima jeszcze trwa i cieszy nasze oczy śnieżnymi zaspami. Jednak, jak zauważają niektórzy, gdy nadejdą dodatnie temperatury, zmienia się one w ogromne kałuże, niekiedy przypominające jeziora, które będą musiały znaleźć gdzieś swoje ujście. Wyjaśniamy więc, co „słychać” na przecinającej miasto Wiśle.

Sytuacja pod kontrolą

W okresie, gdy zmiany temperatur mogłyby wywołać anomalie, odpowiednie jednostki regularnie i skrupulatnie kontrolują to, co dzieje się na Wiśle. Pomaga to przewidzieć niebezpieczeństwo, ale w sytuacjach wyjątkowych niestety nie zawsze możliwe jest jego zapobiegnięcie.

Gdy robi się groźnie, prezydent miasta, burmistrz, wójt, starosta lub wojewoda – w zależności od tego, na jakim obszarze został wykryty stan zagrożenia – niezwłocznie informuje o tym mieszkańców. Przypomnijmy, że pogotowie lub alarm przeciwpowodziowy jest ogłaszany w momencie, kiedy wzrost poziomu wody w zbiornikach dociera do skali oznaczonej jako ostrzegawcza.

Urzędnicy uspokajają płocczan, mówiąc, że to zagrożenie, z którym mieliśmy do czynienia na początku miesiąca, było niewielkie i chwilowe. Jak wyjaśnia Urząd Wojewódzki, kilkudniowe podwyższenie poziomu wody wywołało tymczasowe zjawiska lodowe. – *Pragniemy poinformować, że aktualnie poziom wody dla wodowskazów położonych najbliższej Płocka kształtuje się znacząco poniżej stanów ostrzegawczych i nie stanowi zagrożenia dla mieszkańców* – informuje o stanie bieżącym Ewa Filipowicz, rzecznik prasowy wojewody mazowieckiego. Temperatura spadła, więc śnieg się utrzymuje. Pracownicy jednostek odpowiedzialnych za zarządzanie kryzysowe zdają sobie jednak spr-

wę z tego, że niedługo stopnie na termometrach skoczą w górę. Dlatego też w piątek, 1 lutego odbyło się posiedzenie Zespołu Ochrony Przeciwpowodziowej Zarządu Zlewni we Włocławku. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele straży pożarnej i policji w Płocku, a także

Jak mówi Urszula Tomoń z PGW Wody Polskie, sytuacja hydrologiczno-meteorologiczna jest stabilna i prognozy na razie nie wskazują na to, aby się ona zmieniła. – *Możliwe są wzrosty stanu wód na rzekach w regionie związane ze spływem wód opadowo-rozpadowych z górnych*

w ostatnim tygodniu – w dzień temperatury dodatnie, a w nocy niewielki mróz lub okolice zera – to proces rozpuszczania się lodu nie będzie gwałtowny i nie powinno powstać zagrożenie powodziowe – wyjaśnia Zespół Spraw Medialnych.

zliwiła przepłynięcie wody. Rzeką cofnęła się zalewając całą lewobrzeżną część miasta – od Radziwia po Dobrzykow.

Gdy sytuacja się ustabilizowała, zaczęto postulować wykonanie prac, które miałyby zapobiec podobnej katastrofie w kolejnych latach.

Część z tych, które zostały zrealizowane, to między innymi: wybudowanie bramy przeciwpowodziowej na Radziwiu, nowej przeprawy mostowej, wykonanie zabezpieczenia sieci teletechnicznych i ujęć wody, przebudowanie kilkadziesiątu kilometrów obwałowań.

Zjawiska meteorologiczne są jednak nieobliczalne i Płock przekonał się o tym ponownie w 2010 roku. 23 maja rzeka, która wezbrała, przerwała wał w Świnarach (gm. Słubice). W ciągu dwóch kolejnych dni zalanych zostało około 25 miejscowości. Powódź dotknęła także ulicę Gmury, a do ewakuacji przygotowywało się też osiedle Borowiczki.

Tym razem na przyczynę powodzi wskazywano bardzo obfite opady deszczu, które utrzymywały się przez kilka dni. Stan wody szybko przekroczył stany alarmowe. Wały przeciwpowodziowe były silnie nasiąknięte, w związku z czym nie dały rady utrzymać napierającej fali wody.

Miasto zabezpieczone przed wodą

Aby uniknąć takich sytuacji, od 2010 roku, przez kolejne cztery lata, został zrealizowany szereg inwestycji przeciwpowodziowych. Niektóre z nich to podwyższenie korony zapory bocznej Borowiczki oraz wałów Słupianki i Rosicy.

W gminach dotkniętych podtopieniami prowadzono szczególnie intensywne prace, które miały na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców regionu. Całość robót zrealizowanych przez RZGW w Warszawie kosztowała ponad 40 mln zł.

Kluczowe było także pogłębianie koryta rzeki Wisły oraz wyremontowanie zapor Zbiornika Włocławek Jordanów i Tokary Radziwie. Natomiast Wojewódzki Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Warszawie zajął się odbudowaniem wałów przeciwpowodziowych m.in. w Świnarach, Dobrzykowie i Chmielewie oraz zmodernizowaniem pompowni w Dobrzykowie i Wiączeminie.

Wszystko wskazując na to, że nie powinniśmy się obawiać. Miejmy nadzieję, że nasze miasto już nie będzie nigdy musiało walczyć z nieprzewidywalnymi anomaliami pogodowymi. Jedno jest pewne – miasto jest przygotowane.

Joanna Biała

** Zdjęcie na stronie 1 TP wykonane było w roku 2010, kiedy wody Wisły zalały płocką ulicę Gmury.*



Rok 2010 i przerwany wał w Świnarach pod Płockiem. Helikoptery podejmowały próby jego naprawy

Starostwa Powiatowego, Urzędu Miasta i Urzędu Wojewódzkiego. – *Aktualna sytuacja została oceniona jako stabilna, jednak wskazane jest nadal monitorowanie poziomu wody na wodowskazach, zmian w postępie zjawisk lodowych, sytuacji hydrologicznej i meteorologicznej w zlewni rzeki Wisły powyżej Płocka* – wyjaśnia Jan Ryś, kierownik Biura Spraw Obronnych i Zarządzania Kryzysowego w Starostwie Powiatowym w Płocku.

Według RZGW w Warszawie prace pogłębiarskie, które były przeprowadzane w okolicach Płocka jesienią 2018 roku sprawiły, że zagrożenie powstania zatorów na rzece jest dużo mniejsze. Była to jednak dopiero pierwsza taka sytuacja i na szczęście tym razem ryzyko zostało zażegnane.

Co będzie na wiosnę?

Wiosenne wezbrania są naturalną kolejną rzeczą i niekoniecznie muszą oznaczać zagrożenie powodziowe. Jednak niedawne opady śniegu, które pokryły białym puchem miejscowości na południu Polski, były w tym roku wyjątkowo silne.

części zlewni. Przewidywane wzrosty nie powinny przekroczyć strefy stanów wysokich wód – tłumaczy Urszula Tomoń.

Z analiz, które podczas posiedzenia z 1 lutego przedstawiło kierownictwo Zarządu Zlewni we Włocławku wynika, że ilość wody zawarta w śniegu zalegającym na południu Polski w przypadku odwilży nie wpłynie znacząco na sytuację powodziową w powiatach i miastach leżących wzdłuż Wisły. – *Stąd w tej chwili nie podejmowane są stosowne działania. To, jak będzie w rzeczywistości na wiosnę, będzie zależało od kształtowania się sytuacji hydrologiczno-meteorologicznej na terenie naszego kraju w najbliższych dniach i tygodniach* – dodaje Jan Ryś.

Największe niebezpieczeństwo powstaje, gdy na rzece tworzy się tzw. pokrywa lodowa, która może powodować zatory. Pogoda ma znaczenie kluczowe – zarówno opady, jak i temperatura oraz wiatr.

Jak informują pracownicy Urzędu Miasta, obecnie czoło lodu znajduje się w okolicach 645 km Wisły (Brwilno Dolne). – *Jeżeli utrzyma się taka pogoda, jak*

Jeśli chodzi o prognozy na najbliższy tydzień, jak mówią pracownicy UM, są one korzystne i jest to szansa na oczyszczenie się Zbiornika Włocławskiego z lodu. W dłuższej perspektywie oznacza to, że gdy zacznie topnieć pokrywa śnieżna w górce rzeki i na jej dopływach, przepływ wody będzie znacznie swobodniejszy.

Zmagania ludzi z żywiołem – rok 1982 i 2010

Nic dziwnego, że się niepokoiimy – w końcu Płock i jego okolice już dwukrotnie były dotknięte żywiołem powodzi. Może być to wytłumaczeniem tego, dlaczego mieszkańcy miasta śledzą wszelkie prognozy i informacje na temat stanu wód. Starsi czytelnicy na pewno pamiętają dni grozy w roku 1982. Jeśli nie – krótko przypomnimy ówczesną sytuację.

Panujące wtedy przez długi czas mrozy w końcu ustąpiły i nadeszło gwałtowne ocieplenie. To spowodowało, że w Wiśle przybyło wody. Gdy zaraz potem raptownie powróciła niska temperatura, utworzony na dniach lód „wybudował” w rejonie Duninowa tamę, która uniemo-

Minister Gowin nie szczędzi pochwał

Warto postawić na PWSZ w Płocku

O 1 milion zł została zwiększona subwencja dla Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. O powodach wsparcia dla uczelni mówił wicepremier i minister nauki i szkolnictwa wyższego Jarosław Gowin. A o planach dotyczących uczelni, która w tym roku świętuje 20-lecie działalności mówił jej rektor prof. Maciej Słodki.

Zorganizowana konferencja dotyczyła dwóch tematów. Pierwszy to milionowe wsparcie przyznane w ramach programu Dydaktyczne Inicjatywy Doskonałości. I z tym programem związany był cel wizyty premiera Gowina. Przypomnijmy, że od października ub. roku trwa wdrażanie wielkiej reformy polskich uczelni czyli realizacja Konstytucji dla Nauki. – Jednym z elementów naszego działania jest położenie większego nacisku na jak najwyższy poziom kształcenia zawodowego. Ten cel realizowany jest przede wszystkim przez publiczne uczelnie, takie jak PWSZ w Płocku. Żeby dowartościować ten sposób kształcenia, bardzo poszukiwany przez pracodawców, od ubiegłego roku ministerstwo nauki organizuje konkurs na dydaktyczną inicjatywę doskonałości



D. Ossowski

– przedstawiał cel programu minister Gowin.

Od ubiegłego roku 15 najlepszych uczelni zawodowych wynagradzanych jest dodatkową kwotą miliona zł za najlepsze kształcenie i przygotowanie absolwentów do potrzeb rynku pracy. W ubiegłym tygodniu został rozstrzygnię-

ty konkurs za ubiegły rok. W gronie nagrodzonej piętnastki jest PWSZ w Płocku. – Ta nagroda jest potwierdzeniem efektywnej pracy, a dla studentów sygnałem, że warto studiować w publicznych uczelniach. Warto wybierać uczelnię w Płocku – uzasadniał przyznanie zwiększonej dotacji dla płockiej

uczelni premier Gowin. I dodawał, że w ramach polityki zrównoważonego rozwoju ważne jest, aby polskie uniwersytety piły się w górę w rankingach światowych, ale równie ważne jest, aby rozwijały się uczelnie kształcenia zawodowego.

O przyznaniu przez ministerstwo wsparcia rektor PWSZ prof. Maciej Słodki mówił, że jest niezwykle ważne, choć nie tylko środki finansowe się liczą. – Tak wysoka ocena jest odzwierciedleniem oczekiwań stawianych przed nami przez studentów, region, ministerstwo. Mam nadzieję, że dalej nasze działania będą tak oceniane. Będą prowadzone rozmowy na temat otwierania nowych kierunków, dywersyfikowania liczby studentów na poszczególne kierunki, urozmaicania kształcenia – mówił prof. Słodki, dodając, że rozmowy i realizowane przez uczelnię pomysły przynoszą efekty.

Podczas konferencji powrócił temat przekształcenia płockiej PWSZ w Akademię. Jak mówił premier Gowin, obecnie w Polsce jest jeden przykład takiej transformacji – w Gorzowie Wielkopolskim. – Zwracałem uwagę autorom tego przekształcenia, że lepiej być najlepszą uczelnią zawodową, niż najsłabszą uczelnią akademicką. Nieśtety moje słowa potwierdzają się – odniósł się do ewentualnych zmian statusu uczelni zawodowych Jarosław Gowin. Minister dodawał także, że wyraźnie widać, iż uczelnie aspirujące do akademickości muszą podnieść liczbę samodzielnych pracowników naukowych. Zdecydowanie rosną koszty takiego przekształcenia. – Koszty i zmiana charakteru uczelni na akademicki nie przekładają się też na wzrost liczby studentów, bardzo ceniących sobie dobre przygotowanie zawodowe – podsumowywał minister Gowin.

Minister podkreślał również, że nie chce zamknąć perspektywy rozwoju płockiej uczelni, zmierzają-

jącej do nadania statusu uczelni akademickiej. Ale potrzeba na to lat przygotowań, bo każda pochopna decyzja rodziłaby więcej zagrożeń niż szans.

Rektor PWSZ odnosząc się do tej kwestii dodawał, że objęcie przez niego funkcji rektora zbiegło się z dużymi zmianami w szkolnictwie wyższym. – To całkowicie odwróciło pewne kwestie związane między innymi z akademickością uczelni – mówił prof. Słodki. – Ale nie rezygnujemy z naszych ambicji i aspiracji rozwoju naukowego. Natomiast kwestia przekształcenia w szkołę akademicką całkowicie się zmieniła. Podkreślił, że w jego odczuciu ta kwestia za parę lat może być łatwiejsza do zrealizowania. Wstępem do tego jest uzyskanie uprawnień do doktoryzowania.

Maciej Słodki uzupełnił, że skłania się w kierunku uczelni akademickiej, ale kształcącej na kierunkach praktycznych. – Nie chcę by w sytuacji przekształcenia w Akademię uczelnia była pod przymusem przekształcania kierunków na ogólnoakademickie, bo to by było niekorzystne dla uczelni, studentów, regionu – mówił rektor Słodki.

A w najbliższych planach jest rozwój kierunków informatycznych. I zmiana nazwy uczelni oraz jej logo. Na razie rektor nie podał konkretnie co od nazwy. Ale powiedział, że najprawdopodobniej nie będzie w niej przymiotnika „Zawodowa”. Konkrety mają być przedstawione na marcowej konferencji rektorów, której gospodarzem będzie płocka PWSZ.

Piątkowe spotkanie było właśnie okazją do zaprezentowania informacji na temat konferencji Rektorów Publicznych Uczelni Zawodowych, która odbędzie się w dniach 20 -23 marca br. i wpisuje się w obchody 20-lecia płockiej uczelni.

Teresa Radwańska – Justyńska

Ciekawe piątki w Szkołach Katolickich

Wiara, rozum, wierność

W Szkołach Katolickich rozpoczyna się cykl spotkań Wieczory Dobrej Myśli. Raz w miesiącu świeccy i duchowni będą spotykali się, by podyskutować o sprawach związanych z wiarą, wychowywaniem dzieci, wiernością małżeńską. Ale również podzielić się wiedzą, osobistymi doświadczeniami i pogłębić wiarę.

Udział w spotkaniach jest bezpłatny i nie trzeba się na nie wcześniej rejestrować. Jak mówią pomysłodawcy cyklu dyskusyjnego, będzie to czas wymiany doświadczeń, rozmów inspirujący do dobrego życia i pogłębiania wiary. Uczestniczyć w nich będą biskup płocki Piotr Libera, psycholog, pedagog, opie-

kunowie duchowi. Projekt skierowany do osób dorosłych obejmuje osiem spotkań, które będą odbywały się raz w miesiącu. Do udziału w nich organizatorzy zapraszają osoby dorosłe.

Pierwsze spotkanie odbędzie się w piątek 15 lutego, o godzinie 18.00. Jest zatytułowane „Wszystko ma swój czas – a my wciąż nie mamy czasu”. Poprowadzi je Joanna Banasiak, dyrektor Książnicy Płockiej i ks. bp dr Piotr Libera.

Kolejne spotkanie: „Czy w relacji małżeńskiej jest miejsce dla Tego trzeciego?” odbędzie się 15 marca. Pojawia się na nim Justyna i Marcin Pakulowie, psycholog Anna Masłowska, ks. Andrzej Janicki, opiekun duchowy

Wspólnoty Trudnych Małżeństw SYCHAR.

24 kwietnia dla uczestników przygotowano spotkanie: „Rozum czy wiara? Big bang czy sześć dni stworzenia?” (Janusz Banasiak, ks. dr Dariusz Piskorski Dyrektor Ośrodka Naukowo – Badawczego UKSW). A 17 maja wspólnie z psycholog Aleksandrą Stupecką i ks. dr Arturem Janickim, dyrektorem Szkół Katolickich w Płocku, będzie okazja do zastanowienia się nad tym, kto dziś wychowuje nasze dzieci.

Spotkania będą odbywały się w siedzibie Szkół Katolickich w Płocku, ul. Abpa A. J. Nowowiejskiego 2A. Informacje można uzyskać pod numerem tel. 24 2643262; 694779077 (pon. – sob. 8.00-15.00). Organizatorem spotkań jest Ośrodek Naukowo-Badawczy UKSW z siedzibą w Płocku oraz Szkoły Katolickie w Płocku.

rad

W Szkole Wyższej Pawła Włodkowica

Komunikacja w biznesie

W dniach 19 – 20 marca, w Szkole Wyższej Pawła Włodkowica odbędzie się konferencja naukowo-biznesowa na temat efektywnej komunikacji w biznesie. Zgłoszenia uczestników przyjmowane są do 15 lutego.

Organizatorem konferencji podejmującej zagadnienia problemów, wyzwań i strategii w biznesie jest Wydział Zarządzania Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica. – Budowanie świadomości komunikacyjnej w organizacji to złożony proces. W dobie rozwoju nowych technologii, szybkich zmian w otoczeniu rynkowym oraz wzrostu potrzeb i wymagań pracowników oraz klientów, niezwykle istotna staje się efektywna komunikacja. Celem konferencji jest wymiana poglądów i doświadczeń środowiska naukowego i biznesowego w zakresie szeroko pojmowanej

komunikacji w biznesie – mówią zapraszając do udziału w konferencji jej organizatorzy.

Tematyka planowanego wydarzenia pozwoli na poznanie i ocenę skuteczności współcześnie stosowanych rozwiązań i narzędzi w zakresie komunikacji zarówno z klientami, jak i pracownikami. Umożliwi to uczestnikom konferencji wypracowanie modelu efektywnej komunikacji w biznesie, zarówno pod kątem teoretycznym, jak i praktycznym.

Podczas konferencji podejmowane będą zagadnienia dotyczące nowoczesnych strategii komunikacyjnych w budowaniu marki, efektywnej komunikacji w obsłudze klienta, czyli jak oddziaływać na potrzeby i wyzwania współczesnych klientów, komunikacji jako narzędzia employer branding'u. Uczestnicy będą mówić o roli mediów społecz-

nościowych w kreowaniu wizerunku przedsiębiorstwa – zagrożenia i dobre praktyki, emocjach i psychomanipulacji w komunikacji z otoczeniem, wyzwaniach dla skutecznych narzędzi komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej, konfliktach komunikacyjnych w zespole i roli komunikacji w przełamywaniu barier i różnic w zespole. Przedstawione zostaną nowe role w organizacji zorientowane na kreowanie efektywnej komunikacji. Będzie mowa o roli działu HR i Marketingu – kooperacja w zakresie skutecznej komunikacji, współczesnych narzędziach PR i ich roli w budowaniu efektywnej komunikacji.

Zgłoszenia uczestnictwa przyjmowane są do 15 lutego. Karta zgłoszeniowa dostępna jest na stronie internetowej www.wlodkowic.pl

rad

Bezpłatne warsztaty dla studentów

Mów zwięźle, zadaj trafne pytanie

Studenci zainteresowani poznaniem tajników skutecznej komunikacji oraz podstaw i technik aktywnego słuchania mogą zgłaszać się na bezpłatne warsztaty. Zaprasza Biuro Karier Zawodowych Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku i Wojewódzki Urząd Pracy w Warszawie, Filia w Płocku.

Warsztaty „Siła komunikacji” organizowane są dla studentów i absolwentów. Zakres tematyczny spotkania obejmuje zagadnienia dotyczące definicji i modelu komunikacji, barier w komunikacji interpersonalnej. Będzie także mowa o filarach poprawnej komunikacji, pozytywnym nastawieniu, komunikacji werbalnej i niewerbalnej. Uczestnicy poznają również podstawowe zasady i techniki aktywnego słuchania, umiejętność zwięzłego wypowiadania się i zadawania trafnych pytań. – Celem warsztatu jest poznanie tajników komunikacji niewerbalnej, nabycie świadomości własnej mowy ciała i umiejętności odczytywania jej sygnałów u innych ludzi oraz wykorzystanie tej wiedzy w budowa-

niu pozytywnego wizerunku – mówią organizatorzy warsztatów.

Spotkanie odbędzie się 19 lutego w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Planowane godziny spotkania: 11.00 lub 16.00 (o konkretnej godzinie spotkania decyduje ilość osób zainteresowanych). Każdy uczestnik otrzyma zaświadczenie o ukończeniu warsztatów. O udziale w zajęciach decyduje kolejność zgłoszeń. Osoby, które zakwalifikują się na warsztaty, otrzymają stosowną informację na podany w zgłoszeniu e-mail. Aby wziąć udział w spotkaniu, należy przesłać swoje zgłoszenie do 14 lutego na adres email: praca@wlodkowic.pl. W treści należy wpisać imię i nazwisko, numer telefonu kontaktowego oraz informację o wyborze godziny udziału w spotkaniu.

Informacji udziela Katarzyna Sowa, Biuro Karier Zawodowych Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, al. Kilińskiego 12, tel. 24 366 41 14, e-mail: praca@wlodkowic.pl, FB: Biuro Karier SWPW – Płock.

rad

Coraz więcej osób szuka rodzinnych korzeni

Stwórz swoje drzewo genealogiczne

Stara łacińska sentencja mówi, że „historia jest nauczycielką życia”. Coraz więcej osób bierze ją sobie do serca. I nie chodzi wyłącznie o wielką historię, ale także o lokalne i rodzinne dzieje. Bo to przecież one składają się na wydarzenia, o których czytamy w książkach. Takie założenie często przyświeca osobom, które szukają swoich korzeni. Po prostu chcą wiedzieć. I bardzo często tyle wystarczy, aby rozpocząć poszukiwania, które mogą doprowadzić do ciekawych i niecodziennych odkryć.

Wielu z nas przeglądając rodzinne albumy zastanawia się, kto jest na fotografiach i w jakich okolicznościach zostały zrobione. Ot, taka zwykła, ludzka ciekawość. Dla niektórych staje się to impulsem do zagłębienia się w przeszłości i rozpoczęcia poszukiwań rodzinnych historii. Jak rozpocząć takie śledztwo? Gdzie szukać informacji i jakie skutki może to przynieść?

on sprawił, że młody Michał zaczął poszukiwania na większą skalę. – *Tata przekazał mi naprawdę wiele cennych informacji, które stanowiły solidną podstawę do rozpoczęcia dalszych poszukiwań. Przede wszystkim były to przekazy ustne, które były nieocenionymi wskazówkami. To od niego dowiedziałem się, że mamy swój herb – mówi Michał Umiński. – Drugą sprawą jest samo nazwisko. Mam ten komfort, że moje jest rzadkie. No si je jedynie ok. 2000 osób. Z moich ustaleń wynika, że większość z nich to moi krewni – wyjaśnia.*

Genealogia jest trendy

Badania genealogiczne są coraz popularniejsze. Taki trend potwierdza dyrektor Archiwum Państwowego w Płocku Tomasz Piekarski. – *Zwiększone zainteresowanie poszukiwaniem historii rodzin widzimy już od dłuższego czasu. Osoby szukające swoich przodków to największa gru-*

Zdaniem dyrektora Piekarskiego takie nasilenie poszukiwań spowodowane jest wyraźnym odcięciem od korzeni w okresie PRL-u. Brak świadomości skąd pochodzimy i jaka jest nasza historia, był wyjątkowo pożądanym przez władze w tamtym czasie. Teraz wiele osób chce dowiedzieć się więcej o losach swojej rodziny. Taka wiedza stanowi część ludzkiej tożsamości. Naturalnym jest, że chcemy wiedzieć skąd jesteśmy, co robili nasi przodkowie, jak wyglądało ich życie.

Nowoczesne archiwa

Nieocenionym źródłem informacji są archiwa, zarówno te państwowe, diecezjalne, jak również księgi parafialne. – *W płockim archiwum państwowym znajdują się dokumenty metrykalne poczynawszy od 1808 r. Aby odnaleźć wcześniejsze akta, należy udać się do archiwum diecezjalnego. Ze względu na burzliwą historię naszego*

Z pomocą poszukującym przychodzą nowoczesne technologie. Dokumenty są systematycznie skanowane i łatwo znaleźć je w internecie. To, co kiedyś wymagało mozolnych poszukiwań i niejednokrotnie dalekich podróży po różnych regionach Polski, teraz jest dosłownie na wyciągnięcie ręki, a w zasadzie stosowniejszym byłoby określenie „na kliknięcie myszki”.

Ci, którzy chcą stworzyć własne drzewo genealogiczne, mają do dyspozycji sporo stron internetowych, które bardzo ułatwiają poszukiwania. Wśród nich warto wymienić www.szukajwarchiwach.pl lub www.myheritage.pl.

Pierwsza z nich zawiera zeskanowane dokumenty, które znajdują się w zasobach archiwalnych w całej Polsce. Znajdziemy tam m.in. akty urodzin, zgonów oraz małżeństw. Wystarczy wpisać wybraną frazę np. nazwisko, aby dotrzeć do dokumentów, w którym się ono pojawia.

goda spotkała brata stryjecznego Michała Umińskiego. – *Ta anegdota na długo pozostanie w mojej rodzinie. W latach 90. na podwórko mojego kuzyna wjechała luksusowa limuzyna. Wysiadł z niej elegancki mężczyzna mówiący po francusku. Kuzyn był delikatnie mówiąc zaskoczony. Okazało się, że Francuz nazywa się Jean Umiński i jest naszym krewnym. Jego rodzice na łożu śmierci poprosili go, aby odnalazł polską rodzinę. Tak też zrobił. To było dla nas ogromne zaskoczenie – opowiada Umiński.*

Poszukiwanie przodków na pewno odłoni przed nami wiele ciekawych historii. Może się zdarzyć, że nasi krewni mieli ułańską fantazję albo że w naszej rodzinie tradycją było trudnienie się określonym zajęciem, które przechodziło z ojca na syna. Można też odkryć wielkie historie miłone albo tragiczne losy wojenne przodków. W nasze ręce mogą trafić rodzinne pamiątki, a my możemy dowiedzieć się, skąd wywodzi się nasz ród. Możliwości jest bardzo wiele.

Co jest najtrudniejsze w całym tym prywatnym śledztwie? – *Przede wszystkim takie momenty, które dają do zrozumienia, że znaleźliśmy się pod ścianą. Takie chwile mogą trwać nawet kilka lat. Taki brak jakichkolwiek odpowiedzi, które pomogłyby rozwikłać zagadkę i ruszyć do przodu jest frustrujący – mówi Michał Umiński. – Nie warto się poddawać. Z doświadczenia wiem, że po takich chwilach zawsze nadchodzi punkt zwrotny, który wszystko zmienia – dodaje.*

Michał Umiński wie, co mówi. Jest poszukiwaczem z kilkudziesięcioletnim stażem. Przewertował tony akt i dokumentów, przeszedł to, skąd pochodzą jego przodkowie, a nawet stworzył mapę pokazującą ich wędrówkę na tereny północnego Mazowsza.

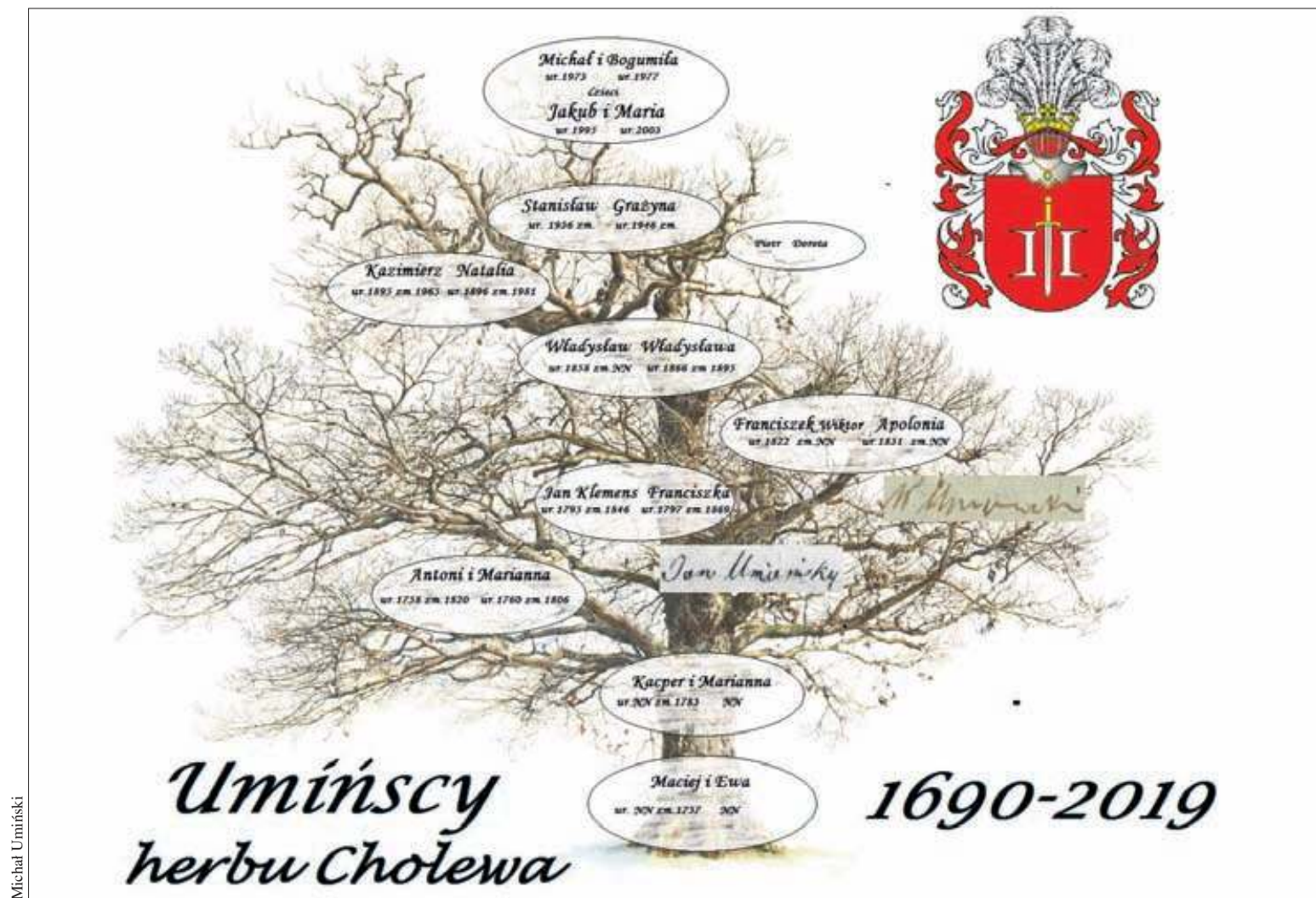
Podczas przygody z genealogią dowiedział się też wielu rzeczy o sobie. – *Od najmłodszych lat miałem wyjątkowe zamiłowanie do munduru i historii. Wszyscy krewni dziwili się temu i zastanawiali się, skąd się to u mnie wzięło. Moje poszukiwania odpowiadały na to pytanie. Jak się okazało, członkowie rodu Umińskich byli silnie związani z wojskiem. Mam takie wrażenie, że czasami mamy w genach zapisane coś, z czego kompletnie nie zdajemy sobie sprawy, a co wyjaśnia się dopiero wtedy, gdy poznamy historię swoich przodków – tłumaczy.*

Po nitce do kłębka

Jak podkreślają osoby, które poszukują swoich korzeni, zawsze zaczyna się od małych kroków. To zajęcie jest jednak na tyle wciągające, że bardzo często staje się pasją, która pozostaje z nimi na długie lata. Stopniowe odkrywanie rodzinnych tajemnic dostarcza sporą dawkę satysfakcji i daje motywację do kolejnych poszukiwań.

Wbrew pozorom nie jest to jednak zajęcie łatwe, nawet przy użyciu nowoczesnych technologii. Wymaga determinacji i samozaparcia, no i oczywiście sporo czasu. Nie wszystkie dokumenty zachowały się do naszych czasów – niektóre spłonęły, inne zaginęły podczas wojen. Ale pasjonaci podkreślają, że warto to robić. – *Kiedy trzymałem w rękach dokumenty sprzed kilku wieków, na których widniał podpis mojego przodka, to zapomniałem o wszelkich trudnościach, jakie napotkałem po drodze. Była to dla mnie niezwykle ważna chwila, której nie da się porównać z niczym innym – podsumowuje Michał Umiński.*

Eliza Kinalska



Michał Umiński

Zacznijmy od najbliższych

Głównym i najważniejszym źródłem dla początkujących poszukiwaczy są bliźni i dalsi krewni. Bo kto, jeśli nie oni, może odkryć przed nami historię, o której nie mieliśmy pojęcia? Czasem wystarczy po prostu zapytać. Wiele starszych osób nawet nie przypuszcza, że kogoś może interesować historia ich życia. Czasem jedno pytanie wywołuje prawdziwą lawinę informacji.

W niektórych rodzinach pojawiają się pasjonaci, którzy z pokolenia na pokolenie przekazują pewne historie. Tak było w przypadku Michała Umińskiego, który pierwsze, bardzo ważne informacje otrzymał od swojego taty. Rodzinna historia zainteresowała go na tyle, że w chwili obecnej jego odtworzone drzewo genealogiczne sięga lat 1680-1690.

Jak przyznaje pasjonat, jego tata interesował się historią rodziny. To

pa użytkowników czytelnici naszego archiwum. Przeprowadzamy także wiele kwerend dla osób z całego świata. Zgłaszają się do nas Rosjanie, Brazylijczycy czy Kanadyjczycy, aby dowiedzieć się czegoś więcej o swoich polskich przodkach – mówi.

Przez lata rodziny, zwłaszcza te o szlacheckich korzeniach, nie przyznawały się do tego. W okresie PRL-u nie było to mile widziane. Strach przed represjami skutecznie odstraszal. Często pochodzenie rodziny było „ściśle tajną” wiedzą. Zdarzało się, że także dla jej członków. Trzeba jednak podkreślić, że w zamkniętych kręgach rodzinnych, zwłaszcza wśród rodzin ziemiańskich wiedza ta była przekazywana. Do zapominania o swoich korzeniach przyczyniła się również zawierucha II wojny światowej. Dzieci, które traciły najbliższych, miały ograniczoną możliwość poznania swojej historii.

kraju i regionu część dokumentów spisaną jest w językach rosyjskim i niemieckim – wyjaśnia Tomasz Piekarski.

Michał Umiński rozpoczął swoje poszukiwanie w latach 90. i doskonale pamięta, ile czasu spędził w archiwach. – *Kiedy myślę o początkach mojej genealogicznej przygody to uświadamiam sobie, jak długą drogę przeszedłem. Lata 90. zostają w mojej pamięci jako te, które spędziłem w archiwach – diecezjalnym i państwowym. Nie było wtedy internetu, wszystko znajdowało się w opastach tomach, które pamiętały wydarzenia sprzed wieków. Odnalezienie śladów wymagało dużo pracy i przede wszystkim czasu. Z drugiej strony obcowanie z tymi dokumentami było czymś wyjątkowym – dotknięciem historii – mówi.*

Część dokumentów może znajdować się również w archiwum Urzędu Stanu Cywilnego. Akta przechowywane są tam przez 100 lat. Później trafiają do Archiwum Państwowego.

Druga ze stron pozwala na zbudowanie swojego drzewa oraz ułatwia kontakt z potencjalnymi krewnymi. – *Strona www.myheritage.pl okazała się bardzo pomocna dzięki funkcji, która umożliwia tak zwane parowanie, czyli odnajdywanie osób, których dane są w pewnym stopniu zbieżne z naszymi. Co to oznacza? Przede wszystkim to, że kiedy program odnajdzie podobieństwo, otrzymujemy powiadomienia, dzięki którym możemy skontaktować się z osobą, w której drzewie znalazłoby się wspólnych przodków – tłumaczy Michał Umiński.*

Czym zaskoczy Cię krewny?

Nie tylko Polacy poszukują swoich przodków – w zasadzie robią to wszyscy, niezależnie od miejsca urodzenia czy wieku. A więc nie dziwnym się, kiedy na naszym podwórku zjawia się francuski lekarz. Taka przy-

W Płockiej Galerii Sztuki

Grzymały powrót z klasą

Na wernisaż Wojciecha Grzymały do Płockiej Galerii Sztuki przyszło mnóstwo osób. Oprócz zainteresowanych sztuką współczesną stałych jej odbiorców, witali artystę po latach dawni koledzy z Jagiellonki. Błyskały flesze, wracały wspomnienia starego Płocka. Na tle siemieniuch lat sześćdziesiątych Grzymała już wtedy wyróżniał się odwagą nie tylko w sposobie ubierania, co potwierdzają fotografie. Także pracował w hotelu Petropol, robił pierwsze rysunki. I jak wielu chciał zostać pisarzem. Jednak sławę przyniosło mu nie pióro, a ołówek. Rysownik, ilustrator, grafik, projektant okładek, tworzy także rzeźby i biżuterię.

Wojciech Stanisław Grzymała urodził się w 1949 roku w Płocku. Mieszkał przy Kolegialnej 4. W tym samym podwórku bywała Mira Zimińska-Sygietyńska podczas swoich nielicznych odwiedzin u płockich krewnych. Z dzieciństwa zapamiętał przede wszystkim miasto, z wczesnej młodości

– szkołę (jest absolwentem Jagiellonki). W książce Mirosława Łąkomskiego „Płock na emigracji” napisał: „Pamiętam stare sklepy i ich zapach – delikatesy na Tumskiej naprzeciw kina. Moi rodzice mówili: Idź do Kobrzyńskiego i kup to i to. Po chleb biegałem do Żuchniewicza, już nie pamiętam jak nazywa się poprzedni właściciel. Szczególnie miło było tam chodzić zimą, bo wracało się z gorącym chlebem, który grzało ręce. A naprzeciwko Żuchniewicza był mały sklep z zabawkami i było to miejsce, gdzie wszystkie dzieciaki zatrzymywały się wracając ze szkoły. Zimą przyklejał mi języki do zamrożonej, pokrytej miedzią barierki przy oknie wystawowym... A jak przychodziła wiosna, to wszyscy czekali, aż Wisła ruszy i każdy miał nadzieję, że tego właśnie roku szlag trafi most”.

Po wyjeździe z Płocka studiował w Warszawie (jest absolwentem Krajowej Szkoły Lingwistycznej i Akademii Teologii Katolickiej). W 1971 roku debiutował w piśmie

„Politechnik”. W 1975 roku wystąpił na konkurs rysunku satyrycznego „Młodzi 75” w Rzeszowie i zdobył I nagrodę. W 1979 roku otrzymał nagrodę publiczności legnickiego Satyrykonu. Był jednym z pierwszych polskich artystów, którzy w latach 70. zaczęli eksperymentować z aerografem (malowanie metodą rozpylania farby przez strumień powietrza). Współpracował między innymi z legendarnymi „Szpilkami” i „Karuzelą”. Przygotowywał projekty i ilustracje dla wydawców książek, projektował okładki płyt analogowych (dla Budki Suflera czy Maanam) jako wolny strzelec. W 1987 roku wyjechał do USA, potem do Nowej Zelandii, gdzie pracował m.in. jako dyrektor artystyczny w „New Zeland Listener” i „Sunday Star-Times”. Tam zaczął po raz drugi „jako czterdziestolatek z Europy wschodniej za wielką wodą”. W latach 1993-2000 pełnił funkcję dyrektora artystycznego w „Twoim Stylu”, pracował w agencjach reklamowych. Był też menadżerem

ds. promocji warszawskiego Jazz Jamboree. Obecnie mieszka w Lytham w Anglii.

Wystawa Grzymały w PGS ma charakter retrospektywny. Ukazuje blisko półwiecze twórczości artysty i tworzy ją około 200 obiektów: ilustracji, rysunków, rzeźb, a nawet biżuterii. Wśród osobistych pamiątek są: zlecenie dla chemigrafii „Polityki” z 1978 r., okładka „Wektorów”, Informator Country z 1982 r., archiwalne zaproszenia na wernisaże, czarno-białe fotografie na tle starego Płocka. Dowcipny jest już sam tytuł wystawy: „Rękoczyn”, czyli wszystko, co udało się przez ponad 40 lat popełnić.

Dużą część prezentowanych prac stanowią ilustracje i rysunki komentujące wydarzenia w Polsce w latach 70. i 80.: „Były wizualnym kontrapunktem wobec otaczającej rzeczywistości, pobudzały do refleksji i zastanawiania, nierzadko obfitującym w treści groteskowe, wywołujące uśmiech odbiorcy, chociaż często uśmiech gorzki i wielo-

znaczny” – napisała w katalogu dyrektorka PGS Alicja Wasilewska. Jest też dużo późniejszych prac z czasopiśm anglojęzycznych. Na ich podstawie można prześledzić transformacje technik i palety barw. Pierwsze prace są czarno-białe. Kolor dominuje na plakatach filmowych czy okładkach płyt. Kuratorami wystawy są Alicja Wasilewska i syn artysty Antoni Grzymała.

„Inteligentny absolwent nieprzypadkowej szkoły w Płocku (Jagiellonki) da sobie radę gdziekolwiek, nawet na Antypodach” – pisze o Grzymale w katalogu Krzysztof Cichoń. Zastrzega jednak, że wzorem artysty, nie można nigdy spocząć na laurach. Przekładając na język współczesny: „Droga młodzieży, coś trzeba robić, także w realu, nie tylko na fejsie (nawet po maturze)” – apeluje. A sam artysta podczas wernisażu skomentował lapidarnie: „Wszystko, co bym chciał powiedzieć, jest na ścianach”.

Wystawa „Rękoczyn” czynna będzie do 3 marca.

Lena Szatkowska



Dariusz Osowski



Dariusz Osowski

Oscarowy luty w Kinie za Rogiem

Filmy nominowane do Oscara lub te, które zdobyły nagrodę Amerykańskiej Akademii Filmowej w lutym pokazuje Kino za Rogiem. Zobaczymy m. in.: „La La Land”, „Przełęcz ocalonych”, „Idę” i „Selmę”. Po raz pierwszy widzowie będą mogli obejrzeć retransmisję „Dziadka do orzechów” z Teatru Balszój, która otworzy nowy cykl „Wielka sztuka w Kinie za Rogiem”.

13 lutego (środa) o godz. 19.00 w Kino za Rogiem pokaże „La La Land” z Ryanem Goslingiem i Emmą Stone w rolach głównych. Mia jest początkującą aktorką, która w oczekiwaniu na życiową szansę pracuje jako kelnerka. Sebastian to muzyk jazzowy, który gra do kotleta. Gdy ich drogi się przetną, połączą ich wspólne pragnienie, by zacząć wreszcie robić to, co kochają. Miłość doda im sił, ale czy to wystarczy? Musical Damiena Chazelle’a został nagrodzony m.in. 6 Oscarami i 7 Złotymi Globami. Bilety kosztują 5 zł.

16 lutego (sobota) o godz. 13.00 – GALA WATA 2 i wystawa pt. „Bohaterowie filmów, które nigdy nie powstały” Moniki Kuczyńskiej. GALA WATA 2 to pokaz filmów animowanych zrealizowanych przez młodych płoczan podczas warsztatów animacji poklatkowej w Kinie za Rogiem, zrealizowanych przy wsparciu Fundacji Fundusz Grantowy dla Płocka. Wstęp wolny. O 19.00 – Oscar 2014 – „O krok

od sławy”. W swoim nagrodzonym Oscarem w kategorii najlepszy pełnometrażowy film dokumentalny filmie Morgan Neville opowiada historię chórzystek i chórzystów ukrytych za sukcesami największych gwiazd muzyki XX wieku. W filmie wypowiadają się m. in.: Mick Jagger, Sting, Lou Reed, Steve Wonder czy Bruce Springsteen. Bilet: 5 zł

20 lutego (środa) o godz. 19.00 – „Przełęcz ocalonych” po reż. Mela

Gibsona. Po japońskim ataku na Pearl Harbour Desmond Doss zaciąga się do armii – jednak nie po to, żeby zabijać wrogów, tylko po to, żeby ratować rannych. Broniąc swoich przekonania, zderzy się z bezdusznymi przepisami, pogardą przełożonych i przemocą ze strony kolegów, jednak uzyska prawo do brania udziału w walkach bez broni.

23 lutego (sobota) o godz. 15.00 – OSCAR 2015 – „Ida” w reż. Pawła Pawlikowskiego. Grają: Agata Kulesza, Agata Trzebuchowska, Dawid Ogrodnik, Jerzy Trela. Anna jest nowicjuską.

Przed złożeniem ślubów matka przełożona stawia warunek, że musi odwiedzić swoją ciotkę Wandę, jedyną żyjącą krewną. Obie wyruszają w podróż, która pomoże im odkryć nie tylko tragiczną historię ich rodziny, ale i prawdę o tym, kim są. Bilet 5 zł.

O godz. 19.00 – „Dziadek do orzechów” w wykonaniu zespołu Teatru Balszój (sezon 2018/2019, retransmisja, czas: 140 min.). Bilety/rezerwacje: szczegółowe informacje na stronie www.pokis.pl.

27 lutego (środa) godz. 19.00 – OSCAR 2015 – „Selma”. W 1965 roku trwa walka o prawa obywatelskie Afroamerykanów. Z miasta Selma w kierunku Montgomery wyrusza marsz protestacyjny, brutalnie spacyfikowany przez siły porządkowe. Transmisja telewizyjna pokazująca rozbięcie pokojowej demonstracji sprawia, że do Selmy z całego kraju napływają rzesze ludzi o różnym kolorze skóry i wyznaniu. Idzie tam też pastor King. Prezydent USA Lyndon Johnson musi natychmiast znaleźć rozwiązanie, które pozwoli uniknąć rozlewu krwi i ocali wizerunek Ameryki. (L)



Co powinieneś wiedzieć przed kupnem rasowego psa?

Coś więcej niż cztery łapy

Oprócz tego, że są jedną z najpiękniejszych ras, to wykazują się posłuszeństwem oraz szczególnymi umiejętnościami obronnymi i śledczymi. Mowa oczywiście o owczarkach niemieckich, czyli psach znanych przez wszystkich. Jak się jednak okazuje, jest wiele rzeczy, których o tych wyjątkowych zwierzętach nie wiemy.

O szkoleniach, wystawach i innych ciekawych rzeczach, które dzieją się w Płocku i okolicach opowiada Andżelika Walenciej – mieszkanka Ogorzelic (gm. Stara Biała), która ma niecodzienną pasję. Trwa ona już od kilkunastu lat, w ciągu których zdążyła poznać wszystkie tajniki hodowli i szkolenia owczarków niemieckich. Posiada na wiedza sprawia, że wie, jak postępować z tymi zwierzętami i na co uczulać osoby, które chcą kupić rasowego psa.

Jak mówi Andżelika, tematem szkolenia psów zainteresowała się już w wieku 14 lat. Odkryła bowiem, że owczarek, którego kupiła razem z tatą, sam z siebie rozumie wiele kwestii związanych z posłuszeństwem – zupełnie inaczej niż spaniel, którego posiadali wcześniej i który był oporny na wiedzę. Zaintrygowało ją to do tego stopnia, że postanowiła zgłębić temat.

Podczas jednej z wystaw psów rasowych organizowanej na Stadionie Miejskim poznała właściciela hodowli psów KAMABEDA w Maszewie. Od tamtej pory z kanapkami i aparatem w plecaku odwiedzała ją nawet kilka razy w tygodniu. Praca z owczarkami spodobała jej się na tyle, że później za swoje pierwsze zarobione pieniądze kupiła właśnie psa „z papierami”. – Zależało mi na tym, aby wyszkolić go i aby zdał tak zwany egzamin IPO, czyli obronny. Niestety okazało się, że ma chorą trzustkę i problem z biodrem, przez co musieliśmy zrezygnować. Dlatego obecnie chcemy zacząć naukę tropienia – opowiada.

Jej przypadek skłonił ją do zdobycia konkretnej i rzetelnej wiedzy na temat rasy, jak i tego, czym się kierować, gdy chce się wyszkolić psa np. obronnego. I jak się okazuje, jest wiele czynników, które trzeba wziąć pod uwagę. Andżelika przybliży więc trochę teorii.

Przed wszystkim posłuszeństwo

Wiadomo, że wiele osób lubi zwierzęta, chętnie im pomaga chociażby w trakcie zimy i rozgłasza apele dotyczące zaprzestania agresji

wobec nich. Natomiast jeśli chcemy, aby pies był wobec nas posłuszny i spełniał rolę, którą ma wpisaną w genach, musimy zgłębić wiedzę na ten temat.

Przed przystąpieniem do szkoleń najważniejsze jest właśnie wyuczenie psa perfekcyjnego posłuszeństwa. Dopiero wtedy, poprzez pracę

wać, bronić, tropić, jak i być nastawioną na sport, zaczęły masowo pojawiać się jej hodowle. Niestety nie wszyscy mają do tego wystarczającą wiedzę, w związku z tym zdarzają się hodowcy, którzy najczęściej nieświadomie rozmnażają np. chore psy.



Andżelika na wystawie Euro Dog Show z Marleyem - sznaucelem miniaturowym

nad tzw. popędem łupu, można zacząć naukę obrony. – Jest ona skierowana już bardziej do konkretnych ras. Są to w szczególności owczarki niemieckie, również belgijskie oraz doberman. Obrona może być sportowa lub cywilna, po której psy pracują w różnego rodzaju służbach – tłumaczy Andżelika.

Jeśli chodzi o owczarki niemieckie, są dwie linie: wystawowa, czyli owczarki czarno-brązowe, u których liczy się głównie wygląd oraz użytkowa – tutaj najważniejszy jest charakter psa, ponieważ ma on przede wszystkim być szkolony. Co ważne, owczarek ma w swoim wzorcu wpisane, że musi być psem użytkowym i pracować, więc jego umiejętności powinny być najważniejsze. Ma to związek z genami tych psów, które niegdyś hodowane były jako pasterskie. Dlatego są ukierunkowane na pracę z właścicielem – przewodnikiem.

Gdy odkryto wszechstronność rasy, która może zarówno stróżo-

Od metryki do rodowodu

Dlatego ważne jest, aby wiedzieć, co jest istotne, jeśli chcemy mieć zdrowego i gotowego do szkoleń psa. Musi on bowiem przejść pewną drogę, zanim zostanie oficjalnie do nich dopuszczony.

Najważniejszą rzeczą jest oczywiście rodowód. Od czasu wprowadzenia Ustawy o ochronie zwierząt jest zakaz sprzedaży zwierząt bez udokumentowanego pochodzenia, co poskutkowało wysypem różnego rodzaju stowarzyszeń wydających rodowody. Organizacją, która najrzetelniej podchodzi do przeprowadzenia badań, jest Związek Kynologiczny w Polsce, który jako jedyny z kraju jest członkiem Międzynarodowej Federacji Kynologicznej (FCI). W Płocku ma swoją siedzibę przy ul. Jesiennej 10. Pracują tam osoby, które na co dzień wykonują inne zawody i praca w ZKW jest ich dodatkowym zajęciem.

Celem działania Związku jest utrzymanie rasy w zdrowiu i polepszanie jej. – Nie jest to łatwe zadanie, ponieważ pracuje się na żywych zwierzętach. Analizowanie genetyki zajmuje dużo czasu, a nie zawsze ma się możliwość przewidzieć, jakie szczeniaki się urodzą – wyjaśnia Andżelika. Mimo to chce w przyszłym roku wyrobić sobie legitymację i również pracować w Związku.

Dlatego bardzo ważne są badania – im jest ich więcej, tym lepiej. Poza obowiązkowym prześwietleniem bioder, dobrze jest też, gdy pies ma przebadaną trzustkę i prześwietlone łokcie. Dopiero kiedy Związek wyda pozwo-

larnie grupa VA. Ten zaszczyt spotyka kilka owczarków uznanych przez sędzię za najlepszych z najlepszych na świecie. Oczywiście trzeba spełnić określone kryteria, co wcale nie jest proste. Jedynym psem z polskiej hodowli, który osiągnął wysokie miejsce w klasie użytkowej na światowej wystawie owczarków, jest Lex vom Waldfurter Wald z hodowli Patryka Giele.

Interesujące jest to, że są pasjonaci gotowi ściągnąć konkretnego szczeniaka nawet z drugiego końca świata. Przykładowo psy z hodowli vom Waldfurter Wald są między innymi w Stanach Zjednoczonych i Tajlandii. Jak widać hodowane są na światowym poziomie.

Udokumentowane uczestnictwo w wystawach oraz odbyty egzamin są podstawą do dopuszczenia psa do hodowli. Jeśli chodzi o szkolenia, są ich różne rodzaje. – Najbardziej powszechne posłuszeństwo BH polega na nauce chodzenia przy nodze bez smyczy, pozostawiania na komendę itp. Z kolei w obronne IPO ćwiczy się m.in. atakowanie pozoranta na komendę, rewirowania (oszczekiwanie) i aportowania przez przeszkodę. Nosework to nowa dyscyplina, dla każdego psa, stymuluje umysł i udoskonala węch, a przy tym zapewnia dobrą zabawę – wylicza Andżelika. Szkolenie z noseworkingu niedługo ruszy też w Płocku i będzie je prowadzić licencjonowany instruktor. Wszystkie informacje na jego temat można znaleźć na facebooku (AMIGO Nosework).

„Psiarze” – bo tak na siebie mówią miłośnicy psów – są w Płocku dość sporą grupą. Kiedy się spotykają, mogą godzinami mówić chociażby o karmach. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby grono to się powiększyło.

To, że Andżelika mieszka w mieście, gdzie jest dużo przestrzeni, ułatwia jej pracę z jej psem. Jest wiele miejsc, gdzie np. można by było pójść z nim na spacer. Często też odwiedza zielone okolice Płocka. Taką aktywność na świeżym powietrzu jest dobra zarówno dla psa, jak i dla jego właściciela.

Ze swoimi znajomymi organizują też czasem wspólne wyjścia z czworonogami, aby nauczyć się one osvajania z ludźmi i hałasem. Wtedy nie są lękliwe, a stają się wyważone i reagują dopiero wtedy, gdy jest taka potrzeba. Podczas ostatniego finału WOŚP można było zobaczyć psi orszak, który wraz z wolontariuszami maszerował przez miasto.

– Polecam zainteresowanie się tym tematem przede wszystkim tym, którzy lubią pracę na świeżym powietrzu i kochają zwierzęta, ponieważ szkolenia pozwalają zrozumieć, jak działa psi umysł – zachęca Andżelika. – Już sama nauka posłuszeństwa może być fascynująca. **Joanna Biała**

Wystawy i szkolenia

Gdy kupimy psa w hodowli, dostaniemy jego metrykę, na podstawie której wyrabiamy później w oddziale Związku w naszym mieście rodowód. Jest on tak jakby „psim dowodem”, ponieważ zwierzę ma je na całe życie.

Z takim psem można zacząć uczestniczyć w wystawach. Związek Kynologiczny w Płocku będzie w tym roku organizatorem 44. Krajowej Wystawy Psów Rasowych. Odbędzie się ona 24 sierpnia na boisku w Gostyninie. Z kolei najważniejszym świętem owczarków niemieckich jest coroczna światowa wystawa odbywająca się w Niemczech. Tam zostaje wybrana grupa psów doskonałych, czyli popu-

Fałszywe alarmy bombowe zmorą służb ratowniczych

Wszystkim utrudniają życie



Ewakuacja biur i zablokowane ulice na płockim Starym Mieście

Informacje o fałszywych alarmach o podłożeniu ładunków wybuchowych stały się codziennością. Najczęściej paraliżują pracę sądów, urzędów administracji publicznej, sklepów, ale też lotnisk i biur poselskich.

W ubiegłym tygodniu konieczna okazała się ewakuacja pracowników biur w kamienicy przy Starym Rynku 5. – Do Komendy Miejskiej Policji w Płocku wpłynęła informacja z Centrum Powiadamiania Ratunkowego o możliwości podłożenia materiału wybuchowego w budynku w Płocku przy placu Stary Rynek 5. Zamknięta dla ruchu pojazdów została ulica Bielska od skrzyżowania z ulicą Kwiatka oraz ulica Zduńska – informuje rzecznik prasowy płockiej policji sierż. sztab. Marta Lewandowska.

Ładunek wybuchowy miał zostać podłożony w biurze poselskim posła PiS Marka Martynowskiego. Z budynku ewakuowano sześć osób. Teren zabezpieczali policjanci, strażnicy miejscy, strażacy i zespół pogotowia ratunkowego. – Po dojechaniu na miejsce upewniliśmy się, że w budynku nikt nie został – mówi o działaniach straży pożarnej dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 mł. bryg. Adam Strzeszewski.

Po przeszukaniu budynku przez policyjnych pirotechników i psa przeszkolonego do wykrywania ładunków wybuchowych okazało się, że alarm był fałszywy.

Kilka dni wcześniej służby ratownicze z powodu fałszywych alarmów ewakuowały budynek sądu przy al. Kilińskiego oraz jeden ze sklepów wielkopowierzchniowych przy ul. Gałczyńskiego.

Policjanci przypominają, że za wywołanie fałszywego alarmu grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. – Anonimowy telefon o podłożeniu ładunków wybuchowych

uruchamia całą lawinę działań policji i innych służb zaangażowanych w zabezpieczenie miejsca rzekomego podłożenia ładunku. Autorzy takich głupich żartów są jednak bardzo szybko ustalani i pociągani do odpowiedzialności karnej. Pamiętajmy, że oprócz odpowiedzialności karnej, takie osoby muszą się liczyć także z odpowiedzialnością cywilnoprawną, możliwością obciążenia kosztami przeprowadzonej akcji czy np. odszkodowaniami za straty spowodowane wstrzymaniem działalności danej instytucji – komentują policjanci.

Pozostaje tylko mieć nadzieję, że sprawy fałszywych alarmów w Płocku będą miały taki finał, jak fałszywy alarm bombowy na radomskim lotnisku z początku ubiegłego tygodnia. Policjanci ustalili jego sprawcę – 32-letniego mieszkańca Starachowic. Na podstawie zebranych dowodów sąd zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na 2 miesiące.

(jac)

Profilaktyczne ferie

Grupa uczniów gostynińskich szkół w minione ferie uczestniczyła w półkoloniach zimowych, które tradycyjnie zorganizował Urząd Miasta. Zostały one w całości sfinansowane z jego środków. Poza tym zajęcia artystyczne przygotowało dla młodych gostynian Miejskie Centrum Kultury.

Półkolonie adresowane były do dzieci w wieku od 7 do 16 lat i miały charakter profilaktyczny. Wzięło w nich udział ponad 40 osób. Uczniom zapewniono wykwalifikowaną opiekę wychowaw-

ców, posiłek, a przede wszystkim ciekawy program animacyjny, połączony z programem profilaktycznym. Uczestnicy tych spotkań uczyli się na przykład, jak radzić sobie z emocjami, stresem i zagrożeniami związanymi z zażywaniem szkodliwych używek. Tegoroczne półkolonie przeprowadziła firma DachComplex i Usługi Artystyczne Michała Bartosiaka.

Natomiast Miejskie Centrum Kultury zaprosiło młodych gostynian na zajęcia interdyscyplinarne z dziedziny sztuki. W programie

było m.in. poznawanie zaginionych kultur i sztuki starożytnej, nauka gry aktorskiej, rysowanie komiksów do wierszy J. Tuwima i J. Brzechwy, zabawy rekreacyjne, poznawanie sztuki ulicy (mural, graffiti), zabawy tematyczne wokół wielkich malarzy i ich dzieł oraz poznawanie techniki witrażu. Wiedza teoretyczna od razu była wdrażana w życie: uczestnicy spotkań wykonywali projekty według własnego pomysłu, w oparciu o wskazówki swoich instruktorów. (eg)



Zabawy rekreacyjne na śniegu przyniosły dużo dobrych emocji

Rusza Roller – Nightskating

W Gostyninie rusza akcja Roller-Nightskating, czyli wieczorne przejazdy na wrotkach, lyżworolkach, deskorolkach ulicami miasta. Jest to projekt nawiązujący do podobnych imprez w Polsce (w tym w Płocku), a polega na zorganizowaniu sześciu przejazdów ulicami miasta w godzinach nocnych.

Projekt zakłada przejazd na lyżworolkach, wrotkach, deskorolkach w godzinach nocnych (20.00-21.00) ulicami miasta Gostynina. Rozpoczęcie – zawsze przy ul. Rynek 1 (ratusz) o godz. 20.00 (zbiórka kwadrans wcześniej).

Przejazdy nastąpią ulicami: Floriańską, Czapskiego, Słowackiego, Mickiewicza, Bema, Wojska Polskiego, 18. Stycznia, Polną, Moniuszki, Dybanka, Kwiatową, Par-

kową, Zamkową – wzdłuż Lidla, Rondem Rodziny Higersbergerów, Targową, Zazamcze, ponownie Dybanka, Kwiatową, Parkową, Zamkową – do ul. Rynek. Trasa będzie mieć długość 8 km (czas przejazdu do 60 minut, w tym cztery postoje 1-minutowe).

Zdaniem inicjatorów tej imprezy, pozwoli ona zamienić na chwilę ulice miasta w bezpieczną przestrzeń. Poza tym jest to dobra okazja dla mieszkańców Gostynina, aby wspólnie czerpać radość z takiej formy rekreacji.

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny. Spokojne tempo (do 12 km/h) przejazdu pozwoli nadążyć osobom w każdym wieku, jednak wymagane są podstawowe umiejętności jazdy i hamowania. Na trasie obecne będzie nagłośnienie z muzyką i organi-

zowane dodatkowe atrakcje, w tym możliwość przebierania się w kostiumy.

Każdy z sześciu eventów będzie mieć miejsce zazwyczaj raz w miesiącu, głównie w piątki, przy sprzyjającej aurze. Pierwszy przejazd zaplanowano na 21 marca – „Powitanie wiosny” (w kostiumach). Kolejne przejazdy byłyby w dniach: 26 kwietnia, 24 maja, 21 czerwca – zakończenie roku szkolnego, 2 września – rozpoczęcie roku szkolnego, 4 października – zakończenie sezonu wrotkarskiego.

W przejazdach mogą wziąć udział mieszkańcy Gostynina oraz goście z innych miejscowości, niezależnie od wieku. Jedynym wymogiem jest umiejętność jazdy na rolkach/wrotkach/deskorolkach. Dzieci, młodzież i osoby dorosłe powinni posiadać kaski ochronne. (eg)

Diety po nowemu

Po 10 latach od poprzedniej zmiany podwyższono wysokość diet radnym gminy Gostynin. Natomiast bez zmian pozostawiono pensję wójta, który każdego miesiąca odbiera około 10 tys. zł.

Na podstawie przepisów prawnych wynikających z ustawy o samorządzie gminnym z 1990 r. dieta radnego stanowi procent wysokości kwoty bazowej, która na 2018 r. wynosiła miesięcznie 1789,42 zł. Dla gmin poniżej 15 tysięcy mieszkańców maksymalny wskaźnik ustanowiony w 2018 r. był na poziomie 1342,07 zł.

Na tej podstawie po 10 latach w gminie Gostynin podniesiono wy-

sokość diet dla radnych Rady Wiejskiej Gminy Gostynin. Ile pieniędzy przeznaczono dla konkretnego radnego, biorąc pod uwagę jego prace w radzie gminy?

1. Dla radnego, nie będącego przewodniczącym bądź wiceprzewodniczącym komisji przysługiwała dieta 738,14 zł (55% kwoty bazowej dla gmin poniżej 15 tysięcy mieszkańców). Po zmianie radny otrzymuje 70% kwoty bazowej – 939,45 zł.

2. Dla radnego, będącego zastępcą przewodniczącego komisji przysługiwała dieta 778,40 zł (58% kwoty bazowej). Po zmianie radny otrzymuje 73% kwoty bazowej – 979,71 zł.

3. Dla radnego, będącego przewodniczącym komisji przysługiwała dieta 818,66 zł (61% kwoty bazowej). Po zmianie radny otrzymuje 76% kwoty bazowej – 1019,97 zł.

4. Dla radnego, będącego zastępcą przewodniczącego rady, przysługiwała dieta w wysokości 939,45 zł (70% kwoty bazowej). Po zmianie radny otrzymuje 85% kwoty bazowej – 1140,76 zł.

5. Dla radnego, będącego przewodniczącym rady, przysługiwała dieta w wysokości 1342,07 zł (100% kwoty bazowej). Po zmianie radny otrzymuje tę samą kwotę.

Radnym członkom komisji rewizyjnej przysługuje dodatkowo 5% kwoty bazowej określonej odrębnymi przepisami.

Nie zmieniła się natomiast wysokość wynagrodzenia wójta gminy: Edmund Zieliński otrzymuje miesięcznie 10.180 zł. (eg)

Wojsko zaprasza i czeka

Do 25 lutego na terenie powiatu gostynińskiego odbywać się będzie tegoroczna kwalifikacja wojskowa. O zdolności do czynnej służby wojskowej orzeka Powiatowa Komisja Lekarska w Gostyninie, znajdująca się czasowo w Miejskim Centrum Kultury w Gostyninie. Kwalifikacja zostanie też zorganizowana w gminach powiatu.

Każda osoba, która stawia się na kwalifikacji wojskowej, otrzyma orzeczenie lekarskie z określoną kategorią zdolności do służby wojskowej. Ma również założoną ewidencję wojskową i dostanie książeczkę wojskową.

Na kwalifikację wojskową w 2019 r. muszą obowiązkowo stawić się cztery grupy wiekowe:

- 1) mężczyźni urodzeni w 2000 r.;
- 2) mężczyźni urodzeni w latach 1995-1999, którzy nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej;
- 3) osoby urodzone w latach 1998-1999, które zostały w poprzednich latach uznane za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej ze względu na stan zdrowia;
- 4) kobiety urodzone w latach 1995-2000, posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej lub pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akade-

mickim 2018/2019 kończą naukę w szkołach lub uczelniach medycznych i weterynaryjnych oraz na kierunkach psychologicznych albo będące studentkami lub absolwentkami tych szkół. Także osoby, które ukończyły osiemnaście lat życia i zgłosiły się ochotniczo do kwalifikacji wojskowej do końca roku kalendarzowego, w którym kończą 24 lata życia (jeżeli nie posiadają określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej).

Zgodnie z opracowanym terminarzem w poszczególnych miejscach powiatu gostynińskiego odbywać się będzie w dniach:

- miasto Gostynin: 11-14 lutego;
- gmina Gostynin: 15, 18, 19, 20 lutego;
- gmina Pacyna: 20 lutego;
- miasto i gmina Sanniki: 21 lutego;
- gmina Szczawin Kościelny: 21 lutego.

Ponadto na dzień 25 lutego wyznaczono kwalifikację dla kobiet, a na 3 marca br. dodatkowy termin kwalifikacji.

Na kwalifikację wojskową każdy musi zabrać ze sobą dowód osobisty, aktualną fotografię, dokumenty potwierdzające poziom wykształcenia i kwalifikacje zawodowe. Jeśli ktoś nie stawi się mimo wezwania na kwalifikację wojskową bez uzasadnionej przyczyny, może zostać ukarany grzywną. (eg)

W Szkole Podstawowej nr 1

Kodowanie na dywanie

Monitor medialny, mata do kodowania i tablety to elementy niezbędne uczniom Szkoły Podstawowej nr 1 w Gostyninie do warsztatów z kodowania. Ich współpracownikami są znane na rynku firmy, takie jak Microsoft czy Disney.

Ale tajniki kodowania w „Jedynce” zgłębiają także młodsze dzieci. Uczniowie klasy Ib uczą się go wraz z wychowawczynią Mariolą Matuszewską. Wykorzystując „kodowanie na dywanie”, wykonują proste ćwiczenia wprowadzające w kwe-



Mata do kodowania

W Szkole Podstawowej nr 1 im. Armii Krajowej w Gostyninie kodowanie na stałe wpisało się do kalendarza działań edukacyjnych. Ich celem jest m.in. przybliżanie uczniom postaciami w formie lamigłówek, informacjami ze znanych im gier i zabaw. Ich rozwiązanie polega na ułożeniu programów z gotowych bloków. Jakość projektu jest wysoka, a wynika ze współpracy z takimi partnerami jak Microsoft czy Disney.

Zajęcia z kodowania prowadzone są na lekcjach informatyki w klasach 4-8 w ramach Godziny Kodowania. Uczniowie uczą się kodowania poprzez zabawę, co służy rozwijaniu umiejętności programowania oraz zgłębianiu metod informatyki i jej zastosowań.

stie programowania, posługując się m. in. monitorem multimedialnym, matą Mistrzów Kodowania i tabletami z oprogramowaniem Scratch jr., tworząc własne animacje, ilustracje, historyjki obrazkowe, utrwalając znajomości liter i cyfr.

Program „Koduję, więc jestem” jest przeznaczony dla wszystkich uczniów tej klasy, niezależnie od stopnia ich umiejętności komputerowych. Zajęcia są prowadzone tak, by każde dziecko mogło stworzyć projekt na miarę swoich możliwości, a scenariusze do zajęć skonstruowane tak, by w każdym znalazła się propozycja rozszerzenia podstawowej aplikacji o dodatkowe elementy. Uczniowie wykorzystują w swoich projektach darmowe zasoby Internetu oraz własną inwencję. (eg)

Sierpczanka najlepszym belfrem 2018 roku

Sierpczanka, wykładowca akademicki, pasjonatka zwierząt, owadów i ulubiona pani profesor studentów UWM. Dr n. wet. Maria Michalczyk adiunkt w Katedrze Parazytologii i Chorób Inwazyjnych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie otrzymała właśnie od studentów tytuł Belfra Roku 2018 UWM.

Jak się czuje najpopularniejszy, najlepszy Belfer Roku Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego 2018 r? I jak Pani traktuje to wyróżnienie?

Jest to ogromne wyróżnienie, wydaje mi się, że największe dla nauczyciela akademickiego, jakie można otrzymać od studentów. Tak jak wspominałam już wcześniej w wywiadach, traktuję tę nagrodę jak takiego Nobla od studentów. Pozytywne emocje, które mi towarzyszą, są nie do opisania, jest to duża dawka pozytywnej energii. Dla mnie dużym sukcesem było otrzymanie w grudniu tytułu Belfra Wydziału Medycyny Weterynaryjnej, ponieważ najpierw studenci z całego Uniwersytetu wybierali swojego Belfra na poszczególnych Wydziałach, następnie wszyscy finaliści (17 nauczycieli akademickich) brali udział w ogólnym głosowaniu na Belfra UWM. Również wspominałam wcześniej, że każdy z finalistów jest wielkim wygranym, bo to, że docenili nas studenci jest niesamowitym wyróżnieniem. Każdemu życzę mieć taką pracę, która jest dla niego również wielką pasją.

Na czym polega dydaktyczny sukces, który pozwala nawiązać ze studentami tak świetne relacje, pozwalające odebrać takie wyróżnienie?

Powiem szczerze, że jest to bardzo trudne pytanie. W ostatnim czasie otrzymuję wiele pytań na temat tego, kim jest Belfer. Według mnie, nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Poza tym, chyba to studenci wiedzą najlepiej za co i dlaczego wybrali właśnie mnie na swojego Belfra. W swojej pracy ze studentami staram się zawsze być sobą. Praca z nimi daje mi dużo energii i satysfakcji, uwielbiam rozmawiać, przekazywać wiedzę, dla mnie to sama przyjemność opowiadać o czymś, co mnie interesuje i co lubię robić. Niesamowite uczucie, gdy widzę studentów, jak z zacięciem słuchają, chociaż też zdaję sobie sprawę z tego, że niestety nie zawsze uda mi się wszystkich przekonać do przedmiotów, które prowadzę. Zawsze szukam jakiś ciekawostek, żeby oprócz tej podstawowej wiedzy, studenci mogli poznać coś jeszcze, co sprawi, że zobaczą i pocują, że paszoryty i pszczoły są fajne. Staram się również zrozumieć studentów i czasami postawić się w ich sytuacji, każdy jest tylko człowiekiem i czasem ma gorsze dni. Na zajęciach staram się dyskutować ze studentami na temat omawianego materiału, zadaję pytania i bardzo mnie cieszy, gdy słyszę dużo odpowiedzi z sali, dzięki temu wiem, że mają wiedzę na dany temat.

Kiedy ogłoszono wyniki tegorocznego konkursu, jaka była Pani reakcja? Spodziewała się Pani, że w tym roku, szczęśliwej 13. edycji konkursu, tytuł trafi do Pani?

Było to dla mnie duże zaskoczenie i niesamowita radość. Naprawdę nie spodziewałam się, że my – jako Wydział – wygramy, bo chciałyby,

żeby ta nagroda była przypisana do całej Weterynarii. Myślę, że to sukces dla nas wszystkich. Należę do osób, które w bardzo ekspresyjny sposób pokazują wszystko i chyba na Gali było widać moją wielką radość. Koniecznie muszę wspomnieć o studentach Weterynarii, którzy byli na uroczystości, ponieważ ten niesamowity doping oraz przebrania za pszczoły zrobiły na mnie ogromne wrażenie i sprawiły mi bardzo

już jestem, to z reguły na weekend. Jest to czas, który chcę poświęcić maksymalnie dla rodziny. Ulubione miejsca w Sierpcu zwiedzam podczas biegania, bo zawsze gdy przyjeżdżam, to znajduję chwilę, żeby wyjść pobiegać i wtedy faktycznie wybieram sobie różne trasy, żeby popatrzeć na Sierpc i czasem po-wspominać.

Trochę, a może więcej wspomnień łączy się z tym miastem....



archiwum prywatne

dużo radości. Koniecznie muszę podkreślić wielkie zaangażowanie studentów podczas tygodnia głosowania. Wykazali się niesamowitym poczuciem humoru i dużą pomysłowością przygotowując na każdy dzień głosowania żartobliwy post. Mam to szczęście, że mogę pracować z fantastycznymi młodymi ludźmi. Nie mogę nie wspomnieć o wszystkich studentach naszego Wydziału, ponieważ to dzięki nim zostałam wybrana do grona finalistów Belfra UWM. Bardzo mnie cieszy, że znaleźli coś dla siebie w przedmiotach, których uczę. Muszę podkreślić także ogromną aktywność absolwentów Wydziału Medycyny Weterynaryjnej podczas głosowania, którzy wspominali, że z sympatią wspominają przedmiot parazytologię i choroby owadów użytkowych – bardzo mnie to cieszy i chyba to jest wielkie wyróżnienie, że po skończeniu studiów studenci mile wspominają zajęcia i mają wiedzę, która pomaga im w pracy.

Podczas całego konkursu i głosowania kibicowali studenci, ale także bardzo mocno zaangażowali się sierpczanie. Zaskoczyło Panią, że mieszkańcy Pani rodzinnego miasta tak pięknie się włączyli?

Bardzo dziękuję mieszkańcom Sierpca za oddane głosy. Jest mi niezmiernie miło, że znaleźli się również w moim rodzinnym mieście sympatycy mojej osoby. Z ogromną przyjemnością, jeśli nadarzy się taka okazja, poopowiadam trochę o paszorytach i pszczołach. Wśród swoich studentów mam również sierpczan i zawsze bardzo mnie to cieszy, gdy słyszę, że ktoś pochodzi z Sierpca i uczył się w tych samych szkołach, co ja.

W codziennym ferworze jest czas, by zajrzeć do Sierpca? Do ulubionych miejsc?

Powiem szczerze, że niestety nie bywam w Sierpcu zbyt często, a jak

Sierpc dla mnie to przede wszystkim rodzina, wspaniali, wyrozumiali, pomagający spełniać moje marzenia, cudowni rodzice (Ewa i Adam Iller) oraz mój najlepszy pod słońcem brat Robert, na którego zawsze mogę liczyć. Miałam cudowne dzieciństwo, mnóstwo ciepłych wspomnień od przedszkola, przez szkołę podstawową po liceum. Mam przyjaciół i znajomych z Sierpca, z którymi cały czas utrzymuję kontakt. Tu też poznałam swojego męża. Również w Sierpcu zaczęła się moja przygoda ze sportem.

Czy mała Marysia lubiła odkrywać tajemnice owadów?

Powiem szczerze, że nie do końca. Natomiast zwierzęta zawsze były mi bliskie i nadal są oczywiście. W domu rodzinnym zawsze mieliśmy zwierzęta od żółwia, papużki, królika, koty oraz psy. Nie wyobrażam sobie domu bez zwierząt i za to między innymi jestem wdzięczna moim rodzicom, że od małego pokazywali mi ich fantastyczny świat. W Olsztynie również mam zwierzęta: dwa koty i dwie kawy domowe, marzy mi się jeszcze pies, może jeszcze jeden kot i królik.

Przy okazji przyznanego wyróżnienia trzeba wspomnieć, że belfer nie tylko siedzi z nosem w książkach i pracach naukowych, badawczych. Jest bardzo aktywny, a nawet zdobywa tytuły mistrzowskie. To wszystko działa się właśnie w Sierpcu. Jak to było z tym sportem?

Dokładnie tak, Sierpc zawsze będzie kojarzył mi się ze sportem. To właśnie tutaj stawiałam pierwsze kroki sprinterskie, na naszym sierpeckim stadionie. Jak dziś pamiętam Memoriały im. Ryszarda Bramczewskiego, w których brałam udział i biegi na 60 m. Od tego się zaczęło, potem w Liceum kontynuowałam trenowanie lekkiej atletyki od 100 do 400 m, już w klubie MU-

KL A Płock. Nawet przez jakiś czas marzyły mi się studia na AWF. W 1998 roku zdobyłam razem z koleżankami Wicemistrzostwo Juniorów Młodszych w biegu sztafetowym 4 x 400 m na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży we Wrocławiu. Niesamowite wspomnienia.

Dziś też jest czas na sportową odskocznnię i relaks. Gdzie można zobaczyć dr Michalczyk? W siłowni, podczas biegów, spacerów czy...

Uwielbiam sport, różne jego formy, jednak najbliższe jest mi bieganie. Jak dla mnie jest to idealna forma relaksu. Biegam typowo rekreacyjnie, ale dużą frajdę sprawiają mi również biegi uliczne. Robię sobie pewne plany, założenia, które chcę zrealizować i cieszy mnie, gdy je osiągnę. W ubiegłym roku jako cel postawiłam sobie udział w półmaratonie w Olsztynie. Nie liczył się dla mnie wynik, bo jaki by on nie był, to i tak był super, bo był to mój pierwszy start i udało się. Mimo kontuzji na trasie udało się ukończyć i to z nienajgorszym czasem. Teraz mam nowe wyzwanie, bo w tym roku po raz pierwszy wzięłam udział w morsowaniu i przyznam się, że bardzo mi się to podoba i systematycznie biorę w tym udział. Ciekawostką jest to, że za zimną wodą nie przepadam i w lecie woda w jeziorze jest dla mnie za chłodna. Ale tutaj dochodzi adrenalina i euforia, która sprawia, że czuję się fantastycznie. Poza tym chodzę na basen.

Także zapewne w Sierpcu (Szkoła Podstawowa numer 1 w Sierpcu i Liceum Ogólnokształcące w Sierpcu) kielkowała i rozwijała się Pani obecna pasja. Czy od początku było wiadomo, że właśnie owady to będzie to?

W pszczołach zakochałam się na studiach, a tak naprawdę ogromna pasja i ciekawość ich istnienia już na dobre zagościła we mnie podczas pracy na Uczelni. Swoją doktorat broniłam z zagadnień związanych z chorobami pszczoł, ale cały czas staram się łączyć moje dwie pasje jakimi są pszczoły i pasożyty.

Jak zdążyła się zorientować potrafi Pani pięknie mówić o tym, czym się zajmuję. Tak ładnie o wszelkich stworzeniach i stworzonkach pisał ksiądz Twardowski. Można też ciekawie mówić o, jak niektórzy je nazywają, „robalach”? I co jest Pani konikiem w pracy zawodowej?

Tak jak wspominałam wcześniej, staram się łączyć pszczoły z pasożytami, dlatego aktualnie moje prace badawcze dotyczą pierwotniaków u pszczoł, ich wpływu na status zdrowotny owadów, współistnienia patogenów w organizmie owadów oraz ich znaczenia na funkcjonowanie całej rodziny pszczołowej, a także na status zdrowotny czy produkcyjność. Opracowuję metody do diagnozowania i leczenia pewnych jednostek chorobowych u pszczoł. Trochę zajmuję się trzmielami, ale również pasożytami u zwierząt. Praca na Uczelni jest niesamowicie ciekawa, pozwala cały czas się rozwijać, szuka odpowiedzi na nurtujące pytania. Mogłabym tu wyliczać wiele pozytywnych aspektów mojej pracy i tym czym się zajmuję, ale może będzie jeszcze okazja porozmawiać na ten temat.

W świecie zwierząt, owadów pani ulubieńcem jest.... A którego nie trzymałaby Pani w domu?

Owady to zdecydowanie i bezapelacyjnie pszczoły, zwierzęta to koty i psy. Wydaje mi się, że nie ma takiego zwierzęcia, którego bym nie lubiła, ale chyba nie ma co się dziwić, skoro fascynują mnie pozornie „brzydkie” pasożyty.

Dziękuję za rozmowę. Teresa Radwańska – Justyńska

Spacerkiem po gminach

Bielsk

Trwa postępowanie na udzielenie zamówienia publicznego na równanie i profilowanie dróg gminnych. Oferty cenowe można składać do czwartku, 21 lutego. Więcej informacji na stronie www.ugbielsk.bip.org.pl.

Bodzanów

Gminne Centrum Kultury i Sportu zaprasza do udziału w III edycji Deblowego Turnieju Tenisa Stołowego, który odbędzie się pod hasłem „Tenis stołowy łączy pokolenia”. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 515-557-429.

Brudzeń Duży

Urząd Gminy poinformował, że w roku podatkowym 2019 decyzje wydawane przez wójta w sprawie ustalenia podatków od nieruchomości, rolnym i leśnym są sporządzone z wykorzystaniem sytemu teleinformatycznego i zamiast własnoręcznego podpisu osoby upoważnionej do jej wydania zawierają nadruk imienia i nazwiska wraz ze stanowiskiem służbowym upoważnionej osoby.

Bulkowo

W Bulkowie odbyła się III edycja Turnieju Tenisa Stołowego. W sportowej rywalizacji wzięło udział 49 zawodników. Ostatecznie w kategorii młodzików zwyciężył Łukasz Brzeszkiewicz, natomiast w kategorii open Wojciech Wachol.

Drobin

W środę, 20 lutego w godz. 11.00-14.00 w Urzędzie Miasta i Gminy Drobin odbędą się bezpłatne konsultacje z doradcą zawodowym. Tematyka spotkania obejmuje m.in. badanie cech i umiejętności przedsiębiorczych oraz rozpatrywanie pomysłu na biznes.

Gąbin

Wszyscy miłośnicy jazdy na łyżwach mogą korzystać z lodowiska „Biały Orlik”, które znajduje się na obszarze kompleksu szkolnego przy ul. Jana Pawła II. Lodowisko działa sześć dni w tygodniu – z wyłączeniem wtorków. Szczegóły na stronie www.gabin.pl.

Gostynin

W piątek, 15 lutego o godz. 16.00 odbędzie się posiedzenie Komisji Porządku Publicznego, Spraw Obywatelskich i Ochrony Przeciwpowodzi. W trakcie posiedzenia odbędzie się m.in. spotkanie z dyrektorem ZGRP dotyczące gospodarki odpadami komunalnymi. Posiedzenie będzie miało miejsce w GCKiTGWG w Białem.

Gozdowo

W środę, 20 lutego w Szkole Podstawowej w Lelicach odbędzie się „Rodzinne Spotkanie z Bajką”. Organizatorzy zapraszają do rodzinnego prezentowania ulubionych wierszy i bajek. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 17.00. Organizatorem jest Gminna Biblioteka w Gozdowie Filia w Lelicach.

Kutno

Kutnowski Dom Kultury zaprasza w środę, 13 lutego na uroczyste otwarcie wystawy „Portret i pejzaż w malarstwie Stanisława Bajora”. Wernisaż rozpocznie się o godz. 17.00 w Galerii Okno na Sztukę KDK.

Łąck

We wtorek, 19 lutego w godz. 9.00 – 13.00 w Urzędzie Gminy dyżurować będą pracownicy biura Związku Gmin Regionu Płockiego. Dyżur dotyczy kwestii związanych z gospodarką odpadami na terenie gminy.

Spacerkiem po gminach

Mała Wieś

GCK MultiOsada wzbogacił o się o nową atrakcję – jest nią konsola XBOX ONE oraz 49-calowy telewizor. Sala do gier dostępna jest w poniedziałki, wtorki, środy i piątki w godz. 8.00-16.00. Zasady korzystania dostępne są na miejscu.

Mochowo

W tym roku planowana jest przebudowa drogi gminnej relacji Dobrzenice Małe – Dobrzenice Duże. Prace będą prowadzone na odcinku 1 kilometra. Koszt inwestycji szacowany jest na kwotę 577 tys. zł. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie ze środków budżetu samorządu województwa mazowieckiego.

Nowy Duninów

Urząd Gminy prowadzi nabór na stanowisko pracownik biurowy. W zakresie obowiązków znajdziemy m.in. prowadzenie księgowości budżetowej oraz rozliczanie podatku VAT. Więcej informacji można uzyskać pod nr tel. 512372511 lub 24/2610236 wew. 103.

Pacyna

Wójt Gminy poinformował, że trwa nabór zgłoszeń dotyczących wymiany pokryć dachowych zawierających azbest w zakresie demontażu oraz odbioru wyrobów zdemontowanych do utylizacji. Zgłoszeń można dokonać w Urzędzie Gminy w pok. nr 14.

Raciąż

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji zaprasza na walentynkowy koncert w wykonaniu Anny Brody, Macieja Pruchniewicza oraz Szymona Siwskiego, którzy wystąpią w ramach projektu muzycznego Nova Energia. Koncert odbędzie się w niedzielę, 15 lutego o godz. 19.00 w sali widowiskowej MCKSiR.

Radzanowo

Urząd Gminy poinformował, że zgłoszenia dotyczące bieżącego utrzymania dróg gminnych, w tym odśnieżania, należy kierować do Zakładu Gospodarczego przy Urzędzie Gminy w Radzanowie, ul. Rolna 4, tel. 24 261 34 21.

Rościszewo

Do 22 lutego na terenie gminy Rościszewo będą trwały zebrania, podczas których mieszkańcy będą wybierali sołtysów. Zebrania i wybory odbędą się w 29 sołectwach.

Sanniki

Klub sportowy Szopen Sanniki zaprasza wszystkich zainteresowanych do zapoznania się z nowym funpagem „Szopen Sanniki – grupy młodzieżowe”. Na stronie będą publikowane wszystkie informacje dotyczące młodych graczy.

Sierpc

Na terenie gminy powstało pięć stref nektarodajnych. Wybudowano je w Borkowie Kościelnym, Studzieńcu, Goleśzynie, Bledzewie i Sudragach. Projekt mający chronić środowisko życia pszczół i innych owadów zapylających zrealizowano dzięki współpracy Urzędu Gminy w Sierpcu z Fundacją „Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej Młodzi Razem” i dofinansowaniu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Strefy składają się z dwóch hoteli dla owadów zapylających oraz 140 drzew i krzewów nektarodajnych.

Małgorzata Kożuchowska w Sannikach

Koncerty Chopinowskie i wernisaż

24 lutego w sannickim pałacu odbędzie się pierwszy w nowym roku koncert chopinowski. Wystąpią na nim: pianistka Karolina Nadolska i aktorka Małgorzata Kożuchowska. Zobaczymy prace Bartosza Bębenisty i Rafała Wachowicza.

Karolina Nadolska jest uczennicą prof. Katarzyny Popowej-Zydroń i absolwentką Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w klasie Piotra Palecznego. Jej studia zakończyły się uroczystym koncertem, w którym wystąpiła jako solistka orkiestry Filharmonii Narodowej. Jest lauretką międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów, m.in. I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim w Budapeszcie (2014), Chorwacji (2013) i Hiszpanii (2013) oraz Nagrody Specjalnej za najlepsze wykonanie „Mazurków” na Międzynarodowym Konkursie Chopinowskim „Azja-Pacyfik” w Daegu (Korea), 2012. Występowała w Stanach Zjednoczonych, Japonii, Australii, Argentynie, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Szwecji, Włoszech, Estonii, Francji, Szwajcarii, Holandii, Tunezji, na Litwie oraz w wielu miastach Polski. Swój warsztat doskonaliła pod okiem słynnych profesorów: Vladimira Kraineva, Karla-Heinza Kammerlinga, Borisa Bermana, Johna O’Conora, Jacquesa Rouviera, Dominique Merlet, Bernarda Ringeissena, Eugen Indjic.



ECA Sanniki

Karolina Nadolska koncertuje oraz jest adiunktem w Katedrze Fortepianu warszawskiego Uniwersytetu Muzycznego.

Znana aktorka Małgorzata Kożuchowska to absolwentka warszawskiej PWST, w latach 1994–2005 była w zespole Teatru Dramatycznego w Warszawie, obecnie pracuje w Teatrze Narodowym. Otrzymała główną nagrodę za rolę Żony w przedstawieniu Teatru Telewizji „Ich czworo” Gabrieli Zapolskiej w reżyserii Marcina Wrony na 16. Festiwalu Teatru Polskiego Radia i Teatru Telewizji Polskiej „Dwa Teatry” w Sopocie (2016). Ostatnio wystąpiła w filmie Patryka Vegi „Plaga Breslau”. Można ją również oglądać w kilku produkcjach telewizyjnych.

Koncert w pałacu rozpocznie się o godz. 14.00. Pozostało już bardzo niewiele biletów. Po koncercie dostępna dla zwiedzających będzie wystawa prac Bartosza Bębenisty i Rafała Wachowicza „Influencja – pod wpływem”.

Rafał Wachowicz urodził się w Gostyninie. Jest absolwentem

tem I Prywatnego Liceum Plastycznego w Płocku oraz Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego w Łodzi. Zajmuje się projektowaniem graficznym oraz malarstwem cyfrowym. Bartosz Bębenista studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi na kierunku wzornictwa. Ukończył też zarządzanie. Projektuje komunikację wizualną dla firm.

Kolejny z koncertów zatytułowany „Kobieta i mężczyzna, czyli powiedz, jak mnie kochasz” zaplanowano na 3 marca. Jego wykonawcami będą: aktor Dariusz Jakubowski, sopranistka Katarzyna Thomas i pianista Piotr Szafranec. Nie będzie to pierwsze spotkanie sannickiej publiczności z tymi artystami. Stali bywalcy być może przypominają sobie program „Myśleć sercem”, w którym artyści prezentowali fragmenty utworów Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Wyspiańskiego, Herberta oraz muzykę Lutosławskiego i pieśni Szymanowskiego. Koncert 3 marca będzie dedykowany szczególnie paniom. Bilety już można rezerwować na stronie ECA.

W marcu swoje malarstwo pokaże Barbara Jachimowicz na wystawie „Chopin na Mazowszu i Kwiaty Polskie”. Artystka uczyła się u profesorów Akademii Sztuk Pięknych: Aleksandra Turka i Mariana Sztuka. Swoje prace prezentowała na wielu wystawach indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą (m. in. Rosja i Francja). Pracuje również w Miejskim Ośrodku Kultury w Sochaczewie na stanowisku instruktora plastyki, kształci i rozwija talenty plastyczne. Kieruje sekcją plastyczną dla młodzieży i dorosłych. (I)

Wyjątkowa uroczystość w Radzanowie

Zasłużeni dla obronności

Podczas spotkania zorganizowanego w Urzędzie Gminy czworo mieszkańców gminy zostało uhonorowanych wojskowymi odznaczeniami „Zasłużony dla obronności kraju”. Dwójka z nich – Daniel i Henryk Janiak odebrali je osobiście, natomiast państwo Halina i Zygmunt Lejza zostali odznaczeni pośmiertnie.

w realizacji zadań obronnych, posiadają szczególne zasługi w dziedzinie rozwoju nowoczesnej myśli wojskowej, techniki wojskowej oraz potencjału obronnego, jak również w zakresie szkolenia i wychowania wojskowego lub swoją pracą zawodową lub działalnością w organizacjach społecznych znacznie przyczyniły się do roz-



Ze zbiórow UG w Radzanowie

Uroczystość nadania tak wysokich odznaczeń to zawsze wyjątkowa chwila dla wszystkich uhonorowanych. Aktu dekoracji dokonał mjr Zbigniew Przybyszewski – komendant WKU w Płocku. Były również podziękowania i kwiaty od wójta Sylwestra Ziemkiewicza.

Medal za zasługi dla obronności kraju został ustanowiony w 1966 roku. Może zostać nadany osobom, które wykazały męstwo lub odwagę w bezpośrednim działaniu związanym z obronnością kraju albo osiągnęły bardzo dobre wyniki

woju i umocnienia systemu obronnego kraju.

Uhonorowani medalem mogą zostać również rodzice, którzy „wychowali wiele dzieci na wzorowych i ofiarnych żołnierzy”. Rodzice mogą być odznaczeni złotym, srebrnym lub brązowym medalem. Tak było w przypadku osób uhonorowanych podczas uroczystości w Radzanowie. Obie pary zostały odznaczone srebrnymi medalami, co oznacza, że trójka lub czwórka ich dzieci pełni lub pełniła nienagannie czynną służbę wojskową. (ek)

ANDROPAUZA 3
Czyli jak żyć i nie zwariować

Uniwersytet Trzeciego Wieku. Czterech dziarskich studentów w wieku emerytalnym: Hrabia, Behemot, Sławek i Mieniusz. Brutalnie wyrzucił z klasy przez słą nauczyciela, podejmując ryzykowną decyzję walki z rodzimym szkół. Zakładają teatr. Aby naprawić rzeczywistość tej, ich zdaniem doszczętnie nieprzemyślanej, postanawiają wystawić „Dziady” Mickiewicza. Jednak Mieniusz, reżyser inscenizacji, który chwilę wcześniej zostaje przez Ministerstwo Kultury pozbawiony prawa wykonywania zawodu, wyniszcza potworną inscenizację, której nie sposób zaakceptować. Aktorzy się buntują i postanawiają znaleźć naprawdę dobrego reżysera. Ich wybór padł na Stevena Spielberga. Chcą zaproponować mu kontrakt osobisty. Cudem zdobywają pieniądze i płyną do Hollywood jachtem pożyczonym od samego barona Munchausena. Jesteśmy świadkami rejsu pełnego przygód, niebezpieczeństw i sytuacji absurdalnych. Na pełnym morzu bowiem okazuje się, że żaden z naszych bohaterów nie ma najmniejszego pojęcia jak się taka jednostka begłuje. Ruszają w świat w poszukiwaniu przygód, barwnego życia i sensu istnienia, niczym czterech muzykietów Aleksandra Dumas. Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego! Zapraszamy Państwa na wspaniały pełen śmiechu, przygód, sytuacji absurdalnych i Wspaniały pełen wtruszeń, zażoconej i niespodzianek! Zapraszamy na arcyważną opowieść o tym, że prawdziwe życie zaczyna się po sześćdziesiątce! Że nie waży jest ilość ser przy liczbie twoich lat przeżytych, ale zadolne i otwarte serca! Jeden z naszych bohaterów, po nieprawdopodobnej przygodzie, która odmieniła na dobre jego życie, krzyczy ponad oceanem: „Teraz dopiero zaczynam żyć!!!”

Śmiecie się, śmiecie się i płaczcie razem z nami, w myśl refrenu piosenki Anielowej:
„Starej nie chodź przed młodą,
Lecz młoda chodź przed starą,
Bo prędko jest taka, że się nie starzeje,
Tylko... Ktoś ją kocha i nie chce, aby starzeje!”

Obsada wymienna:
Hrabia - M. Gmielewski, T. Ross
Sławek - D. Gmielewski, A. Zaborowski, S. Machgiewski
Behemot - A. Gmielewski, S. Kuku, P. Dobrowolski
Mieniusz - P. Prokopowicz, J. Kowalski, M. Piórkowski
Reżyseria - A. Zaborowski, K. Makowski, M. Gmielewski, A. Dobrowolski

14.04.2019 r.,
godz. 17.00
Szkoła Muzyczna Płock

Informacja i rezerwacja 725-107-673
oraz Centrum Informacji Turystycznej
i POKiS.

Objęte zostały nowa ustawą

Koła Gospodyń Wiejskich

Pod koniec listopada w życie weszła ustawa regulująca działalność Kół Gospodyń Wiejskich. Nowe prawo daje możliwość uzyskania osobowości prawnej, a dzięki temu otwiera koła na możliwość pozyskiwania środków pieniężnych na prowadzenie działalności statutowej. To właśnie nowe regulacje były tematem spotkania w Gąbinie podczas którego przedstawiciele kół rozmawiali z minister Andżeliką Moźdzanowską – inicjatorką powstania ustawy.

Któż z nas nie zna Kół Gospodyń Wiejskich? Chyba każdy przynajmniej o nich słyszał. W wielu miejscach organizacje te funkcjonują nieprzerwanie od bardzo wielu lat. Pierwsze koła pojawiły się ponad 150 lat temu. Ich działalność była do tej pory utrudniona anarchicznymi przepisami. W związku z brakiem odpowiednich przepisów koła nie mogły m.in. otrzymywać dotacji czy zarabiać na wytwarzanych przez członków produktach.

Koła Gospodyń Wiejskich przeżywają swój renesans. Inicjatywa społeczna przyciąga wiele osób, które chcą mieć swój wkład w życie wsi. Dzięki nowym przepisom, koła będą mogły wprowadzić w życie zupełnie nowe projekty, na które do tej pory brakowało im pieniędzy.

Na spotkaniu w Gąbinie, które podejmowało tematykę działalności kół w ramach nowej ustawy pojawiło się ok. 100 osób. Zainteresowanie było ogromne. Minister Andżelika Moźdzanowska, która była odpowiedzialna na stworzenie nowych przepisów szczegółowo omówiła ustawę, a także odpowiedziała na pytania zainteresowanych osób.

Jak podkreślała minister Moźdzanowska, na takich spotkaniach chciałyby obalić mity, jakie narosły wobec nowej ustawy. Przepisy powstały, ponieważ od wielu lat koła borykały się z różnego rodzaju problemami, które nie pozwalały na ich rozwój. Często finansowane były jedynie ze składek członkowskich, czasami z samorządów albo z darowizn.

Zmiany, jakie zostały wprowadzone pozwolą na lepsze funkcjonowanie organizacji. Koła miałyby uzyskać osobowość prawną, bo tylko ona daje możliwość uzyskiwania dotacji. – Wszyscy zauważyliśmy, że nasze obszary wiejskie, nasze małe ojczyzny zmieniły się, a Koła Gospodyń Wiejskich od 1982 roku funkcjonują w tej samej przestrzeni prawnej. Ochotnicze Straże Pożarne, Ludowe Kluby Sportowe i rady sołectw uzyskują środki finansowe i mogą się rozwijać. Koła w związku z brakiem osobowości prawnej nie miały takiej możliwości. Sytuację należało zmienić – mówiła minister Andżelika Moźdzanowska.

Minister zaznaczała, że Koła Gospodyń Wiejskich to inicjatywa o długoletniej tradycji, która integruje lokalne społeczności i nie można było pozwolić, aby przestały istnieć.

Działające już koła nabywają nowe prawa poprzez złożenie wniosku do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, gdzie specjalnie powołani pełnomocnicy pomagają we wszystkich formalnościach. Następnie koło wpisuje się do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, który prowadzi ARiMR.

Ustawa zastrzega, że w jednej miejscowości może działać tylko jedna tego typu organizacja. Wynika to przede wszystkim z funkcji, jaką ma spełniać koło, czyli jednoczenia i integracji społecznej na terenach wiejskich.



O nowych regulacjach dotyczących Kół Gospodyń Wiejskich opowiedziała minister Andżelika Moźdzanowska

Eliza Kinaska

Działające już koła miały prawo pierwszeństwa, czyli możliwość zarejestrowania swojej działalności przed nowo zakładanymi organizacjami. W przypadku, gdy tego nie zrobiły, obowiązuje zasada „kto pierwszy ten lepszy”. – W ciągu 16 dni, które działające koła miały na rejestrację w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich, zarejestrowało się ponad 5 tysięcy organizacji, którym wypłacono łącznie środki w wysokości 16 mln zł. Każde koło otrzymało od 3 do 5 tysięcy złotych na swoją działalność statutową – mówiła minister Andżelika Moźdzanowska.

Zgodnie z założeniem rejestracja i działalność kół miała być prosta

i jak najmniej obciążona sprawami administracyjno-podatkowymi. – KGW są jedyną organizacją, która nie ma obowiązku posiadania kasy fiskalnej, a jej dochód ze sprzedaży produktów czy rękodziela, jest nieopodatkowany – wyjaśniła Andżelika Moźdzanowska. Koła nie muszą składać również dokumentu podatkowego CIT-8 oraz posiadać podpisu elektronicznego.

Wszelkie dotacje i pozyskane przez organizację środki finansowe mogą przeznaczyć na działalność statutową. Pieniądze otrzymane w ramach dotacji koła powinny zagospodarować do końca marca, natomiast do końca kwietnia należy złożyć sprawozdanie finansowe.

Podczas spotkania był również czas na rozwianie wątpliwości dotyczących ustawy. Wszyscy uczestnicy mogli zadawać pytania w interesujących ich kwestiach. Wśród nich pojawiły się te dotyczące m.in. książeczek sanitarno-epidemiologicznych, wymogów sanitarnych czy współpracy z innymi organizacjami.

Na spotkaniu oprócz minister Andżeliki Moźdzanowskiej pojawili się także m.in. posłanka Anna Cicholska, kierownik płockiej delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego Marlena Mazurska, burmistrz Gąbina Krzysztof Jadczyk, burmistrz Iłowa Paweł Lichtański oraz przedstawiciele ARiMR i Urzędu Skarbowego.

Eliza Kinaska



Zainteresowanie spotkaniem przerosło wszelkie oczekiwania

Eliza Kinaska



Kompleksowe BADANIA SŁUCHU

Zapraszamy do naszych gabinetów na
BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

Gabinety w Płocku:

- ul. Chemików 7, I piętro
- ul. Miodowa 2, parter, gab. 7

SŁUCHMED

tel. 662 235 486
tel. 882 191 907

REKLAMA

Spacerkiem po gminach

Słubice

W bibliotece w Słubicach po raz kolejny spotkali się członkowie Dyskusyjnego Klubu Książki. Tym razem uczestnicy rozmawiali o wydawnictwie „Książka, której nie ma” Santiaga Pajaresa.

Słupno

Trwa seria zebrań wiejskich, podczas których wybierani są sołtysi oraz rady sołectek. W najbliższym czasie spotkania odbędą się m.in. w Nowym Gulczewie (13 lutego) oraz w Liszynie (15 lutego).

Stara Biała

Na ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. podjęciem uchwały w sprawie statutu sołectw oraz uchwałą w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Stara Biała na lata 2019-2025.

Staroźreby

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy radni zajęli się m.in. projektem uchwały w sprawie zamiaru połączenia Gminnego Ośrodka Kultury oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Centrum Kultury Gminy Staroźreby oraz projektem uchwały w sprawie zamiaru likwidacji szkoły w Smardzewie.

Szczawin Kościelny

Do piątku, 15 lutego można aplikować na stanowiska sekretarza gminy w Urzędzie Gminy. Szczegółowe informacje o wymaganiach, zakresie obowiązków oraz dokumentach aplikacyjnych można znaleźć na stronie www.szczawin.pl.

Szczutowo

Dom Pomocy Społecznej w Szczutowie otrzymał nowy samochód do przewozu osób niepełnosprawnych. Volkswagen Transporter zakupił dla placówki samorząd powiatu sierpeckiego. Na wart 142 594,50 zł samochód powiat otrzymał dofinansowanie z PFRON w kwocie 80 tys. zł.

Wyszogrod

Trwają konsultacje na temat projektu „Gminnego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt”. W konsultacjach mogą wziąć udział organizacje pozarządowe działające na terenie miasta i gminy, których statutowym działaniem jest ochrona zwierząt. Opinie na temat projektu należy składać w formie pisemnej. Więcej informacji na stronie www.wyszogrod.pl.

Zawidz

Mieszkańcy gminy mogą korzystać z bezpłatnych porad prawnych. Te udzielane są w budynku gminnym przy ul. Zielonej 10 w każdy poniedziałek w godzinach od 10.00 do 14.00.

Żychlin

W czwartek, 14 lutego Żychliński Dom Kultury zaprasza na walentynkowe warsztaty z sercem. W programie m.in. zajęcia z tworzenia komiksu, biżuterii oraz podkładek pod kubki. Zajęcia odbędą się w godz. 16.00-19.00. (ek), rad

Wyzwania i perspektywy rozwoju gminy Radzanowo

W rozmowie z Sylwestrem Ziemkiewiczem, wójtem gminy Radzanowo, przeprowadzamy syntetyczną diagnozę strategii i wyzwań, przed jakimi stoją dziś polskie samorządy

– **Panie Wójcie, w jesien-
nych wyborach samorządowych
nie miał Pan kontrkandydata,
a wśród oddanych głosów otrzy-
mał blisko 90% poparcie. Jest
Pan z siebie dumny?**

– Wyniki wyborów odczytuję z zadowoleniem, jako wyraz społecznego zaufania i pozytywną weryfikację wdrażanej koncepcji rozwoju gminy Radzanowo. W żaden sposób nie jest to dla mnie powód do tzw. „obniżania lotów”. Praca w samorządzie to moja pasja - nie sposób więc wykonywać ją nieskutecznie i bez zaangażowania.

– **Czy bieżąca kadencja w gminie Radzanowo upłynie także na wielokierunkowym rozwoju i inwestycjach w infrastrukturę?**

– Reelekcja w fotelu wójta, reelekcja wśród większości radnych to dla każdej gminy szansa na kontynuację zamierzeń i obranych kierunków rozwoju, co wyraźnie widać w naszym tegorocznym budżecie. Realizacja założeń Wieloletniej Prognozy Finansowej, kontynuacja takich przedsięwzięć jak modernizacja gminnych dróg, rozbudowa kanalizacji czy też dalsze wspieranie rozwoju społecznego to na pewno będą nadal filary gminy Radzanowo.

– **Gdyby miał Pan przybliżyć Czytelnikom strategię gminy Radzanowo na lata 2019-2023...**

– ... to zacząłbym od kontynuacji modernizacji dróg. Poprzednia kadencja pozwoliła nam na utwardzenie blisko 20 km gminnych szlaków oraz na gruntowne modernizacje kilku kilometrów dróg powiatowych. Dokumentacja projektowa na kolejne jest opracowywana systematycznie, tak byśmy byli formalnie przygotowani do podejmowania następnych zadań. To, jakie projekty zrealizujemy, w dużej mierze warunkować będą środki budżetowe i pozyskiwane dotacje. Drugi kierunek to oczywiście kontynuacja rozbudowy kanalizacji, czyli następne etapy dla terenów podmiejskich i uzupełnianie sieci w Radzanowie o kolejne ulice. Naszą uwagę skupiamy również na oszacowaniu kosztów gruntownej modernizacji instalacji i zabudowań stacji uzdatniania wody w miejscowości Radzanowo-Dębni. Wstępnie koszty to około 2 mln zł. Rosnące zapotrzebowanie na wodę i spotęgowane zjawisko suszy każe nam zaplanować taki harmonogram prac, by jak najszybciej zwiększyć wydajność urządzeń SUW, a jednocześnie zapewnić płynność finansowania tego zadania. Bezpieczeństwo w zakresie dostępu do wody jest bezdyskusyjnym priorytetem.

– **Plany wieloletnie gminy Radzanowo to również poważne inwestycje w infrastrukturę szkolną.**

– Tak, mamy przed sobą również takie wyzwania, jak Szkoła Podstawowa w Rogozinie. Opracowana dokumentacja zakłada rozbudowę istniejącego budynku o nowoczesną halę sportową i odpowiednie zaplecze dydaktyczne dla 8-klasowej szkoły i oddziałów przedszkolnych. Rozwój podmiejskich terenów naszej gminy przekłada się na wzrost liczebności uczniów, więc jest to inwestycja potrzebna i oczekiwana. Jesienią kilkakrotnie ogłaszaliśmy przetarg na pierwszy jej etap, niestety bezskutecznie.

Równocześnie poszukujemy programów finansowania zewnętrznego, bo zależy nam, by zadanie to było zrealizowane jak najszybciej.

Zarządzanie strategiczne każe nam również już dziś myśleć o budowie nowego przedszkola w Radzanowie. Istniejące zostało wybudowane jeszcze w latach 80-tych i od dawna nie spełnia standardów przestrzennych, w jakich powinny przebywać najmłodszy mieszkańcy. Wstępna koncepcja tego przedsięwzięcia to kolejny temat, nad jakim będę pracować wspólnie z radnymi i urzędnikami.

– **Czy środki budżetowe gminy Radzanowo są w stanie sfinansować tak ambitne plany?**

– Tegoroczny budżet gminy Radzanowo to 34,6 mln zł, z czego na inwestycje przeznaczymy prawie 4,4 mln zł. Realizacja planów uwarunkowana jest dostępnością do finansów, więc wiele uzależnione jest od środków zewnętrznych, w tym od rozliczenia dotacji pozyskanych w latach ubiegłych, ale również od nowych grantów i dotacji otrzymanych w ciągu roku. Chcemy wdrożyć jak najwięcej z przyjętych założeń, ale jednocześnie musimy stać na straży płynności finansowej. Dziś każdy wójt, burmistrz, prezydent nie tylko realizuje złożone obietnice wyborcze, ale przede wszystkim na co dzień zarządza finansami publicznymi. I musi robić to naprawdę bardzo sprawnie. Rzekłbym nawet, że z roku na rok, mimo rosnącego doświadczenia zawodowego, podejmuje decyzje w coraz trudniejszych warunkach.

– **Co konkretnie Pan ma na myśli?**

– Budżet samorządu to nie tylko inwestycje, ale również wydatki bieżące, jak energia, koszty transportu, oświaty czy pomocy społecznej, a te z różnych względów systematycznie rosną. Takie programy, jak wdrożenie 500+, wypłatki dla uczniów 300+, zasiłki rodzinne i pomoc rodzinie oczywiście niosą za sobą wzrost środków otrzymywanych z budżetu krajowego. Dla porównania finansowa-



Wójt Gminy Radzanowo - Sylwester Ziemkiewicz

nie tych programów w naszej gminie wzrosło z 2,1 mln. zł w 2014 r. do 7,7 mln. zł w 2019 r., ale aż 458 tys. zł wymaga zaangażowania środków własnych.

Niestety, wprowadzane regulacje prawne powodują coraz częściej, że finanse samorządów są mocno uszczuplane decyzjami rządowymi. Z analizy lat 2014-2019, jaką przeprowadziliśmy dla naszego budżetu, wynika np. że wydatki na oświatę - bez uwzględnienia wnioskowanej aktualnie podwyżki wynagrodzeń nauczycieli - wzrosną o 3,4 mln. zł. Subwencja oświatowa pokryje zale-

dwie 1,9 mln. zł, a pozostałe 1,5 mln. zł musimy sfinansować samodzielnie. Z kolei koszty dopłat do transportu publicznego w analizowanym czasie będą wyższe o kolejne 470 tys. zł, koszty energii elektrycznej o dodatkowe 448 tys. zł. Koszty gospodarowania odpadami w analizowanym czasie wzrosną o 605 tys. zł, a przecież w przyszłym roku obowiązujące regulacje przełożą się na jeszcze drastyczniejsze podwyżki. W tym miejscu wyjaśnię, że dla naszych mieszkańców stawki za odbiór odpadów w roku bieżącym pozostały na niezmienionym poziomie.

W wielu okolicznych gminach doszło nawet do ich podwojenia. Jak Pan widzi, wymieniałem tylko kilka z podstawowych zadań samorządu, a w każdym z nich mówimy o znaczącym wzroście kosztów. Gdyby wspólnie rosły dochody, nie byłoby problemów z zachowaniem równowagi finansów publicznych. Tymczasem wprowadzane przez ustawodawcę regulacje prawne pozbawiają całkowicie lub dość znacząco obniżają dochody samorządów. Podam kilka przykładów. W zakresie zwrotu podatku VAT od inwestycji nie będziemy mogli już ubiegać się o zwrot podatku od realizowanych przedsięwzięć, z wpływu 1 mln zł podatku od wiatraków naszej gminie zostanie najwyższej 1/3, zwrot wydatków z przedsięwzięć funduszu sołectkiego zmniejszony zostanie z 40% do 26%. Obawiamy się również zmian, jakie mogłyby wejść w podział dochodów z PIT. Dziś około 40% podatków płaconych przez naszych mieszkańców wraca do samorządu według miejsca zamieszkania podatnika. W przypadku naszej gminy to najwyższa pozycja w dochodach budżetowych, a deklarowane zmiany mogłyby nas pozbawić nawet 50% środków finansowych z tego tytułu.

– **A co ze środkami zewnętrznymi? Powszechnie wiadomo, że programy dotacyjne 2014-2020 zmierzają ku końcowi.**

– W kończącej się perspektywie finansowań unijnych gmina Radzanowo pozyskała kilka milionów dotacji, dzięki którym realizowaliśmy przede wszystkim inwestycje drogowe, termomodernizację budynków użyteczności publicznej czy rozbudowę kanalizacji. To bardzo istotne źródło finansowania, zwłaszcza dla takich samorządów, jak nasz. Dlatego bardzo skrupulatnie przygotowujemy się do programów planowanych na lata 2021-2027. Nie możemy zmarnować żadnej okazji, by pozyskiwać finansowanie dla naszych śmiałych planów inwestycyjnych.

– **Gmina Radzanowo to jednak nieco inny samorząd niż jeszcze w 2014 roku.**

– Z zadowoleniem obserwuję, że siłą napędową gminy Radzanowo jest kapitał ludzki, czyli sami mieszkańcy. Inicjatywy oddolne, zakładane stowarzyszenia i komitety drogowe, pomysły zmian i przedsięwzięcie zgłaszane na zebraniach wiejskich zmieniają na co dzień nasze miejscowości. Podmiejskie położenie, uzbrojenie terenów inwestycyjnych, baza edukacyjna i kulturalna oraz przystępne ceny gruntów czynią z gminy Radzanowo atrakcyjne miejsce do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej. Tylko w roku 2018 podaliśmy ilość wydawanych pozwoleń na budowę (30 w 2017 r. ws. 69 w 2018 r.), a w styczniu br. do urzędu wpłynęło kolejnych 14 wniosków o warunki zabudowy.

– **Napływ nowych mieszkańców i inwestycji w każdym samorządzie przekłada się na zwiększenie dochodów podatkowych. Życzę zatem, by taki trend w gminie Radzanowo utrzymywał się jak najdłużej. Dziękuję za rozmowę.**

– Dziękuję.



Stacja uzdatniania wody Radzanowo-Dębni

Preparat sprawdzony przez 96 400 osób

Kilka dawek udrażnia tętnice i obniża cholesterol o 86%!

Usuń zatory żyłne w 24h bez chemii!

Innowacyjny preparat na miażdżycę
zmniejsza ryzyko zawału serca o 92%

Wykorzystaj **szansę** i pokonaj miażdżycę nawet w 28 dni!

Koniec z groźną dla zdrowia miażdżycą, która zatyka żyły i pogarsza krążenie krwi, stwarzając ryzyko zawału serca, udaru mózgu, zatoru płuc czy niedokrwienia kończyn. Już niemal 97 tys. Polaków zmniejszyło grubość blaszki miażdżycowej po 2 tygodniach domowej kuracji, która udrażnia żyły i tętnice, usuwa zalegające skrzepy, obniża cholesterol i cofa zmiany miażdżycowe aż o 92%.

Innowacyjna kuracja prof. Nilssona zapowiada prawdziwą rewolucję w domowym, skutecznym i nieinwazyjnym zwalczaniu miażdżycy. Choroba, która przez lata podstępem atakowała niemal 75% społeczeństwa w każdym wieku, doprowadzając do poważnych chorób, zawałów, udarów i amputacji kończyn, dziś może zostać wyleczona w kilkanaście dni bez żadnej operacji. „9 na 10 osób po zastosowaniu preparatu wraca do pełni zdrowia już w ciągu 2 tygodni” – informował na Konferencji Top Medica prof. Paul Nilsson, twórca kuracji przeciwmiażdżycowej, która wprost ze Stanów Zjednoczonych dotarła właśnie do Polski.

Prof. Paul Nilsson,
specjalista ds.
chorób krążenia



Według danych Światowej Organizacji Zdrowia, schorzenia układu krwionośnego są najczęstszą przyczyną zgonów na całym świecie. Opracowany przez nas preparat **natychmiastowo rozpoczyna proces rozbijania blaszek miażdżycowych**, które zalegają w tętnicach, tworząc przy tym niebezpieczne złoże. Środek, poprzez rozszerzenie światła naczyń krwionośnych doprowadza do stałej ochrony przed tworzeniem się w nich zatorów żylnych, minimalizując niemal do zera ryzyko wystąpienia udaru czy zawału serca. Już 1. dawka preparatu obniża poziom złego cholesterolu o blisko 60%, w związku z czym krążenie żyłne wraca do normy nawet po 7-10 dniach.

Serce jak dzwon w każdym wieku

Specjaliści przyznają, że rozwój miażdżycy bywa niezauważalny. Warto mieć świadomość, że to podstępna choroba, która niepokojące sygnały wysyła dopiero wtedy, gdy żyły i tętnice są zatkane już w połowie! To sprawia, że zawał zazwyczaj pojawia się niespodziewanie, w stanie pozornego zdrowia. Nie warto lekceważyć nawet drobnych objawów. Preparat Nilssona powstał po to, by zażegnać zagrożenie w domowym zaciszu, w 100% bezpiecznie i naturalnie.

Działaj szybciej, niż miażdżycy!

PREPARAT NILSSONA ZWALCZA CHOROBE NIEDOKRWIENNĄ W 14 DNI

Nie potrafiłam przejść nawet 300 metrów, musiałam co kawalek odpoczywać...



„Od blisko 25 lat zmagam się z miażdżycą. Z wiekiem jej skutki były coraz bardziej odczuwalne. Kazało mi radykalnie zmienić tryb życia, by nie dopuścić do zawału czy martwicy, a w konsekwencji amputacji. Niestety nie dałam rady! Ból z roku na rok nasilał się aż do tego stopnia, że zwykły spacer czy droga do sklepu były udręką. Stwierdziłam u mnie tzw. „Chromanie przystankowe” co 50 m musiałam przystanąć i odpocząć. Ból mięśni był nie do zniesienia. Niespełna dwa lata temu trafiłam na tę kurację. Dziś znów mogę normalnie chodzić, nie czując bólu, a wyniki badań wykazały znaczącą poprawę. Spacer czy stanie w kolejce na poczcie znów są przyjemnością. Jestem szczęśliwa!”

Władysława M. 80 lat, Białkowo (fot. 2015)

Środek, który chroni Ciebie i Twoich bliskich

Przełomowa kuracja Nilssona rozszerza światło tętnic, poprzez usunięcie z nich blaszek miażdżycowej zbudowanej głównie z cholesterolu.



Kuracja nowatorskim preparatem odyka żyły i tętnice już po 1. zastosowaniu. Gdy blaszka miażdżycowa zostaje skruszona, naczynia krwionośne odzyskują drożność, a krew bez przeszkód dotlenia wszystkie narządy.

Już w ciągu 24 h od zażycia preparatu, przepływ krwi w naczyniach krwionośnych ulega poprawie – zgromadzone w ścianach tętnic złoże zostają zmniejszone, a następnie usunięte z organizmu, dzięki czemu ryzyko niedotlenienia narządów spada niemal do zera, a serce staje się odciążone i nie musi już pracować na podwyższonych obrotach.

To dlatego aż 99% osób po kuracji deklaruje natychmiastową poprawę zdrowia i samopoczucia, a ich wyniki badań polepszają się z każdym dniem. Preparat wykazuje 100%

Tak imponujące rezultaty, to zasługa 3-fazowego działania preparatu:

1. Likwidacja monocytów (komórek wypełniających się złym cholesterolem)
2. Rozbicie i zmniejszenie grubości blaszki miażdżycowej
3. Regeneracja, wzmocnienie i uelastycznienie ścian żył oraz tętnic

Balem się kolejnego zawału

„Mam 71 lat, stwierdzono u mnie miażdżycę kończyn dolnych. Od kilku lat drętwiały mi nogi, nie wiedziałem dlaczego, dopóki nie zrobiłem badań. Okazało się, że zator z każdym dniem pogłębia się bardziej, a tętnica wieńcowa jest już tak zapchana, że jeśli szybko nie zareaguję to w najlepszym wypadku czekać mnie będą zabiegi „balonikowania” bądź „by-passy”. Miałem fatalne wyniki, wiedziałem co to oznacza dlatego za wszelką cenę chciałem zrobić cokolwiek by temu zapobiec. Kuzynka ze Szwajcarii zrobiła mi prezent, na 70-te urodziny, dała mi ten popularny u nich preparat. Dzisiaj cholesterol mam w normie, ból i drętwienie ustały, a ja nie męczę się jak dawniej. Dziękuję Kuzynce i losowi za tę kurację.”

Henryk M. 71 lat, Dębowa



5 EKSTRA KORZYŚCI

Oryginalna formuła Nilssona:

- ✓ ODTYKA ŻYŁY I TĘTNICE W 24 H
- ✓ ROZSZERZA ŚWIATŁO NACZYŃ KRWIONOŚNYCH AŻ O 86%
- ✓ OBNIŻA POZIOM ZŁEGO CHOLESTEROLU I ROZBIJA BLASZKĘ MIAŻDŻYCOWĄ
- ✓ WZMACNIA SERCE I REGENERUJE UKŁAD KRWIONOŚNY
- ✓ ZMNIEJSZA RYZYKO ZAWAŁU, ZATORU ŻYLNego I UDARU O 92%!

skuteczność także w zaawansowanym stadium miażdżycy, ratując pacjentów przed wszczęciem by-passów, a nawet amputacją niedotlenionych kończyn.

Skorzystaj z REWOLUCYJNEJ kuracji

Z programu refundującego preparat skorzystało już 48 tys. osób, które dzięki kuracji pozbyły się zatorów żylnych, odzyskały czucie w kończynach, przestały odczuwać ciągle zmęczenie oraz duszności, a przede wszystkim skutecznie, w domowym zaciszu wyleczy chorobę niedokrwinną. Jeśli masz skończone 40 lat i posiadasz obywatelstwo polskie, przysługuje Ci 70% refundacji na preparat. Nie zwlekaj – szkoda życia na chorobę!

LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH

DOFINANSOWANIE DLA PIERWSZYCH 150 OSÓB!

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 19 LUTEGO 2019 r., przysługuje specjalna zniżka! Otrzymasz wówczas bio-stymulujące tabletki prof. Nilssona za **317zł 97zł** (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

81 300 36 54

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00–20:00 Zwyczajne połączenia lokalne bez dodatkowych opłat

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!



Od 4 lat przywożą zupę i kanapki. Zimą także ciepłe kurtki i czapki

Spotkasz ich na trawniku przy poczcie



T. Radwańska – Justyńska

Kiedy cztery lata temu w Płocku rozpoczynały swoją „trawnikową” akcję pomagania osobom w kryzysie, miały tylko gar zupy ugotowanej w domu, przywiezionej autobusem na Bielską, baner akcji i czasami zdziwione spojrzenia osób przechodzących chodnikiem. Dziś mówią, że są wyposażone. Bo mają rozkładany stół, zapewniony dowóz na miejsce przy Bielskiej. A przede wszystkim wielu sympatyków, którzy przynoszą kanapki, ciasta, owoce, jedzenie, które zostało po sobotniej imprezie. Ale też koce termiczne, opatrunki czy małe zestawy do golenia dla mężczyzn. Całe worki ubrań, które mogą się jeszcze przydać. Od niedawna wśród tych sojuszników jest również lekarz, tak bardzo potrzebny w tym miejscu.

Na trawniku przy ulicy Bielskiej, tuż obok budynku poczty, dziewczyny prowadzące płocką odsłonę akcji „Jedzenie zamiast bomb” są w każdą zimową niedzielę od listopada do kwietnia. Osoby bez domu też. Czasami, gdy pada deszcz, to przychodzi ich mniej na zupę. – *Dlaczego? Bo wie pani, jak się ma tylko jedno ubranie, jedne buty i jest mokro, to nie bardzo można je zmoczyć. Gdzie potem wysuszyć? Skąd wziąć następne? I kolejna sprawa to ciepły, suchy lokal. Czasami jest właśnie ten dylemat: pójść coś zjeść, czy zostać w suchym miejscu, w suchym ubraniu* – mówi Anka Gajewska, motor napędowy płockiej odsłony akcji „Jedzenie zamiast bomb”.

W każdą niedzielę o 12.00...

Zaczynają punktualnie o 12.00, bez względu na to, czy są święta, mróz, pada deszcz czy świeci słońce. Miska z ciepłą zupą musi wylądować w rękach osób potrzebujących. – *Czasami dla niektórych to jedyny posiłek w ciągu dnia. Dlatego tak ważne jest, byśmy tu byli* – mówi dziewczyny z „Jedzenia zamiast bomb”.

O swoim pomaganiu mówią, że „podrzucają ciepło”. Począwszy od ugotowanej w domu zupy, poprzez kanapki, ciasta czy wielką torbę kanapek z owocem – tzw. juniorów, zrobionych przez dziecko jednego z wolontariuszy. Do nich dołączają ludzie dobrych serc, którzy dodają coś od siebie. A to pizzę, a to jedzenie z imprezy, które zostało i pozwoli nakarmić kilkudziesięciu oso-

bową grupę czekających w niedzielnej kolejce. Niekiedy podjedzie samochód z worami odzieży, czapek. – *Jeśli o czapki chodzi, to sama zrobiłam ich chyba z 300. To co złapię do prucia, pruję i jak chińska maszyna zasuwam* – czapka w jeden wieczór. Wszystkie się przydają, tak samo ubrania. Szczególnie kurtki, buty. Zimą rozdajemy też koce termiczne. Dla tych, co śpią w śmietnikach, altanach, tam, gdzie jest zimno – mówi Anka Gajewska.

W ciągu czterech lat w akcję zaangażowały swoje rodziny, znajomych. Bez reklam, bilbordów. Po prostu przychodzili i robili swoje. Ktoś zobaczył, ktoś zapytał, ktoś w końcu przyszedł, przyniósł i tak się rozkręciło. A dziś, jak twierdzą dziewczyny z płockiej akcji „Jedzenie zamiast bomb”, różne cuda tu się zdarzają. – *Kiedy zaczynałyśmy akcję „Jedzenie zamiast bomb” w listopadzie 2015, było w nas dużo nadziei na zmianę. Tak się nam marzyło, że senny Płock okaże się miastem ludzi solidarnych i wrażliwych. I nie pomyliłyśmy się* – mówią dziewczyny o przesłaniu swojej akcji.

Zawieszane zupy

Od tego sezonu oprócz ubrań i jedzenia przekazywanego w niedzielę przy Bielskiej osoby bezdomne mogą korzystać z tak zwanych zawieszonych, czyli opłaconych już pryszniców i zup. – *Po bon na zupę można zgłaszać się w każdą niedzielę, właśnie o 12.00 przy poczcie, a po zupę do restauracji Szansa przy ulicy Królewieckiej 12 F. Z rozmów z właścicielami wiemy, że taka forma pomocy jest bardzo potrzebna. Wiem też, że robią oni ukłon w stronę potrzebujących i dają też drugie danie. A kolejne dwie restauracje w Płocku myślą o tym, by włączyć się w akcję zawieszonych zup. Byłoby świetnie, bo punkty te są w różnych częściach miasta i łatwiej byłoby dotrzeć do nich osobom potrzebującym* – mówi Joanna Pankowska, wolontariuszka „Jedzenia zamiast bomb”.

Wolontariuszy – tych, którzy przychodzą od czterech lat i tych, którzy są od niedawna – jest sporo. W tę niedzielę też jest kilka osób, które zjawiały się po raz pierwszy. – *Dziewczyny poprosiły o ubrania w dużych rozmiarach. Była taka potrzeba, zatem jesteśmy. Oczywiście wcześniej słyszałam o tej akcji, znam też dziewczyny, wiem co robią. Po-*

dziewczyny, stojąc na trawniku wielu swoich realnych pomysłów nie mogą zrealizować. W tym całym pomaganiu chodzi też o zachowanie godności drugiego człowieka. A często dzielenie się ciepłem i dobrem odbywa się na śniegu, w deszczu, a lekarские konsultacje na wido-ku, na mrozie. Stąd pomysł na miejsce, gdzie w godnych człowieka warunkach będzie niesiona pomoc.

O Boże, po co ja to pani mówię

Płock jest mały, osoby się powtarzają. Wśród przychodzących na zupę, a często także teraz już i na rozmowę, jest chłopak z Ukrainy, para mieszkająca w śmietniku, nocująca w ogrzewalni. Chłopak miał odmrożone palce, dziewczyna wypadek. I tak się wspierają. – *Dziękuję bardzo i do zobaczenia* – mówi właśnie jeden z odchodzących.

Na akcję „Jedzenia zamiast bomb” przychodzą nie tylko osoby w kryzysie bezdomności. – *Pojawiają się ludzie, dla których przetrwanie kolejnego dnia jest wyzwaniem. A ile takich osób nie ma siły ani odwagi prosić o pomoc? Ilu z nich marznie w domach, głodnych i zapomnianych przez wspaniałe polskie państwo? Nie wszyscy wyjadą na zmywak, aby ulżyć mopsowi w pracy i nie psuć statystyk, tudzież propagandy sukcesu* – mówi Marta Gajewska.

Nie wszyscy chcą rozmawiać. – *Dlaczego mam się pani tłumaczyć?* – pyta pan Marek. Wyjaśniam, że chodzi tylko o rozmowę. – *Akcja to strzał w dziesiątkę. Nikt nie pyta: dlaczego, po co? Po prostu pomaga. A moje życie... Byłem zamożnym człowiekiem. Miałem dobrą pracę. Ale potoczyło się tak, nie inaczej. Problemy osobiste, wyładowałem na bruku. A potem tak się toczyło z dnia na dzień. Po drodze więzienie, terapia odwykowa... O Boże, po co ja pani to wszystko opowiadam – zreflektował się po chwili dłuższej opowieści pan Marek. – Ale nie poddam się i będę żył dobrze. Mam już plan* – kończy.

Takich historii w każdą niedzielę na trawniku jest sporo. Dziś do końca została pani Maria. Rozmawia z nami. Pokazuje siną nogę, którą trzy razy miała złamaną. Przyszła sama, bez swojego partnera, z którym mieszka w śmietniku. – *Dziś nie dał rady dojść. Zaniósł mu zupę. Mam dla niego fajne spodnie, kurt-*

kę. Ciepłe, to ważne – mówi pani Maria, która sama chodzi o kuli. – *To dzięki panu Tomkowi (jeden z wolontariuszy akcji) mogę poruszać się, bo kupił mi kulę. Poprzednią ukradli mi* – opowiadała pani Maria. Jej życie dziś to wspólne mieszkanie z partnerem w śmietniku. – *Ludzie nieraz dziwią się, że siedzimy, śmiejemy się. A dlaczego nie? Nie dam się. W moim życiu miałam dość zmartwień. Nie jestem z Płocka. Tu znalazłam się jakoś tak* – opowiada. W Płocku mieszka od 9 lat. – *Ma pani jakąś rodzinę?* – pytam. – *Tak, mam dzieci, czworo. Jestem już babcią. Dzwonimy do siebie. Mam telefony do córek. Nie, nie mogę mnie wziąć do siebie* – kończy pani Maria, dodając, że tak musi być, życząc wszystkiego dobrego.

Niedziele przed pocztą z garem zupy to przede wszystkim akcja świadomościowa. Przeciwno stereotypom. Po to, by nikt potrzebujący nie odszedł głodny. I nigdy nie odchodzi. – *Życia im zmienić nie możemy, ale nie dokładajmy im zmartwień. Żaden kraj świata nie rozwiązał problemu bezdomności* – opowiada Anka Gajewska.

Od pomagania można się uzależnić

Płocka akcja kręci się i rozkręca dzięki wielu osobom, między innymi takim jak Anka i Ada, które przychodzą w niedzielę pomagać. – *Nie chcemy siedzieć w domu i nic nie robić, kiedy wiemy, że możemy przyjść pomóc ludziom, którzy są w trudnej sytuacji. Trzeba przełamać jakieś opory różnego rodzaju i każdego człowieka traktować z szacunkiem* – mówią dziewczyny, dodając, że tego, co robią, nie uważają za wielki czyn. – *Ale gdyby więcej ludzi tak robiło, świat by lepiej wyglądał.*

O akcji też przypadkowo dowiedział się kolejny z wolontariuszy wspierających akcję Tomek Chodkowski. – *Raz przyszedłem zobaczyć, jak to pomaganie wygląda. I od tej pory praktycznie jestem w każdą niedzielę* – opowiadał Tomek Chodkowski, który wspólnie z żoną i dziećmi na każdą niedzielę robi kanapki. Jego mama przygotowuje makarony. O niedzielnych spotkaniach na Bielskiej mówi, że weszły na stałe do jego życia. Uważa, że od pomagania można się też uzależnić.

T. Radwańska – Justyńska



T. Radwańska – Justyńska

Rynek pracy

DAM

ZATRUDNIĘ cieśli, zbrojarzy, murarzy. 695-312-047.

Sa-82

SZUKAM

DORYWCZO posprzątam mieszkanie, zrobię zakupy, umyję okna osobie starszej, okolice Starówki. 695-115-895.

181313

EMERYT szuka pracy przy remontach. 500-41-83-84.

181468

POSPRZĄTAM mieszkanie. 600-749-913.

181451

UWAGA BEZROBOTNI

Zamieszczony obok kupon upoważnia do wydrukowania **BEZPŁATNEGO** ogłoszenia drobnego dla absolwentów szkół oraz wszystkich poszukujących pracy.

Wystarczy go czytelnie wypełnić i przesłać na adres redakcji lub przekazać osobiście.

Biur Ogłoszeń

Płock, ul. Stary Rynek 27

Kupon bezpłatny	
	
	
	
	<i>kwalifikacje</i>
	
	
	
	<i>adres, telefon</i>
	
	"Tygodnik Płocki"
	09-400 Płock, Stary Rynek 27
	tel/fax 262-77-66

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

[www.bo.tp.com.pl
/przez_internet](http://www.bo.tp.com.pl/przez_internet)

2.000.000
ODSŁON
tp.com.pl

Zapraszamy do reklamy
od 50 zł

e-PRENUMERATA
www.eprasa.pl

E-wydanie Tygodnika Płockiego
prenumerata: miesięczna, półroczna i roczna

Płatność - przelew internetowy

Cena w kiosku 3 zł
w prenumeracie już od 2.45 zł



Miejski Urząd Pracy w Płocku, ul. 3 Maja 16

- **Konserwator – ślusarz** – wykształcenie zawodowe;
- **Monter instalacji wod-kan** – wykształcenie zawodowe;
- **Sprzedawca – kasjer** – min. 6 miesięcy doświadczenia;
- **Pomocnik mechanika** – znajomość budowy/ mechaniki skuterów, motocykli, kładow;
- **Mechanik** – umiejętność naprawy skuterów, motocykli, kładow;
- **Szklarz** - wykształcenie zawodowe, umiejętność obsługi pilarki formatowej, obsługa gilotyny do drewna, umiejętność posługiwania się różnymi technikami i metodami pracy z zakresu montażu szyb;
- **Specjalista ds. handlowych** – wykształcenie min. średnie, mile widziane doświadczenie w handlu, mile widziane prawo jazdy kat. B, umiejętność obsługi komputera, biegła znajomość języka angielskiego;
- **Kierowca kat. C+E** – doświadczenie w prowadzeniu ciągnika siodłowego z naczepą, prawo jazdy kat. C+E, mile widziane uprawnienia I WJO;
- **Obsługa sekretariatu** – biegła znajomość obsługi komputera, bar-

dzo dobra znajomość języka angielskiego w mowie i w piśmie, osoby uczące się;

- **Mechanik/ elektromechanik** – mile widziane doświadczenie;
- **Pracownik administracyjno – biurowy** – wykształcenie średnie administracyjne, mile widziane doświadczenie, obsługa urządzeń biurowych, praca w szybko zmieniających się okolicznościach, komunikatywna znajomość języka angielskiego;
- **Murarz** – doświadczenie na stanowisku;
- **Kucharz** – doświadczenie w pracy na samodzielnym stanowisku;
- **Pracownik działu obsługi klienta** – wykształcenie min. średnie, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, dobra znajomość obsługi programów handlowych, mile widziana Symfonia, komunikatywna znajomość języka angielskiego, znajomość rys. technicznego, oprogramowania AutoCAD, Excel;
- **Pracownik fizyczny** – wykształcenie zawodowe lub średnie;
- **Pomocnik stolarza** – wykształcenie zawodowe na kierunku stolarstwo, mile widziane doświadczenie;
- **Elektryk – elektronik** – wykształcenie techniczne w zawodzie elektryk, min. rok doświadczenia w zawodzie, uprawnienia SEP do 1kV, mile widziany dozór;
- **Mechanik samochodowy** – znajomość mechaniki, umiejętność naprawy samochodów, chęci do pracy;
- **Psycholog** – wykształcenie wyższe, mile widziane orzeczenie o

stopniu niepełnosprawności;

- **Spawacz** – min. 2 lata doświadczenia, aktualne certyfikaty 135/136;
- **Cieśla** – wykształcenie zawodowe, 3 lata doświadczenia, umiejętności ciesielskie;
- **Murarz** – wykształcenie zawodowe, umiejętności murarskie;
- **Nauczyciel matematyki** – wykształcenie wyższe na kierunku matematyka, uprawnienia pedagogiczne;
- **Fryzjer/ka** – min. 1 rok doświadczenia, umiejętność strzyżenia damsko – męskiego, koloryzacja;

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Sprzątaczk** – wykształcenie średnie zawodowe, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Konserwator budynków i stanu technicznego mieszkań** – wykształcenie zawodowe/ średnie, uprawnienia do 1kV eksploatacyjne, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Sprzątaczk** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;
- **Pracownik sali sprzedaży** – orzeczenie o stopniu niepełnosprawności;

* Oferty ważne na
7 lutego 2019, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Miejskiego Urzędu Pracy
w Płocku: www.mup.plock.eu



- **Kierowca – operator** - z wykształceniem zawodowym, prawem jazdy kat. B,E,D i z uprawnieniami na operatora koparko-ładowarki;
- **Pielęgniarka** – z wykształceniem min. średnim medycznym oraz prawem wykonywania zawodu;
- **Nauczyciel biologii i geografii** – z wykształceniem wyższym kierunkowym i uprawnieniami pedagogicznymi;
- **Monter klimatyzacji** – z wykształceniem średnim oraz mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Monter rurociągów** – z minimum 2 letnim doświadczeniem w zawodzie;
- **Monter instalacji fotowoltaiki** – z wykształceniem zawodowym

technicznym, z minimum 2-letnim doświadczeniem w zawodzie montażu urządzeń energetyki odnawialnej, umiejętnością montażu konstrukcji, doświadczeniem w pracy na wysokości;

- **Blacharz monter wentylacji** – z wykształceniem średnim, z umiejętnością montażu wentylacji i klimatyzacji oraz mile widzianym doświadczeniem na stanowisku blacharz ;
- **Monter instalacji elektrycznych** - z wykształceniem zawodowym – kierunek monter instalacji elektrycznych, z 2-letnim doświadczeniem w zawodzie, uprawnieniami SEP do 1 KV, z umiejętnością montażu instalacji elektrycznej oraz doświadczeniem w pracy na wysokości;
- **Kierowca samochodu dostawczego** - z prawem jazdy kat. B i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Pracownik stacji paliw** - z wykształceniem średnim, z umiejętnością obsługi komputera i 6-miesięcznym doświadczeniem zawodowym;
- **Sprzątaczk** – z mile widzianym doświadczeniem w zawodzie;
- **Palacz gazowy** – z wykształceniem zawodowym, posiadającym kur-

sem cięcia gazowego i mile widzianym doświadczeniem w zawodzie.

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

- **Kasjer –sprzedawca** – z orzeczeniem o niepełnosprawności;
 - **Sprzątaczk** – z orzeczeniem o niepełnosprawności.
- ## Oferty pracy za granicą – EURES:
- **Elektryk** – Norwegia;
 - **Spawacz WIG, MAG, MIG** – Niemcy;
 - **Kucharz/kucharka** – Niemcy.

* Oferty ważne na
6 lutego 2019, godz. 12.00

Więcej ofert pracy
na stronie internetowej
Powiatowego Urzędu Pracy
w Płocku:
www.pupplock.pl

PŁOCK

BIBLIOTEKA DLA DZIECI „Chotomek”, ul. Sienkiewicza 2, tel. 262-27-69.

BIBLIOTEKA im. Zielińskich, pl. Narutowicza 2, tel. 366-99-70.

DOM BRONIEWSKIEGO, ul. Kościuszki 24.

DOM DARMSTADT, ul. Stary Rynek 8, tel. 367-19-22, fax 367-19-33.

DOM TECHNIKA PKN Orlen SA, ul. Kazimierza Wielkiego 41, tel. 262-82-54 do g. 15, tel. 262-77-36.

GALERIA a.r.t., ul. Kazimierza Wielkiego 24/24A, tel. 268 76 34.

GALERIA „Oto ja”, pl. Narutowicza 2, tel. 609 746 402 (w g. 14.00– 17.30).

GALERIA SZTUKI Dzieci i Młodzieży, CH Atrium Mosty, ul. Tysiąclecia 2a, tel. 369 16 08.

HOTEL „Herman”, ul. Sienkiewicza 30.

KAWIARNIA „Smooth Jazz Cafe“, al. Kilińskiego 4, tel. 661-976-486, w weekendy czynna całodobowo.

KINO HELIOS, Galeria Wisła, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-34-45.

KLUB OSIEDŁA KOCHANOWSKIEGO, tel. 262-79-96.

KLUB OSIEDŁA DWORCOWA, tel. 262-72-08.

KLUB OSIEDŁA ŁUKASIEWICZA, tel. 263-94-12.

KSIAŻNICA PŁOCKA, ul. Kościuszki 6, tel. 262-31-17.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, ul. Tumska 9a, tel. 262-28-30.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia w ogrodzie jordanowskim, ul. Wyszogrodzka 1, tel. 364-31-84.

MŁODZIEŻOWY DOM KULTURY, Filia – eMDe-Kuś w Szkole Podstawowej nr 23, ul. Walecznych 20, tel. 510 590 790.

MUZEUM DIECEZJALNE, ul. Tumska 3a, tel. 262-26-23.

MUZEUM MAZOWIECKIE, ul. Tumska 8, tel. 262-44-91. Muzeum czynne: wtorek– niedziela, g. 10– 17, w czwartki wstęp wolny;

MUZEUM ŻYDÓW MAZOWIECKICH, ul. Kwiatka 7.

NOVEKINO PRZEDWIOŚNIE, ul. Tumska, tel. 367-65-00.

OGRÓD ZOOLOGICZNY, ul. Norbertańska 2, kasa biletowa tel. 366-05-14.

PŁOCKA GALERIA SZTUKI, ul. Sienkiewicza 36, tel. 364-60-41.

PŁOCKA LOKALNA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA, tel./fax 364-99-90.

PŁOCKA ORKIESTRA SYMFONICZNA, ul. Bielska 9, tel. 364-10-80

PŁOCKI OŚRODEK KULTURY I SZTUKI, ul. Jakubowskiego 10, tel. 366-43-33.

PLYWALNIE (czynne w g. 7– 22): Jagiellonka, ul. 3 Maja 4, tel. 262-58-69;

Miejska, Al. Kobylińskiego 28, tel. 262-51-86;

Podolanka, ul. Czwartaków 6, tel. 267-81-20.

SALA KONCERTOWA „Dzieci Płocka”, ul. Jachowicza 34.

SPICHLERZ, Dział Etnograficzny Muzeum Mazowieckiego, ul. Kazimierza Wielkiego 11b, 262-25-95.

SPÓŁDZIELCZY DOM KULTURY, ul. Krzywoustego 3, tel./fax 263-35-60.

TEATR DRAMATYCZNY im. J. Szaniawskiego, Nowy Rynek 1, tel. 266-38-00.

TOWARZYSTWO NAUKOWE PŁOCKIE, pl. Narutowicza 8, tel. 366-99-50.

MECHANIK SAMOCHODOWY

All-Car, ul. Spokojna 28, tel. 366-50-64

Alternatory, rozruszniki - naprawa, ul. Wiatraki 4, 603-846-516

Armax, ul. Sienkiewicza 64, tel. 262-44-24

Auto-Alfa, ul. Wyszogrodzka 100, tel. 262-73-34

Auto-Box, ul. Zbożowa 29, tel. 264-32-90

Auto-Cross, ul. Kościuszki 8, tel. 266-48-46

Auto Elektro Mechanika, ul. Graniczna 46, tel. 367-37-88

Auto-Master, ul. Dobrzyńska 55, tel. 604-194-237

Auto-Mechanika, ul. Czereśniowa 12, tel. 263-52-37

Auto-Naprawa, ul. Chabrowa 31, tel. 264-63-29

Auto Naprawa, ul. Jachowicza 7, tel. 264-52-10

Auto Naprawa, ul. Kochanowskiego 10E, tel. 601-850-560

Auto-Naprawa, ul. Rzeczna 25, tel. 268-57-83

Auto-Serwis, ul. Bielska 70, tel. 267-94-80

Auto Serwis Zaplon, ul. Bliska 17, tel. 262-83-20

Blacharstwo i Mechanika, ul. Gradowskiego 30, tel. 262-94-91

Carselect, ul. Kutnowska 18, tel. 266-38-93

Diagnostyka i Mechanika Samochodowa, ul. Semestralna 1, tel. 264-13-85

Elektromechanika, ul. Maneżowa 22, tel. 264-58-49

Firma Auto Holo Naprawa, ul. Grabówka 15A, tel. 264-84-87

Firma Mechanika Dom, ul. 3 Maja, tel. 268-10-62

Grzmot, ul. Miodowa 1, tel. 366-56-44

Mechanika Pojazdowa Auto-Pol, ul. Bielska 59, tel. 264-61-96

Mechanika Pojazdowa, ul. Agrestowa 1, tel. 514-040-641

Mechanika Pojazdowa, ul. Drzewna 5, tel. 262-30-85

Mechanika Pojazdowa, ul. Klonowa 3A, tel. 601-271-198

Mechanika Pojazdowa, ul. Otoklińska 18, tel. 606-290-094

Mechanika Pojazdowa, ul. Otoklińska 25, tel. 367-10-55

Mechanika Pojazdowa, ul. Otoklińska 29, tel. 262-00-52

Mobile, ul. Wyszogrodzka 1A, tel. 503-024-732

Moto-Dar, ul. Sierpecka 17, tel. 604-640-296

Moto-Mar, ul. Zarzečna 2, tel. 502-353-341

Mototap, ul. Dobrzyńska 58, tel. 604-058-090

Opondex, ul. Gwardii Ludowej 6, tel. 366-07-09

Scania, ul. Sierpecka 11, tel. 262-41-06

Sigma, ul. Chopina 6, tel. 601-805-456

Silver, ul. Szpitalna 14B, tel. 502-161-262

S.W.A.P Auto Serwis, ul. Maszewska 15, tel. 512-373-076

Puh Auto Serwis, ul. Nowy Rynek 3, tel. 262-66-01

PW Autos, ul. Otoklińska 25, tel. 264-45-88

Transtrak, ul. Graniczna 53A, tel. 262-97-31

Zep-Mot, ul. Graniczna 57, tel. 266-54-43

PIZZERIE

Abracadabra, ul. Jachowicza 19A, tel. 384-56-46.

Bistro Bella Italia, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-33-46.

Corner, ul. Kwiatka 27, tel. 262-74-90

Corner, ul. Kolegialna 39, tel. 262-69-74

Corrida, ul. Rembielińskiego 3, tel. 262-81-16

Da Grasso, ul. Walecznych 9A, tel. 264-01-01

Domino, ul. Rembielińskiego 8, tel. 268-45-25

Gemini, ul. Grodzka 6, tel. 266-47-77

Gruby Benek, ul. Tumska 14, tel. 386-22-22

Killer, ul. Grodzka 3, tel. 268-81-25

Laguna, ul. Staromiejska 2, tel. 366-69-79

Mag Pizza, ul. Kolejowa 24, tel. 511-094-377

Orient Express, ul. Kolegialna 4, tel. 264-69-01

Pikanteria, ul. Łukasiewicza 28, tel. 365 93 95

Pino, ul. Spółdzielcza 14, tel. 264-18-17

Pizza Pai, ul. Wyszogrodzka 140, tel. 262-02-65

Pizzeria Milano, ul. Tumska 5, tel. 503-748-811.

Presto, ul. Stary Rynek 6, tel. 367-69-67

Primo, ul. Północna 8, tel. 503-800-813

Rida, ul. Gradowskiego 22, tel. 264-45-72

Rimini Express, ul. Spółdzielcza 14, tel. 262-74-95

Roma, ul. Grodzka 13, tel. 268-38-60

Solo Pizza, ul. Wyszogrodzka 127, tel. 382-11-35.

Tele Pizza, ul. Nowy Rynek 5, tel. 268-71-69

Tessa, ul. Grodzka 4, tel. 262-33-31

Trattoria Presto, ul. Stary Rynek 6, 367-69-67

Viktoria, ul. Warszawska 8, tel. 500-249-194

PUBY I KLUBY

Alibi, ul. Królewiecka 12, tel. 506-770-365

Enklava, ul. Okrzei 1A, tel. 262-60-50

Figaro Club, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51

Klimat, ul. Miodowa 8, tel. 262-18-75

Klub 12, ul. Królewiecka 12C, tel. 354-25-25

Klub Kino, ul. Grodzka 6, tel. 502-272-705

Lisia Jama, ul. Kościuszki 2, tel. 262-34-51

Pub Rodeo, ul. Królewiecka 12, tel. 262-72-27

Rock 69, plac Gabriela Narutowicza 2, tel. 366-39-38

Vegas Club, ul. Grodzka 4, 790-800-378

RESTAURACJE

Akapit, Stary Rynek 27, tel. 729 523 300

Art Deco, ul. Stary Rynek 17, tel. 268-57-51

Arturo Ristorante Italiano, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-36-01

Bugi Café, ul. Grodzka 15, I. 2, tel. 262-32-26

Browar Tumski, ul. Stary Rynek 13, tel. 268-69-39

Figaro, ul. Dworcowa 6A, tel. 264-39-51

Ganesh Restauracja Indyjska, ul. Wyszogrodzka 144, tel. 363-35-35

Graffiti Cafe, plac Gabriela Narutowicza 3, tel. 262-28-13

Hotel Angielski, ul. Tumska 9, tel. 264-15-25

Hotel Petrochemia, ul. 3 Maja 33, tel. 365-60-02

Hotel Starzyński, ul. Piekarska 1, tel. 366-02-00

Hotel Tumski, ul. Piekarska 9, tel. 262-90-60

Klub Prawnika, ul. Staromiejska 2, tel. 264-84-67

Oberża Pod Strzechą, ul. Dobrzyńska 62C, tel. 367-20-46

OMBRE, ul. Grodzka 6, tel. 362-74-77

Pod Strzechą, ul. Grodzka 5, tel. 262-24-00

Restauracja Trzy Klimaty, ul. Armii Krajowej 17, tel. 366-15-35

Restauracja Piast, Al. Kobylińskiego 14, tel. 263-86-30

Retro, ul. Stary Rynek 5, tel. 607 790 969

Shisha Restauracja, ul. Tumska 12, tel. 364-90-03

Tango, ul. Bielska 61, tel. 262-79-93

Wiselka, ul. Harcerska 102, tel. 264-83-17

Zajazd Rybaki, ul. Mostowa 5, tel. 264-56-58

SZEWC

ul. Gronowa 15, tel. 600-433-029

ul. Jachowicza 40, tel. 603-892-486

ul. Jerozolimska 3, tel. 262-77-41

ul. Obrońców Westerplatte, tel. 502-316-307

ul. Wyszogrodzka 140, tel. 366-36-07

TAXI

Alfa, tel. 196-67

Centrum, tel. 264-44-44

Euro-taxi, tel. 196-26

Mercury, tel. 196-63

MPT Radio Taxi, tel. 191-91

Szóstki, tel. 266-66-66, 96-62

Taxi-Eska, tel. 196-25, 196-61, 800 106 115

Taxi Mazowsze, tel.262-00-00

Taxi Merc-Des, tel. 196-21

Taxi Metro, tel. 196-69, 196-65

WETERYNARZ

Amicus, ul. Armii Krajowej 20, tel. 509-098-624

Chiron, ul. Otoklińska 10, tel. 262-39-92

Jar-Wet, ul. Armii Krajowej 1A, tel. 264-25-02

Marion, ul. Piłsudskiego 31, 264-39-48

Oskar, Al. Kobylińskiego 32, tel. 364-80-40

Primavet, ul. Jana Pawła II 86, tel. 263-44-74

Przychodnia weterynaryjna POLIVET, ul. Krzywoustego 2B, tel. 366-75-95

Wibrys, ul. Hubalczyków 6, tel. 266-94-10

GOSTYNIN

MIEJSKIE CENTRUM KULTURY, ul. 18 Stycznia 2, tel. 235-22-95, 235-34-47

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Naprawa, ul. 11 Stycznia 22A, tel. 510-191-601

Auto-Naprawa, ul. Mickiewicza 31, tel. 235-51-12

Auto-Regulacja, ul. Szydłowieckiego 13, tel. 235-47-69

Mechanika Pojazdowa, ul. Czapskiego 49, tel. 235-53-37

PIZZERIE

K-2, ul. Kościuszki 1A, tel. 235-93-93

Ravioli, pl. Wolności 24, tel. 235-79-62

Retro, ul. Floriańska 8, tel. 235-22-88

PLYWALNIE

ul. Kutnowska 7A, tel. 235-34-56

RESTAURACJE

Bajka, ul. Kościuszki 7, tel. 235-23-67

Bistro Maccaroni, al. ks. Jerzego Popiełuszki 4A, tel. 603-809-197

Karczma pod Arkadami, ul. Floriańska 23, tel. 888-999-107

Restauracja Kolumnowa, ul. Zamkowa 31, tel. 235-45-00

Sahara, pl. Wolności 6, tel. 235-91-00

TAXI

Postój, tel. 235-24-04

WETERYNARZ

Gabinet weterynaryjny, ul. Zamkowa 19, tel. 235-42-33

Medvet, ul. Kutnowska, tel. 235-84-84

KUTNO

KUTNOWSKI DOM KULTURY, ul. Żółkiewskiego 4, tel. 254-21-37

MUZEUM BITWY NAD BZURĄ, Park Wiosny Ludów, tel. 253-31-41

MUZEUM REGIONALNE, pl. marsz. J. Piłsudskiego 20, tel. 254-79-64

PLYWALNIE

Aquapark Kutno, ul. Kościuszki 54, tel. 357-56-00

RESTAURACJE

Ale Smacznie, ul. Warszawskie Przedmieście 31, tel. 254-33-11

Dworek, ul. Kościuszki 9, tel. 335-22-91

Jana, ul. Zduńska 11, tel. 355-73-53

MECHANIK SAMOCHODOWY

Auto-Awis, ul. Przemysłowa 2, tel. 254-67-47

Autoryzowany Serwis Samochodowy, ul. Józefów 26, tel. 355-77-73

Car-Chem, ul. Oporowska 19, tel. 254-23-84

Elektromechanika Pojazdowa, ul. Piwna 10/6, tel. 604-718-794

Zakład Elektromechaniki Pojazdowej, ul. Warszawskie Przedmieście 22, tel. 253-79-08

Zakład Samochodowy, ul Broniewskiego 7, 253-79-28

SZEWC

Szewskie usługi, ul. Tarnowskiego 11

TAXI

tel. 253-30-44

tel. 253-30-00

SIERPC

CENTRUM KULTURY i SZTUKI, ul. Piastowska 39, tel. 275-24-93

KAWIARNIA „Nad Basenem”, ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 wew. 47

MUZEUM WSI MAZOWIECKIEJ – SKANSEN, ul. Gabriela Narutowicza 64, tel. 275-28-83; Skansen czynny wtorek–niedziela w g. 9–15

RATUSZ, pl. Kardynała Wyszyńskiego 1, tel. 275-28-26, wtorek–piątek 8–16, sobota, niedziela 10–17, (w poniedziałki nieczynny)

PIZZERIE

Bella, ul. Traugutta 3A, tel. 275-61-57

Bona, ul. Jana Pawła II 1A, tel. 275-71-00

PLYWALNIE

ul. Sucharskiego 2, tel. 275-74-72 (czynny w g. 8–21)

RESTAURACJE

Biesiada, ul. Wiosny Ludów 32, tel. 275-66-60

Bistro, ul. Piastowska 42, tel. 275-67-95

Pozytywka, ul. Konstytucji 3 Maja 5E, tel. 275-48-29

Zajazd „Kasztelan”, Białasy 55, tel. 275-61-63

Zajazd Aga, Mieszczok 24, tel. 275-23-62

Zakątek, ul. Piastowska 27C, tel. 789-024-944

MECHANIK SAMOCHODOWY

Duxpol. Mechanika Samochodowa, ul. Piastowska 78, tel. 665-731-988

Mechanika Pojazdów Samochodowych, ul. Piastowska 76, tel. 509-521-890

Mechanika Pojazdowa, ul. Bema 16, tel. 275-11-18

Mechanika Pojazdowa, ul. Kolejowa 9A, tel. 692-043-657

Mechanika Pojazdowa, ul. Białoblocka 22, tel. 275-50-87

Zakład Mechaniczny, ul. Traugutta 50C, tel. 275-26-52

SZEWC

Naprawa obuwia, ul. Płocka 47

WETERYNARZ

Allvet, ul. Zawiszy Czarnego 6, tel. 275-61-05

Gabinet weterynaryjny, ul. Polna 1, tel. 502-623-656

Przychodnia weterynaryjna, ul. Piastowska 45A, tel. 231-15-33

Lecznica dla zwierząt, ul. Konstytucji 3 Maja 40, tel. 275-27-09

CEKANOWO

Zajazd „Pod Szczęśliwą Gwiazdą”, ul. Polna 1, tel. 261-93-93

CIERSZEWO

Ośrodek Rekreacyjno-Szkoleniowy, tel. 260-94-65, 260-94-66

DĄB POLSKI

Pensjonat „Dąb Polski”, tel. 260-41-13

GĄBIN

Muzeum Ziemi Gąbińskiej, ul. Stary Rynek 6, tel. 277-12-09, 277-12-22

KROŚNIEWICE

Muzeum im. J. Dunin-Borkowskiego, pl. Wolności 1, tel. 252-32-19

ŁĄCK

Restauracja-Hotel Rusalka, ul. Płocka 14, tel. 384-18-00

OPORÓW

Zamek, tel. 285-91-22, 285-91-80

RACIĄŻ

Miejskie Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji im. Ryszarda Kaczorowskiego w Raciążu, ul. Parkowa 14, tel. (23) 679-10-78

SANNIKI

Pałac, tel. 277-61-70

ŚLUPNO

Zajazd „Mazowsze”, ul. Miszewska 8, tel. 386-27-60

STAROŻREBY

Restauracja, Kawiarnia i Sala Bankietowa „Anastazja”, ul. Płocka 69A, tel. 261-25-41

WYSZOGRÓD

Centrum Kultury „Wisła”, ul. Rynek 1, tel. 508-049-100

ŻYCHLIN

Żychliński Dom Kultury, ul. Fabryczna 3, tel./fax 285-10-34

DYŻURY APTEK

Płock: do 14.02. - Wyszogrodzka 144, lok. 0.125, 363-36-36; od 14.02. - Wyszogrodzka 163, 736-697-992 . W każdą niedzielę w g. 10-20 apteka Elixir w hipermarkiecie Auchan. Apteka "Przy Tysiąclecia", ul. Tysiąclecia 11, tel. 262-11-02, apteka, ul. Gałczyńskiego 11 (Kaufland) - czynne codziennie w g. 8-22.

Gostynin: ul. Czapskiego 4: poniedziałek - piątek - w g. 8-20; sobota - w g. 8-14; ul. Rynek 25 - czynne przez całą dobę w dni powszednie, dni wolne od pracy, niedziele i święta.

Sierpc: 12.02. - Konstytucji 3 Maja 7D; 13.02. - Piastowska 42; 14.02. - Słowackiego 13; 15.02. - Braci Tułdzieckich 1A; 16.02. - Wiosny Ludów 10; 17.02. - Jana Pawła II 38; 18.02. - Matejki 1 C.

WAŻNE TELEFONY

AIDS Zielona linia, tel. (22) 621-33-67.

HOSPICJUM PŁOCKIE, ul. Bielska 19: dyżury w każdą środę w g. 16–18, tel. 263-14-06, 262-46-64, 262-36-79.

INFOLINIA Społeczna Mazowsze, tel. 800-565-153.

INFORMACJA PKS, tel. 703-403-314.

POGOTOWIE CIEPŁOWNICZE: Płock tel. 993 – bezpłatny; Gostynin tel. 235-27-69, Kutno tel. 253-32-22, Sierp, tel. 275-21-61.

POGOTOWIE DROGOWE: Płock tel. 957 i 268-02-22.

POGOTOWIE ENERGETYCZNE: tel. 991 – bezpłatny numer dla Płocka, Gostynina, Kutna, Łęczycy, Sierpca i Wyszogrodu. Tel. 365-10-10 – platny numer dostępny w sieci telefonii komórkowej dla Płocka, Kutna, Gostynina, Sierpca, Łęczycy i Wyszogrodu.

POGOTOWIE GAZOWE Płock tel. 262-24-38.

POGOTOWIE OPIEKUŃCZE Płock, tel. 262-36-85.

POGOTOWIE RATUNKOWE Płock, ul. Strzelecka (nocna pomoc lekarska), tel. 366-78-03 i 366-78-04.

POGOTOWIE WODOCIĄGOWE: Płock tel. 994 i 364-42-44; Gostynin tel. 235-33-66; Kutno tel. 254-74-61 do g. 15 i 351-89 po g. 15.; Sierpc tel. 274-28-01.

STRAŻ MIEJSKA Płock, tel. 986 i 366-03-10.

PORADNIA ZDROWIA PSYCHICZNEGO, ul. Miodowa 2, tel. 364-53-21.

TELEFON (niebieska linia dla ofiar przemocy): 801-120-002.

TELEFON ZAUFANIA Policji w sprawie narkotyków 268-58-58. „W” – 262-40-76 w g. 18-19 (informacje o chorobach przenoszonych drogą płciową i AIDS); Stowarzyszenie „Kai Kairos” – 367-39-88 w g. 15–22, soboty w g. 11–19.

Gość ze Stanów przyjedzie do plockiego ZOO

Czeka na niego Perun

Najpierw były wyjątkowe narodziny, a teraz w dwa kolejne piątki wyjątkowe spotkania. Bohaterami są młodziutki kocięta lamparta perskiego, które właśnie otrzymują wybrane dla nich imiona. Młodzi przedstawiciele najrzadszego podgatunku lamparta perskiego w plockim ZOO to Perun i Furaha.

właśnie na ogromne zagrożenie wyginięciem tego podgatunku. Obecnie w ogrodach zoologicznych jest niewiele ponad 80 sztuk tych zwierząt – mówi Krzysztof Kelman, dyrektor plockiego ZOO.

Po kilku miesiącach przyszedł czas na wybór imion dla kociąt. Na ogłoszony konkurs wpłynęło ponad dwieście propozycji. Opiekuno-

ku), kiedy będą dobrze odchowane przez matkę wyjadą z Płocka do któregoś z europejskich ogrodów zoologicznych. A póki co maluchy można oglądać na wybiegu w Płocku. – *Odwiedzający mają wyjątkową okazję, by patrzeć jak matka opiekuje się i uczy młode, między innymi jak chronić się przed niebezpieczeństwem. Kiedy zwiedzający podcho-*



ZOO Płock

Jak mówi Krzysztof Kelman, dyrektor Plockiego Ogrodu Zoologicznego, narodziny dwójki kociąt to bardzo wyjątkowe wydarzenie. Bo jest to znajdujący się na czerwonej liście podgatunek zagrożony wyginięciem. Zaliczony jest do kategorii EN (endangered), co oznacza wysokie ryzyko wyginięcia. Przyczyną zagrożenia jest kłusownictwo dla pozyskania skór i celów medycyny ludowej. Zwierzęta te są także zabijane ze względu na mity o lampartach ludojadach. Zagrożeniem dla nich jest utrata środowiska naturalnego z powodu ekspansji człowieka. I dlatego ramach specjalnego programu ochronnego ogrody zoologiczne, w tym także plocki, objęły te zwierzęta programem hodowlanym EEP.

Kocięta w plockim ZOO urodziły się 23 września 2018 roku. – *To, że mamy je w naszym ogrodzie, jest wyjątkowym wydarzeniem. Z uwagi*

wie kotów mieli niełatwy wybór. Ostatecznie dla samicy wygrała propozycja pani Anety z Płocka, która zaproponowała imię Furaha. I w miniony piątek odbyło się uroczyste nadanie imienia młodej lamparcicy. Spośród setek propozycji dla młodego samca wygrała ta nadesłana przez płoczanina mieszkającego w Nowym Jorku, pana Konrada. – *W najbliższy piątek spotkamy się u nas w ZOO. Pan Konrad przyjedzie, by osobiście odebrać dyplom i uczestniczyć w uroczystości nadania imienia kotu. Młody samiec będzie nosił imię Perun. Dla niewtajemniczonych powiem, że to słowiańskie bóstwo* – opowiadał o wyborze imienia dla młodych lampartów dyrektor Kelman.

I dodaje, że przy wyborze imion zwracano uwagę na to, by były łatwe do wymówienia w każdym języku. Bo za kilkanaście miesięcy (najprawdopodobniej wiosną 2020 ro-

dzę do wybiegu daje im znaki, aby chowały się. Maluchy kryją się za kamieniami i czekają – opowiada o młodych lampartach Krzysztof Kelman. Całą lamparcią rodzinę przez czas ferii podglądały, oglądały i poznawały dzieci uczestniczące w zajęciach prowadzonych podczas ferii.

W Płocku hodowlę lampartów perskich rozpoczęto w 1998 roku. Dziś w plockim ogrodzie są cztery przedstawiciele tego gatunku. W tym dwa dorosłe osobniki, rodzice Peruna i Furahy. Ich matka o imieniu Sulakhat do Płocka przyjechała 26 października 2016 roku z Soczi. I jak podkreśla Krzysztof Kelman, niezwykle cenne dla hodowli jest to, że jej ojciec pochodził z wolności. Ojciec młodych to Orlando, który w plockim Ogrodzie mieszka od grudnia 2013 roku i pochodzi z francuskiego ogrodu Nesles. **rad**

Cotygodniowy kącik



wędkarski

Zimowe płocie (1)

Splawikowe połowy spod lodu nie muszą już kojarzyć się z prymitywem. I choć w wędkarskim światku wciąż jeszcze w jakimś stopniu pokutuje mit ruskich plastikowych wędeczek z byle jakim kołowrotkiem, to coraz częściej spotyka się na lodzie wędkarzy doceniających znaczenie dobrego sprzętu.

Najtańsze wędeczki rodem ze wschodu, a nawet ładniej wykonane, standardowe fińskie, nie spełniają wymogów dobrej płociowej podlodówki. Kompromitują się w momencie zacięcia. Zanurzający się, drgający splawik prowokuje do szerokiego zacięcia. Twarda końcówka powoduje zrywanie się na nieco większych rybach cieniutkiej żyłeczki. Używanie linki o grubszym przekroju wyklucza często jakiegokolwiek brania. Płocie zimą mają bardzo wkurzające obyczaje żerowe – do przynęty podpływają ostrożnie, potrafią ją długo smakować czy wręcz wyssać bez brania haczyka do pyska.

Najlepiej spisuje się zimą najcieńsza żyłka, nawet ta bez oporowa 0,06 mm. Podstawą jest jednak przekrój 0,08 mm. Dziesiątka jest już zbyt gruba.

Nie wszyscy na początku zimy uganiają się za okoniami. To przecież także dobra chwila dla zaprzy-

nia się w królewskie danie – płoc z pierwszego lodu jest tłusta i krągła. Najsmaczniejsza ze smacznych.

Płoc w pierwszych tygodniach mroźnej zimy jest bardzo aktywna. Odbywa dość długie wędrówki wzdłuż stałej trasy, odwiedza płycizny, na których obumiera roślinność zanurzona. Na brunatnych cementarzyskach występuje zatrząsienie bezkręgowców odżywiających się butwiejącymi szczątkami. Sporo innych stworzeń pożerających wegetarian. Zaś jedne i drugie zjadane są przez płocie, które zimą przechodzą niemal wyłącznie na mięsną dietę.

Rzadko i z reguły przypadkowo odnajduje się płociowe żerowisko na płyciznie. Wędkarz szukający dużych ryb tego gatunku omija więc wypłyceń i poszukuje tzw. kantu – dość ostrego obrywu dna, granicy między litoralem a lekko pochyłym białem rozpościerającym się między 4 a 6 metrem. Nieobecność tej drugiej płaskości – np. stromo opadające dno głębokich jezior czy zbiorników zaporowych – niemal zupełnie wyklucza obecność ryb. Przebywają na takich kantach jedynie przez chwilę, kiedy przenoszą się na odległe żerowiska.

Cała więc sztuka polega na odnalezieniu spadła dna prowadzącego na kolejny, też dość obfity w poży-



Płocie przez całą zimę są dość aktywne, stanowią wdzięczny obiekt podlodowych połowów wędkarskich.

sięgłych splawikowców. Czas dużej płoci, czas naprawdę emocjonujących holi i podebrań. Gra swoją rolę kołowrotek, znaczenie ma szczytówka, położenie przelotek, elastyczność żyłki. Wędkarskie doświadczenie, dociekliwość, znajomość rybnych obyczajów przynosi efekty. Duża płoc wymaga myślenia, kombinowania, opracowania dobrej kompozycji zanętowej, starannego dobrania przynęty. Odpłaca wędkarzowi emocją z niczym nieporównywalną – nie walczy tak ani duży okon, ani nawet przypadkowy sandacz. Ćwierćmetrowa płotka, trzydziestocentymetrowa gruntowa płoc, zawsze podejmują walkę, która będzie sprawdzianem dla sprzętu i warsztatu wędkarza. Forsujące cieniutką żyłkę ucieczki w grunt, błyskawiczne zrywy daleko w bok, szarpanina tuż pod lodową taflą – to tylko niektóre techniki płociowej samoobrony.

Kilka, kilkanaście dorodnych płoci leżących obok przerębla stanowi widok niezapomniany. Jest nobilitacją dla podlodowego wędkarza. Wywołuje zawiść uganiających się za okonkami wędkarzy.

A później, już w domu, przemie-

wienie jeziorowy stopień. Ten spadek, ten kant jest z reguły drogą, wzdłuż której przemieszczają się spore stada dużych płoci. Kiedy trafi się na dzień intensywnego żerowania, to pół godziny spędzone nad pierwszą dziurą w lodzie, inteligentne zanęcenie i poprawnie podana przynęta przyniosą kontakt z rybą. Nie będzie potrzeby prowadzenia poszukiwań i wiercenia kolejnych otworów. Niestety najczęściej trafiamy na dni słabszych brań, o wędkarskim eldorado słyszymy od kolegów. Nic tak nie wkurza jak opowieści o tym, że „dwa dni temu to ho ho, płocie brały z każdej dziury, na każdą przynętę...”.

Mniej aktywne płocie, to większa aktywność wędkującego. Mniej aktywne płocie to głębsze stanowiska na kancie, miejsce, w którym stół łagodnie, przekształca się w biał.

Płoc z pierwszego lodu stanowi podobne wyzwanie dla wędkarza, jak powszednia robota dla rewidenta z Najwyższej Izby Kontroli – trzeba szukać i należy znaleźć kanty. W dni dobrego żerowania będzie to wierchołek stoku, w gorsze dni – jego podnóże.

Tekst i fot. Andrzej Konowrocki

Pomysły na walentynkowy prezent

Walentynki, czyli Święto Zakochanych w Polsce obchodzimy od lat 90-tych XX wieku. Dla niektórych to tylko komercja, jednak dla większości to dzień, w którym każdy zakochany chce podarować bliskiej swojemu sercu osobie wyjątkowy prezent. A czy Ty masz już prezent dla swojej drugiej połówki?

Przygotowaliśmy kilka pomysłów, które być może ułatwią to zadanie. Z doświadczenia wiemy, że bywa ono dosyć kłopotliwe. Wybór odpowiedniego prezentu zależy od tego, jak dobrze znamy swojego partnera lub partnerkę i na jakim etapie znajduje się związek. Co innego podarujemy dopiero co poznanej osobie, a co innego małżonkowi lub małżonce, których znamy od lat. Prezenty nie muszą być kosztowne, ważny jest sam gest i fakt, żeby były od serca.

Zatem co kupić ukochanej osobie na walentynki?

Kwiaty

Róże, goździki czy tulipany zawsze są na czasie. To kwiaty, które raczej się nie znużą i nie odejdą w zapomnienie. Bukiet pięknych, czerwonych kwiatów to wciąż dobry pomysł na prezent dla ukochanej nam osoby.

Wiele kwiatami spełnia rolę pocztu kwiatowej. W Płocku jest to m.in. Kliwia. Wystarczy zadzwonić i zamówić bukiet kwiatów, który zostanie dostarczony w dniu walentynek pod podany adres.

Balon z helem

Jednym z popularnych upominków na walentynki są balony. Mimo swojej popularności, balony w kształcie serc wypełnione helem wciąż sprawiają bardzo wiele radości i z pewnością będą udaną niespodzianką dla ukochanej.

Zrób komuś, kogo kochasz niesamowity prezent – podobnie jak kwiaty, balony z helem również możesz wystać

specjalną „pocztą”! To oryginalny prezent, który na pewno na długo zapadnie w pamięć.

Kubek – najlepiej z motywem serca lub ciekawym hasłem. To doskonała walentynka dla ukochanej osoby, która nie stroni od aromatycznej kawy, gorącej herbaty i słodkiego kakao. Kubki walentynkowe mają różną pojemność, kształty i wzory. Może być to kubeczek z hasłem „Najwspanialsza kobieta na świecie”, „Zostań moją walentynką” czy „Bujam się w Tobie”.

Maskotka – zwana pluszakiem czy też przytulanką. Szczególnie popularne są te w kształcie serca lub misia.

Poduszka – wzorzyste cekinowe poszewki od razu staną się ciekawym elementem sypialni czy salonu. Nie tylko pięknie się prezentują, ale są też bardzo praktyczne. Wygodna poduszka przyda się podczas krótkiej drzemki, seansu filmowego i wieczorów z kubkiem herbaty w ręku.

HOROSKOP



BARAN (21.03-20.04)

Nie pozwól sobie teraz na lenistwo, w każdej sytuacji staraj się trzymać rękę na pulsie. Możliwe są dodatkowe i bardzo ważne obowiązki zawodowe, które przyniosą ci pieniądze i uznanie. Nie przywiązuj się tylko do starych schematów i nie broń zbyt zaciekle przed niezbędnymi zmianami. Jeśli szukasz pracy, czas energicznie zabrać się za swoje sprawy.



BYK (21.04-21.05)

Intuicja cię nie zawiedzie. Odżyje pewna stara propozycja lub sprawa, na której ci zależało, co wprawi cię w doskonały humor. W miłości przypomnisz sobie o starych wielbicielach, a nawet zadzwonisz pierwszy do kogoś, kto niegdyś zabiegał o twoje serce. To jednak może być próba dla twoich uczuć. Być może zmienisz zdanie na temat swojego ukochanego.



BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)

Czeka cię wielki powrót dobrej formy i wspaniałego humoru. Okażesz się najbardziej towarzyską i ruchliwą osobą z całego grona znajomych. Będziesz miał poczucie, że coś ci ucieka i na pewno tam, gdzie cię nie ma, jest o wiele ciekawiej. W pracy zamiast czekać na cud, pomyślisz ile jest jeszcze rzeczy, których nie znasz lub nie umiesz robić.



RAK (22.06-22.07)

Zapowiada się niespokojny, ale za to twórczy czas. Planety z jednej strony kusią cię będą do ryzykownych decyzji, a z drugiej mogą opóźniać niektóre twoje przedsięwzięcia. W sprawach zawodowych możesz nie nadążyć za zmieniającą się sytuacją. Nie chwytaj więc kilku srok za ogon, tylko skoncentruj się na najważniejszych sprawach.



LEW (23.07-22.08)

Jeśli nie chcesz się rozchorować, musisz o siebie zadbać. Nie bagatelizuj tego, co ci dolega lub co cię boli. Mogą wyjść na jaw różne zdrowotne zaniedbania, a nawet przypomni ci o sobie grypa. Dbaj więc o siebie i nie zapominaj o odpoczynku oraz porcji witamin. W miłości jak zwykle będziesz cieszyć się powodzeniem. Być może ktoś pozna cię z sympatycznym obcokrajowcem?



PANNA (23.08-22.09)

Sprzyja ci szczęście, ale możesz nie docenić szans, jakie ześle ci dobry los. Bądź krytyczny i czujny, ale nie przesadzaj z ostrożnością! Powiodą się teraz sprawy, które wymagają drobiazgowych obliczeń i szczegółowych planów. Twoja pracowitość zostanie doceniona, nagrodzona podwyżką czy innym bonusem. W miłości będziesz bardzo niezdeterminowany, ale i kochliwy.



WAGA (23.09-23.10)

Za oknem zimno, ale w twoim sercu pojawiają się gorące emocje. Zapragniesz nowości i odmiany w swoim uporządkowanym życiu, rozejrzysz się za odrobiną ekscytacji i adrenaliny. Nowy flirt na pewno spełni te oczekiwania. Nie oceniaj jednak od razu, czy nowy kandydat nadaje się do ołtarza. Na poważne decyzje przyjdzie czas później.



SKORPION (24.10-22.11)

Słońce sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości i angażowaniu się w korzystne interesy. Będziesz jeszcze bardziej niż zwykle docieklawy i spostrzegawczy. Spraw, aby te cechy stały się twoim zawodowym atutem. Pamiętaj też, że należy dotrzymać słowa i danych obietnic. Pracownicy lub szef przypominają ci o obietnicach, jakie im kiedyś złożyłeś.



STRZELEC (23.11-21.12)

Uśmiechaj się częściej, bo szczęście ci teraz sprzyja. Odśwież dawne znajomości i pozwól sobie na więcej luzu i przyjemności. Wielkie porządki, przemeblowania lub inne ciężkie prace, mogą narazić na szwank twoje zdrowie. W sprawach zawodowych czekają cię zadania, które wymagają delikatności. Będziesz dobrym negocjatorem, a Mars doda ci odwagi.



KOZIOROŻEC (22.12-20.01)

Ogarnie cię sentymentalny nastrój. Zrobisz wiele, aby tylko zaprowadzić wszędzie miłą atmosferę. Osoby pokrzywdzone przez los lub potrzebujące pomocy mogą teraz liczyć na twoje wsparcie. W pracy zapragniesz odpocząć od nerwowego szefa, ostrej rywalizacji i zawodowych stresów. Nie rezygnuj jednak ze swoich przywilejów.



WODNIK (21.01-20.02)

Korzystny wpływ planet zapewni ci sympatię ludzi, którzy dotychczas raczej ci nie ufali. Dzięki temu uda ci się rozwiązać kilka trudnych problemów. Także sprawy duchowe nie będą ci obojętne, a przemyślenia na ten temat dodadzą ci odwagi i siły podczas rozwiązywania problemów. Choć pieniądze teraz nie powinno ci zabraknąć, to nie zaszkodzi trochę oszczędności.



RYBY (21.02-20.03)

W pracy nie będziesz tracić czasu na długie dyskusje, a w razie konfliktów przestaniesz przebiegać w słowach. Ktoś wreszcie się dowie, co masz mu do zarzucenia i zmieni swoje postępowanie. Zadbaj też o swoje zdrowie i kondycję. Mimo zimny czas sprzyja wizytom na basenie lub siłowni. Dowiedz się, jakie nowości pojawiły się na rynku kosmetycznym, bo udane zakupy dodadzą ci blasku.

Zapisz się na szkolenie w ZUS i zelektronizuj akta pracownicze

Nowe przepisy ułatwiają przechowywanie akt pracowniczych oraz obniżają związane z tym koszty. Chcesz dowiedzieć się więcej? ZUS zaprasza na szkolenia.

Duże zmiany w prawie. Od 1 stycznia 2019 r. pracodawca czy zleceniodawca przechowuje akta pracownicze wszystkich nowo zatrudnianych osób tylko 10 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym ustał stosunek pracy lub zakończyła się umowa zlecenia. Dla pracowników, którzy zostali zatrudnieni w danej firmie w okresie od stycznia 1999 r. do grudnia 2018 r., można skrócić okres przechowywania akt z 50 do 10 lat, ale tylko przy spełnieniu dodatkowego warunku. Jest nim przekazanie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oświadczenia ZUS OSW oraz raportu informacyjnego ZUS RIA. Natomiast akta pracowników/zleceniobiorców zatrudnionych przed 1

stycznia 1999 r. przechowuje się dalej przez okres 50 lat.

Skrócenie okresu jest związane z nowym zakresem danych, które pracodawcy przekazują do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nowe dane dotyczą wypłaconych pracownikowi (zleceniobiorcy) w danym miesiącu kwot przychodu oraz okresów wykonywania pracy nauczycielskiej. Informacje te zawiera miesięczny imienny raport o przychodach ubezpieczonego: ZUS RPA. Z kolei w formularzu wyrejestrowującym z ubezpieczeń (ZUS ZWUA) pracodawca przekazuje do ZUS informacje o dacie i sposobie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy albo stosunku służbowego oraz informację, z czyjej inicjatywy stosunek pracy został rozwiązany.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaprasza przedsiębiorców na szkolenia. Na zajęciach specjalista z ZUS omówi projekt elektronicznej akt pra-



PIOTR OLEWIŃSKI

Regionalny
Rzecznik
Prasowy ZUS
województwa
mazowieckiego

cowniczych. Uczestnicy dowiedzą się o zmianach w formularzach, sposobie ich wypełnienia oraz zasadach przetwarzania. Będzie mowa także o programie Płatnik i aplikacji ePłatnik.

Najbliższe szkolenie w Płocku odbędzie się w siedzibie oddziału ZUS 26 lutego. Zapisy przyjmujemy telefonicznie pod numerem 24 268 8889, mailowo pod adresem nina.maruszewska@zus.pl lub na każdym stanowisku obsługi klienta w oddziale.

Zajęcia odbędą się również w innych placówkach ZUS:

- Sierpc – 26 lutego godz. 10.00-12.00, zapisy tel. 24 275 4636,
- Gostynin – 5 marca godz. 10.00-12.00, zapisy tel. 24 235 7420 wew. 308.

Informacje o szczegółach i harmonogramie można znaleźć na www.zus.pl w zakładce „Wydawanie i szkolenia”.

Salon Kosmetologii Cleopatra, ul. Królewiecka 24a Prezenty bogate wnętrzem na Walentynki i Dzień Kobiet

Zbliżają się dwa miłe święta. Pierwsze obchodzą wszyscy zakochani, drugie piękniejsza płeć. Kto zastanawia się, co podarować swoim bliskim paniom, jak wprawić je w dobry humor i pozwolić, żeby na chwilę zapomniały o pracy i codziennych obowiązkach, powinien odwiedzić Salon Cleopatra. Nie ma lepszego prezentu niż zabieg kosmetyczny, po którym panie wyjdą zrelaksowane i uśmiechnięte.

Do 31 marca w Salonie Cleopatra na wybrane zabiegi obowiązują promocyjne ceny. Warto spróbować nowości w stylizacji brwi. Firmowa stylizacja linii, kształtu, koloru, wypełnienia (regulacja oraz tzw. farbowanie z efektem pudrowym), która utrzymuje się maks. do 2-4 tygodni, kosztuje teraz 40 zł (zamiast 55). Jest wiele kolorów do wyboru: od jasnosłomkowego, poprzez brązowy, grafitowo-brązowy, szary, czarny i kruczoczarny. Paleta kolorystyczna dobierana jest indywidualnie do włosów, skóry i oczekiwań pacjenta.

Rewitalizująco-ujędrniający zabieg na twarz, strefę oczu, szyję



D. Ossowski

i dekolt, z nieinwazyjnym czyszczeniem, kawitacją ultradźwiękową, pilingiem, intensywną maską liftingującą oraz nawilżeniem, czyli kompleksowa odnowa Cleopatry „Rozkwitnij pięknem” to zabieg bardzo rozbudowany. Oprócz twarzy, kosmetyczki zadbają także o nasze paznokcie u rąk i u stóp. W cenie jest też usunięcie starej hybrydy i regeneracja płytki oraz trwałe malowanie hybrydowe Shellac. Warto podkreślić, że Salon Kosmetologii Cleopatra to jedyny w Płocku autoryzowany salon CND Shellac. Do tego regulacja brwi i henna. Za ten bogaty pakiet zapłacimy 390 zł (wcześniej jego cena wynosiła 550). Czas trwania – do 100 minut.

„Gold” to firmowa intensywna kuracja twarzy, szyi i dekoltu. Ma działanie rewitalizująco-przeciwzmarszczkowe. Składa się z: profesjonalnego pilingu z brushingiem, kawitacji ultradźwiękowej, maseczki Gold, złotej maski Cleopatry, maseczki, maski – płatu z kolagenem, złotem, witaminą C. W trakcie, gdy nasza twarz odpoczywa, dłonie zostaną poddane masażem ciepłym bioolejkiem gold. Cena zabiegu to 260 zł. Czas – do 80 min.

– *Naszą wiosenną nowością jest intensywny zabieg oczyszczająco-rewitalizujący o działaniu przeciwzmarszczkowym Thalgo, z czyszczeniem wodorowym. Wspaniale wpływa na twarz, szyję i dekolt, a efekty widoczne są od razu* – mówi kosmetyk, właścicielka Salonu Cleopatra Anita Gołębiewska. Zabieg kosztuje 248 zł (wcześniej 300 zł). Cena samego czyszczenia wodorowego, które święci triumfy w gabinetach w Polsce i na świecie to 140 zł (jako dodatek do innych zabiegów na twarz według oferty katalogowej). Promocje z rabatami nie kumulują się.

Pacjentom z wrażliwymi i wymagającymi skórą kadra doświad-

czonych kosmetyczek zaleca bezpłatne konsultacje. Panie pomogą również przy wyborze bonu upominkowego dla mamy, babci lub na walentynki. Salon jest czynny codziennie od 9.00 do 20.00 (sobota 9.00-16.00) oraz na życzenie.

Dla naszych czytelników Cleopatra ufundowała zaproszenia. Aby mieć szansę je otrzymać, należy zadzwonić do redakcji „TP” w Walentynki (14 lutego), w godz. 9.00-9.15 (tel. 24 262 55 88).

(m. a)

PROMOCJA



www.cleopatra-plock.pl

Kosmetologia Estetyczna
tel. 24 262 49 07 lub
608 178 594

- Kosmetologia estetyczna
- pełna kosmetyka twarzy i ciała
- makijaż permanentny

Właściciel:
kosmetyk Anita Gołębiewska

ul. Królewiecka 24 a,
w godz. 9.00-20.00,
sobota 9.00-16.00

ŻYCZENIA

Jakie złożyć Ci życzenia, by warte były Twego westchnienia? Pieniądze – to nie wszystko, samochód – to złomu składowisko... W urodziny Twoje życzymy Ci miłości i kochania, aż do samego zwirowania! Z okazji urodzin **Natalce Szulińskiej** życzenia składają znajomi.

Cioci Danucie z okazji zbliżających się imienin siostrzeńcy i bratanek przesyłają mnóstwo uśmiechu, radości, zdrowia i wszelkich pomyślności. Niechaj każdy dzień będzie piękny, a kłopoty szybko mijają!

Wszystkiego co najlepsze, jeszcze więcej miłości, spokoju, czasu na relaks, sukcesów zawodowych i nie tylko, wspaniałej muzyki w słuchawkach i spełnienia marzeń **Martynie Rejner** życzą znajomi.

Dzisiaj są twoje urodziny. Choć się razem nie widzimy, to przesyłam Ci życzenia: Niech się spełnią Twe marzenia! Życzenia **Paulinie Wichrowskiej** przesyła koleżanka ze szkolnej ławki.

W dniu Twoich urodzin pragnę złożyć Ci najpiękniejsze życzenia. Nieustającej miłości, która nadaje barw każdemu dniu. Czerpania radości z wykonywanej pracy i wielu w niej sukcesów. Radości z każdego małego, ale dobrego wydarzenia. Siły do pokonywania codziennych wyzwań. Spełnienia wszystkich marzeń, które chowasz w sercu. Moc uścisków i buziaków dla **Emilii Piękart** przesyła przyjaciółka.

To nie gwiazdka, to nie święta, ale toniesz dziś w prezentach. Przynosimy podarunki, znajdują się tam także trunki. I nieważne, które to urodziny, lat Ci wcale nie liczymy. Życzyć chcemy uśmiechu szerokiego i oczywiście wszystkiego najlepszego! Dla **Karoliny Ogródnik** od znajomych.

W dniu imienin **bratu Łukaszowi** życzenia spełnienia, zdrowia, uśmiechu, miłości i wszelkich dobroci śle kochająca siostra.

Justynie Bernal z okazji nadchodzących urodzin koledzy i koleżanki życzą: Bądź zawsze piękna, wiecznie rozkwitaj jak kwiat i uśmiechaj się jak słońce, a stos prezentów na stole, życzeń moc i dobrego szampana blask niech uświetni Twoje kolejne urodziny.

Samych sportowych sukcesów, drogi na szczyt, uśmiechu, miłości i samych prawdziwych przyjaciół dookoła. Niech spełniają się Twoje marzenia, nigdy się nie poddawaj i walcz o swoje! **Izabeli Chęcińskiej** życzenia składa znajoma.

Dla Ciebie niebo, dla Ciebie słońce. A oprócz tego gwiazd dwa tysiące. Wszystko bym dała tylko dla Ciebie, abys mógł czuć się ze mną jak w niebie. Walentynkowe życzenia **narzeczonemu Piotrkowi** składa ukochana.

Życzenia imieninowe i urodzinowe można przekazywać telefonicznie pod numerem **24 262 55 88**.

Luty w Płockim Ośrodku Kultury i Sztuki

Koncerty, wystawy, warsztaty i spektakle. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki prezentuje kulturalny rozkład jazdy na luty. W tym miesiącu zarówno starsi, jak i młodszy płocczanie znajdą dla siebie coś interesującego.

W Walentynki, 14 lutego o godzinie 19.00 w POKiS-ie odbędzie się koncert Moniki Borzym. Monika to polska wokalistka podbijająca światową scenę muzyki jazzowej. Koncert będzie miał miejsce w ramach cyklu „Kawiarnia Jazzowa”. Bilety w cenie 30 zł można kupić w Bileterii POKiS.

W piątek, 15 lutego w siedzibie POKiS-u widzowie obejrzą spektakl grupy teatralnej POKiS pt. „Uszkodzeni” w reżyserii Mariusza Pogonowskiego. Tekst do sztuki powstał w trakcie roz-

mów i improwizacji. Członkowie grupy przytaczają historie związane z miłosnymi rozterkami i porzuceniem. Spektakl rozpocznie się o godzinie 17.00. Wstęp wolny.

16 lutego o godzinie 13.00 w Galerii POKiS (ul. Jakubowskiego 10, I piętro) odbędzie się otwarcie wystawy Moniki Kuczynieckiej pt. „Bohaterowie filmów, które nigdy nie powstały”. Artystka jest absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu. W pracy animatora wykorzystuje plastelinę, przy pomocy której – w połączeniu z techniką poklatkową – kreuje barwne, pulsujące życiem filmowe światy. Wystawa będzie czynna do 31 marca.

Już we wtorek, 19 lutego trzecia edycja wydarzenia dla lokalnych me-

lomanów i kolekcjonerów płytowych, czyli Płocka Giełda Winyłowa. Od kilku lat przeżywające renesans czarne krążki otrzymują drugie życie dzięki kolekcjonerom i pasjonatom analogowego brzmienia. W POKiS-ie miłośnicy winyli będą mogli sprzedawać, kupować i wymieniać się swoimi kolekcjami w godzinach 16.00-20.00.

20 lutego o godzinie 17.00 – spektakl „Zima pod stołem” według Rolanda Topora w wykonaniu młodzieżowej grupy teatralnej POKiS. Spektakl odbędzie się na sali widowiskowej Płockiego Ośrodka Kultury i Sztuki. Wstęp wolny.

W dniach 23-24 lutego w Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży (C. H. Atrium Mosty) w godzinach 11.00-14.00 odbędzie się warsztaty plastyczne Weekend ze Sztuką „Kraina zimna”. Udział w warsztatach jest bezpłatny.

W sobotę, 23 lutego o godzinie 18.00 w Domu Darmstadt w ramach cyklu „Spotkania z balladą” wystąpi Trio Łódzko-Chojnowskie. W programie przełożonego ze stycznia koncertu „Sny i sny” pojawią się utwory Jacka Kaczmarskiego. Bilety po 30 zł są jeszcze dostępne w Bileterii POKiS.

Na 23 lutego Kino za Rogiem przygotowało wyjątkowe wydarzenie. O godzinie 19.00 zaprasza na retransmisję „Dziadka do orzechów” w wykonaniu moskiewskiego zespołu Teatru Bolszoi.

W czwartek, 28 lutego w Domu Darmstadt miłośnicy podróży docenią pokaz slajdów „Białe na Białym i inne opowiadania”, który odbędzie się w ramach Klubu „Podróż” im. Tony’ego Halika. Spotkanie z udziałem prof. Piotra Głowackiego z Zakładu Badań Polarnych i Morskich oraz prof. Mariusza Majdańskiego z Zakładu Obrazowania Geofizycznego – bohaterowie książki „Białe na Białym i inne opowiadania”.

Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki przypomina również o wystawie „Saamowie – ludzie Północy” czynnej do 22 marca w Galerii Sztuki Dzieci i Młodzieży (Atrium Mosty).

Szczegółowe informacje na temat wydarzeń organizowanych przez Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki można znaleźć na stronie www.pokis.pl, w mediach społecznościowych oraz w aplikacji mobilnej MiastoO! Żyje. **Opr. (t)**

NIE TYLKO KULINARNE WĘDRÓWKI PO POLSCE

Zielone owoce miłości

W połowie lutego przypadają walentynki, zatem nadarza się okazja, aby ukochanej osobie przypomnieć o żywionym do niej uczuciu. Od wieków do tego celu służą prezenty, niekiedy w formie romantycznego, zmysłowego posiłku. Niestety, bywa, że trudno wkomponować się w oczekiwania drugiej osoby, gdyż mężczyźni oczekują potraw pożywnych i sycących, a kobiety lekkich i zdrowych. W tej sytuacji pozostaje nam pożywna kuchnia meksykańska ze smaczną wdzieczną, czyli awokado. Badania archeologiczne wskazują, że owoc ten był spożywany już 10 tysięcy lat temu, a jego uprawę rozpoczęto 5 tysięcy lat wstecz. Nazwa awokado pochodzi z języka azteckiego od słowa ahuacatl (czyli jadro), które hiszpańscy konkwistadorzy przekształcili na avogato. Indianie przypisywali temu owocowi właściwości afrodyzjaku, nie wiadomo czy ze względu na kształt, czy jego wartości odżywcze. Dzisiejsze badania naukowe wskazują, że spożywanie awokado zapobiega, ale i wspomaga leczenie raka prostaty, hamuje tempo zaćmy i sprzyja zachowaniu młodego wyglądu skóry. Zatem warto w menu walentynkowe wkomponować ten indiański owoc miłości, bo jeśli nawet mylą się naukowcy, to może przynajmniej Indianie mieli rację. Poniższa propozycja jest nieco odbiegająca od zwyczajowej formy podawania awokado na surowo. W przepisie na tortille jest ono duszone, ale i w tej wersji jest smaczne, jak na smaczną przystało.



Tortille z wołowiną i avocado

Skład:

tortille pszenne

- 200 g mąki pszennej (typ 450);
- 1 łyżka smalcu wieprzowego;
- 100 ml letniej wody;
- sól;

mięsne wypełnienie

- 500 g mielonej wołowiny;
- 1 czerwona cebula;
- 1 miękkie awokado;
- 1 szklanka bulionu wołowego;
- 1 łyżka przecieru pomidorowego;
- 1 ząbek czosnku;
- oliwa z oliwek;
- sól, pieprz.

Wykonanie:

Do miski przesiewamy mąkę, solimy, a następnie mieszając dolewamy 100 ml letniej wody, po czym dodajemy smalec. Dokładnie ugniatamy ciasto, aż stanie się elastyczne. Przykrywamy miskę lnianą ściereczką i odstawiamy na 30 minut, aby ciasto odpoczęło. W tym czasie przygotowujemy mięsny farsz. Na patelni rozgrzewamy oliwę i przesmażamy na niej mieloną wołowinę. Obieramy cebulę i kroimy w drobną kostkę. Przesmażamy razem z mięsem, dolewamy bulion i dodajemy przecier pomidorowy. Przykrywamy patelnię pokrywką i dusimy mięso około pół godziny. Następnie obieramy ze skórki awokado, usuwamy pestkę i kroimy w kostkę. Pokrojone avocado dodajemy do mięsa wraz z przeciśniętym przez praskę ząbkiem czosnku. Całość chwilę razem dusimy, poprawiamy solą i pieprzem. Ciasto na tortille dzielimy na osiem równych części, które następnie rozwałkowujemy na okrągłe placki (powinny być cienkie jak papier). Rozgrzewamy ciężką patelnię i smażymy placki bez tłuszczu na średnim ogniu. Smażymy z obu stron do momentu, aż pojawią się brązowe plamki. Na gotowe tortille nakładamy mięsny farsz, składamy na pół i konsumujemy popijając lekkim czerwonym winem.

Największymi producentami awokado są Meksyk i Chile. Ostatnimi czasy, na fali fascynacji prozdrowotnymi właściwościami tego owocu, znacznie wzrósł popyt na niego, a zarazem opłacalność jego produkcji. Spowodowało to, iż w Ameryce Południowej (choć również w Afryce, południowo-wschodniej Azji oraz południowej Europie) zaczęto karczować lasy pod jego uprawy. Zjawisko to nie jest korzystne dla środowiska, jak i fakt, iż hodowla awokado wymaga zużycia ogromnych ilości wody. W efekcie w Europie Zachodniej niektóre pro środowiskowe lokale gastronomiczne wycofały ze swojego menu ten owoc. Czyżby awokado pretendowało do miana „zakazanego owocu”?

dr Izabela Chudzyńska
etnolog, antropolog jedzenia

Płocki Program Rewitalizacji

Na podstawie art. 17 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji (tj. Dz.U. z 2018 poz. 1398) Prezydent Miasta Płocka informuje, że w dniu 31 stycznia 2019 roku Rada Miasta Płocka podjęła Uchwałę Nr 64/IV/2019 w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany gminnego programu rewitalizacji.

Informacje dotyczące prac nad zmianą gminnego programu rewitalizacji:

- można uzyskać w Referacie Rewitalizacji i Estetyzacji Miasta Urzędu Miasta Płocka pod numerem tel. 24 367-14-53, pokój C-322;
- będą udostępniane na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Płocka www.bip.ump.pl i na stronie internetowej www.rozwojmiasta.plock.eu – REWITALIZACJA I ESTETYZACJA.

SA-1-3

Pierwszy w Płocku multitap.
Piwa rzemieślnicze i regionalne,
pl. Narutowicza 8



/zbrojownia.plock

**CRAFT BEER BAR
ZBROJOWNIA**

SA-05

Biuro Ogłoszeń

09-400 Płock
ul. Stary Rynek 27
tel. 024 262-77-66



Celem projektu jest podniesienie kompetencji cyfrowych wśród mieszkańców województwa mazowieckiego

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską.
Wartość projektu: 8 430 350,00 zł
Okres realizacji: 01.06.2018- 30.04.2020
Wnioskodawca: Fundacja Promocji Gmin Polskich



SA-91-1

newser24.pl
krótco, ciekawie **na żywo**

Najwięcej informacji z naszego regionu

Złap newsa!

Agencja Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o. posiada do

WYNAJĘCIA LOKALE USŁUGOWE

o powierzchni od 11 do 100 m² zlokalizowane na Starym Mieście w Płocku



Wszelkie szczegóły dostępne w siedzibie spółki Plac Stary Rynek 5 lok. 6A,
tel. 24 367-68-46

Agencja Rewitalizacji Starówki ARS Sp. z o.o.

Płock, Plac Stary Rynek 5 lok. 6A, tel. 24 367-68-40, fax. 24 367-68-50, ars@ars.plock.pl

www.ars.plock.pl

SA-26-7

STU Płock
www.stuplock.pl Sp. z o.o.

NAPRAWY - PRZEGLĄDY
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
09-400 Płock ul. Przemysłowa 21

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WABCO
Service Partner

Wykonujemy badania wszystkich pojazdów łącznie z ADR.
Zapraszamy pon-pt 6-22, soboty 7-15 tel. 24 262-97-11

STACJA OBSŁUGI I NAPRAW SAMOCHODÓW
ciężarowych, dostawczych, osobowych, ciągników, maszyn rolniczych itp.
URUCHOMILIŚMY SERWIS UKŁADÓW HAMULCOWYCH FIRMY WABCO

Zapraszamy pon-pt 7-17, soboty 7-15, tel. 607-774-737

- Naprawa aut ciężarowych i dostawczych: przednie zawieszenia, rozrządy i geometria kół, układy hamulcowe, układy kierownicze, układy wydechowe, resory, prace spawalnicze itd. Naprawy instalacji elektrycznych.
- Komputerowe badanie i diagnozowanie samochodów ciężarowych i dostawczych.
- Serwis ogumienia: pełen zakres napraw, wymiana i przechowywanie opon, wyważanie komputerowe oraz geometria, pogłębianie bieżnika.
- Serwis klimatyzacji: napełnianie, ozonowanie, odgrzybianie.
- Wymiany oleju, filtrów itd.
- Podjęmiemy się najbardziej nietypowych zadań, związanych z naprawą samochodów

SA-19-4

PŁOCKIE DELIKATESY GARMAZERYJNE

Sklep Firmowy Płock,
ul. Rembielińskiego 1
oraz ul. Miodowa 8,
tel. 518-493-130

POŻYCZKA ekspresowa

wystarczy dowód osobisty
gotówka w jeden dzień

797-703-503

Eden Finance

kwota do 5000 zł

SA-22

STIHL

Promocje zimowe!

Pilarki spalinowe już od **699,-***
ATRAKCYJNE DODATKI • NOWOŚCI

PROMOCJA!
Teraz z dodatkową
piłą tańczuchową
i prowadnicą

Pilarka spalinowa **STIHL MS 261**

Sprzedaż prowadzą wyłącznie Autoryzowani Dealerzy STIHL.
Adresy Dealerów na www.stihl.pl

*sugerowana cena detaliczna, dotyczy modelu STIHL MS 170

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe Stanisław Frydrysiak
Rok założenia 4 lutego 1989

Czynne całą dobę

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- duży wybór trumien
- własna kaplica i sala pożegnań
- przechowalnia zwłok
- odzież pogrzebowa
- wyrób wieńców i wiązanek
- nekrologi
- własna sala gastronomiczna
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- kremacja i ekshumacja zwłok
- międzynarodowy transport zmarłych

ul. Ostatnia 7, 09-400 Płock
tel. 24 262 94 63

SA-18-1

POŻYCZKI I KREDYTY

Kredico2000

Płock, Królewiecka 28 ☎ 533-254-624

ELEWARR Sp. z o.o.
ul. Jagiellońska 78, 03-301 Warszawa

Oddział Spółki
w Nowych Proboszczewicach,
09-412 Proboszczewice,
ul. Bielska 2a,

informuje
o przetargu na wykonanie
zabezpieczenia antykorozyjnego
stalowej wieży podnośnikowej
w elewatorze zbożowym
w Nowych Proboszczewicach.

Specyfikacja istotnych warunków
zamówienia wraz z załącznikami
dostępna na stronie internetowej
spółki: www.elewarr.com.pl

SA-90

z tradycyjnego pleca
opalanego drewnem

Knajpka 10, 5
pl. Narutowicza 2
tel. 24 264 72 92

**Kupon
Rabatowy**
wytnij,
wręcz dostawcy,
w Płocku dowóz gratis

RESTAURACJA "AKAPIT"
STARY RYNEK 27

Kuchnia Polska
oraz bliny, pierogi i makarony.

www.facebook.com/akapit.restauracja
Tel. 729 523 300

AGD-RTV

DOMOWE naprawy telewizorów, tel. (24)263-66-17, 501-061-587.

g/36/19

NAPRAWA pralek automatycznych, lodówek, zamrażarek, zmywarek. Bieńkowski. Tel. kontaktowy: 502-309-738; (24)263-67-58.

SA-52

SERWIS RTV Karwowski: szybko, solidnie. (24)263-44-03, 603-16-88-75.

SA-36

AUTO-MOTO

KUPIĘ

A AUTA całe, rozbite. 507-595-372.

g/68/19

AAUTO kupię każde. 507-539-879.

g/850/18

AUTO, skup, całe, rozbite. Złomowanie, odbiór. 602-123-360.

SA-41

MOTOCYKL kupię. 507-539-879.

g/66/19

SKUP aut za gotówkę. 793-225-912.

Ku-7

SPRZEDAM



GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 24-368-32-17
46-880-50-31 54-233-81-41
509-574-644 505-526-036
www.konstal-garaze.pl



GARAŻE
WZMOCNIONE

AKUMULATORY, Płock, Graniczna 20D (dojazd od Otolińskiej). 603-685-664.

SA-199

FIATA 126p, 1999 r., stan bardzo dobry. Tel. 789-101-800.

181473

LUBLINA, 1999 r., 5.000 zł. 606-261-576.

g/60/19

USŁUGI

AUTO-KASACJA, skup samochodów do wyrejestrowania, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. (24)275-61-60, 691-770-972.

g/3/19

KONCESJONOWANE złomowanie pojazdów w celu wyrejestrowania, możliwość odbioru 7:00 - 22:00. Skup aut. 602-123-360.

SA-41a

TRANSPORT

PRZEWÓZ osób busami. Tel. 607-055-616.

SA-21

BUDOWLANE

SPRZEDAM

BULAR-EX
OKNA-DRZWI
PCV-ALUMINIUM-DREWNO

Rolety, żaluzje, parapety, moskitiery, bramy garażowe, montaż nawietrzaków okiennych. Montaż - demontaż - Naprawa i konserwacja okien

24 262 86 66
Płock, ul. Sienkiewicza 55/57
e-mail: bularex@wp.pl



SA-29

BALUSTRADY
nierdzewne,
łącznie ze szkłem i drewnem
www.boyk.pl, 691-96-96-69

OKNA I DRZWI
Z MONTAŻEM DO
-60%
24 268 23 23
www.abccstalrem.pl

STYROPIAN, wełna: promocja. 601-257-239.

SA-101

USŁUGI

BUDOWA domów od podstaw po klucz, ogrodzenia i remonty mieszkań. 535-976-849.

g/69/19

BUDOWLANE usługi: malowanie, zabudowa, układanie paneli, malowanie, itp. 505-030-812.

Ku-19

EKIPA budowlana wykona remont, budowę, rozbiórkę, nowy dach, wykończenia wnętrz i elewacji. 505-030-812.

Ku-10

P.R.B ARTBRUK
BRUKARSTWO,
UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ,
GRANITU.

Sprzedaż i montaż przydomowych oczyszczalni ścieków.
Kanalizacja, odwodnienia, drenaże. Roboty drogowe.

Usługi i wynajem koparki, wywrotki, zagęszczarki,
piły spalinowe

518-301-190 | 797-940-069

USŁUGI KOPARKAMI

Wykopy, niwelacje terenu,
roboty drogowe i rozbiórkowe.
Wynajem sprzętu - koparki, ładowarki, zagęszczarki.
Sprzedaż piasku i kruszyw z dostawą małymi
wywrotkami 3/5 t.

Płock - Radziewie
518-301-190 | 797-940-069

ELEKTRYK: szybko, tanio, solidnie. 25 zł punkt. Tel. 515-091-114.

181397

FIRMA HATREX oferuje wywóz odpadów pobudowlanych i poremontowych. Podstawiamy kontenery. Więcej informacji pod nr tel. 664-424-444.

Ku-189

HYDRAULIK. 698-469-291.

g/43/19

HYDRAULIK. 790-606-061.

g/56/19

ROBOTY rozbiórkowe, utylizacja gruzu, niwelacja terenu, przyłącza wod.-kan. 606-38-00-98.

SA-118b

ROBOTY rozbiórkowe, utylizacja gruzu, niwelacja terenu, przyłącza wod.-kan. Malowanie cienko i grubo- warstwowo parkingów. 509-924-712, 606-38-00-98.

SA-118c

TYNKI maszynowe gipsowe i cementowo-wapienne oraz posadzki (z mixokreta). 502-452-907.

SA-88

UKŁADANIE kostki brukowej pod budowy, drogi z betonu, destruktu i asfaltowe. Malowanie cienko i grubo- warstwowo parkingów, dróg. 509-924-712, 606-38-00-98.

SA-118

WAS-KOP. Przyłącza wod.-kan., odwodnienia wykopów, projekty, transport sprzętu budowlanego. 509-924-712, 606-38-00-98.

a-118g

WAS-KOP. Wynajem kruszarki, sprzedaż tłucznia betonowego, od 25 zł/tona. 606-38-00-98, 509-924-712.

SA-118f

WYKOPY, kopanie stawów. Roboty rozbiórkowe. Wynajem sprzętu (koparki, zagęszczarki, wywrotki, ambona, frezarki). 509-924-712, (24)261-94-44.

SA-118d

WYKOPY, niwelacje terenu, kopanie stawów. Roboty rozbiórkowe. 509-924-712, 501-044-011.

SA-118a

REMONTY

ELEKTRYK naprawa, wymiana instalacji. 517-798-508.

Ku-20

GLAZURA, gładź, malowanie, hydraulika. 572-836-854.

g/50/19

GLĄDŹ, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe. 576-586-040.

g/70/19

GLĄDŹ, malowanie. 693-787-520.

g/848/18

UKŁADANIE glazury, terakoty. 505-030-812.

Ku-9

USŁUGI remontowe, wykończenia wnętrz, adaptacja poddaszy. 505-030-812.

Ku-18

WYKONAMY każdy remont: przebudowę, wykończenia, instalacje. Szybko i fachowo. 505-030-812.

Ku-12

STOLARSTWO

CYKLINOWANIE bezpyłowe. Solidnie, gwarancja. 504-960-515.

SA-46

FINANSE

BIURO Rachunkowe IN PLUS Agnieszka Mielczarek, Płock, Mickiewicza 10, lok. 5, tel./fax (24)366-64-84, 793-701-707: księgi handlowe, KPiR, ryczałt, sprawy kadrowo- płacowe, rozliczenia roczne PIT, obsługa JPK, organizacja obrotu dokumentów w firmie. Nr uprawnienia MF 1483/2003.

181334

HANDEL

DUŻY wybór, niskie ceny. Sprzedaż i dostawa wykładzin dywanowych i PCV. Płock, Norbertańska 3, tel. (24)364-00-60, 7.00-18.00.

SA-27

KREDYTY

CHWILÓWKI. 733-888-798.

SA-23a

KONSOLIDACJA 0 % kredytów. 732-888-018.

SA-23b

GOTÓWKA
512 748 330
ZADZWOŃ
15 min.
wystarczy

Sienkiewicza 45
Płock
naprzeciwko
Caritasu

KREDYTY z komornikiem. 733-888-798.

SA-23d

POŻYCZKA na dowód. Bez zaświadczeń, minimum formalności. Zadzwoni: (32)706-10-89.

SA-63

ROLNICY, kredyty. 732-888-018.

SA-23c

SZYBKI kredyt gotówkowy. Minimum formalności. Zadzwoni, czekamy na Ciebie. 781-137-160.

g/61/19

MATRYMONIALNE

1A.PŁOCKIE Biuro Matrymonialne (oferty wyłącznie matrymonialne). Tel. (24)263-46-39, 795-550-892, czynne 10-18.

g/9/2019

56-LATEK szuka partnerki. 787-968-611.

Ku-15

MEBLE

MEBLE kuchenne, szafy wnękowe na zamówienie. Szybko, solidnie. Pomiar, montaż. PPHU HEVI Iłów, tel. 601-36-94-06.

SA-89

MONTAŻ mebli i AGD. Usługi elektryczne. Gwarancja. 575-357-233.

Ku-15

MEDYCYN

ZDROWIE I URODA

MASAŻ

*** leczniczy:**
rwa kulszowa, dyskopatia, bóle w obrębie miednicy itp., bolesne napięcie mięśni szyi, ograniczenia skrętu głowy, bóle migrenowe, zawroty głowy, szum w uszach, drętwienie, mrowienie rąk i nóg, bóle karku, barków, pomiędzy łopatkami (pieczenie)

*** relaksacyjny,**
*** odchudzający,**
*** reflektoryczny stóp,**
*** świecowanie uszu,**
*** bańka chińska**

0 608-369-598

NAUKA

BEZPŁATNA nauka: Szkoła Podstawowa; Branżowa Szkoła I stopnia; Technikum; dla dorosłych: Szkoły Policealne, Liceum Ogólnokształcące. Zapraszamy: Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30/1

FIZYKA, matematyka, nauczyciel. Tel. 606-709-123.

Ku-162

JĘZYK polski: matura, korekta wy- dawnictw i prac dyplomowych. 606-471-202.

wkgr

MAGISTER, korepetycje: matema- tyka, fizyka, chemia. Matury. Płock: (24)262-73-51, 696-325-474.

g/828/18

KURSY

KURSY: operator: koparko- ładowarki, koparki, spycharki, ładowarki, walców drogowych, zagęszczarek i przecinarek do nawierzchni dróg, spawanie met. 111, 311, 135, 136, 141, uprawnienia „E” i „D” (elektryczne, gazowe, ciepłe), kierowca wózków jezdniowych, obsługa urządzeń dźwigowych, ADR, LPG, fryzjerskie, kosmetyczne, komputerowe (ECDL), sprzedawca, obsługa kasy fiskalnej, dla kierowników i wychowawców wypoczynku, instruktorów praktycznej nauki zawodu, opiekun osób starszych i niepełnosprawnych, z zakresu kolejnictwa, systemów fotowoltaicznych i pomp ciepła, operator bezzałogowego statku powietrznego (dron), administracyjno-biurowe, BHP oraz inne. Sprawdź szczegóły! Zakład Doskonalenia Zawodowego w Płocku, ul. Ułańska 1 (osiedle Wyszogrodzka), tel. (24)264-22-77, www.zdz-plock.com.pl

SA-30

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

DOM 134 mkw. bezpośrednio. 5 pokoi, 2 łazienki, na ścianach gładzie, na podłogach terakota, panele. Ogrzewanie gazowe i kominkowe. Działka 4.000 mkw., zagospodarowana. Wszystkie media, 12 km od Płocka. 693-358-757.

graf

DOM 250 mkw., Zdziarskiego, mogą zamieszkać dwie rodziny. 605-272-535.

g/35/19

DOM piętrowy w Matyldowie nad je- ziozem Zdwońskim (50 m od jeziora). 518-827-524.

graf

DWIE działki budowlane po 81 arów wśród lasu z widokiem na jezioro, media, Krzywice, gm. Gostynin. 697-916-746.

g/57/19

DZIAŁKĘ budowlaną w Ceko- wie, z fundamentem, 2232 mkw. w tym las, wszystkie media, ogrodzona, 1,5 km od Płocka. 518-827-524.

graf

DZIAŁKĘ rolno-budowlaną, nie-ogrodzoną, w całości porośniętą drzewami 2 ha, możliwość wyodrębnienia 2 działek budowlanych, reszta np. staw, tartak, rekreacja. Cena 75.000 zł. Brzezinna Góra, gm. Nowy Duninów. 698-443-358.

g/51/19

KAWALERKĘ. 881-412-431.

g/53/19

NIERUCHOMOŚĆ, Stary Rynek, Płock. 692-138-152.

g/797/18

WYNAJME

CECH Rzemiosł Różnych w Płocku, Al. Jachowicza 27 wynajmie lokal 30 m kw. na działalność gospodarczą lub biurową. Wejście od ul. Pięknej, jak i od Al. Jachowicza. Dogodna lokalizacja (parking).(24)262-65-88.

Sa-84

KAWALERKĘ. 881-412-431.

g/53/19

OSOBIE uczciwej, niepijącej wynajmę osobny pokój na wsi w spokojnej okolicy. 695-807-435.

g/58/19

POSIADAM do wynajęcia mieszkanie 65 mkw. umeblowane, Jana Pawła II. 698-930-253.

g/41/19

WYNAJME stancję dla ucznia/pracownika. 501-168-027.

g/20/19

NOCLEGI

NOCLEGI dla FIRM

Ośrodek Wypoczynkowy Zacisze Bis.

(24) 2771-081, 506-155-599

POKOJE DLA FIRM - Płock - Radziwie.

w pobliżu ul. Kolejowej i ul. Portowej

Położenie w bezpośrednim sąsiedztwie marketu Biedronka, bardzo duży, strzeżony parking, pokoje 2, 3 i 4 osobowe, łazienki z WC i natryskiem, duża, w pełni wyposażona kuchnia, Cyfrowy Polsat TV oraz WiFi w pokojach, pralka. Na miejscu duży plac do rozładunku i przechowywania materiałów, wózek widłowy i ładowarka. Ceny do negocjacji. Wystawiamy faktury VAT.

Sa-31

518-301-190 | 797-940-069

OPAŁ

PELLET, brykiet drzewny, torf białoruski. 606-261-576.

g/60/19

WĘGIEL POLSKI

Paczkowany i luzem

Dowóz GRATIS !!!

507 248 248

Płock, ul. Portowa 8

SA-24

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY

Transport Gratis.

Faktury VAT.

Rabaty, konkurencyjne ceny

604 909 581 tel/fax (24) 263-79-65

SA-111

WĘGIEL ekogroszek (kostka), orzech. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-163

TANKPAL sp. z o.o.

oferuje sprzedaż hurtową paliw:

olej napędowy

olej opałowy

EKOTERM PLUS

Zgłoszenia przyjmowane całodobowo

24 264-39-60

Dostawa do klienta gratis!!!!!!

ROLNICZE

SPRZEDAM

1,14 ha Ciółkowo, 505-091-366.

Ku-179

4 ha ziemi z budynkami lub bez, Nowy Wiączemin, gm. Słubice. (24)277-82-93.

g/1/19

CIĄGNIKI importowane. 798-918-058.

g/68/19

KNURKI, loszki hodowlane. **508-984-463.**

Ku-29

KOMBAJN Bizon Rekord, 1990 r. Garażowany, posiada stół do rzepaku i siewczarnię. Siewnik do buraków Gama 6 rzędów oraz Fortschritt 12 rzędów. Tel. 606-574-507.

Ku-16

KURKI odchowane zamawiać Bożewo k. Mochowa, (24)276-93-19.

Ku-13b

KURKI, koguty odchowane, szczepione. **Zamawiać: Białyszewo Towarzystwo, Trzepowo, Borzechowo, 663-704-896.**

Ku-13

KURKI, koguty odchowane. **Zamawiać: Stróżewko k. Płocka, (24)264-28-58.**

Ku-13a

MELASA dla bydła 1000/35/5 kg. Dostawa, rozładunek. (23)661-19-88, 789-333-677.

Ku-163d

NAWOZY: azotowe, fosforowe, wieloskładniki, inne. **Dostawa, rozładunek. 696-009-079, (23)661-10-13.**

Ku-163g

OBCIĄŻNIKI przednie do Zetora, stan bardzo dobry. Tel. 789-101-800.

181472

OTRĘBY melasowane, **granulat. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.**

Ku-163f

OTRĘBY: pszenne, jęczmienne worek. Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.

Ku-163a

OWIES. 789-101-800.

g/49/19

PRASĘ zwijającą John Deere, siewnik zbożowy Polonez, pług Unia za bezpieczeństwa śrubowe, słomę w belach. 603-323-722.

g/31/19

PRZEGRODY dla bydła, wyciągi linowe do oborników. 608-375-245.

g/757/18

PRZYCZEPĘ wywrotkę. 798-918-058.

g/68/19

ROZRZUTNIK obornika 1-osiowy, 5.000 zł. 606-261-576.

g/60/19

ROZSIEWACZ do nawozów lejkową. 698-930-277.

g/62/19

SIANO, słomę po prasie pasowej, sianokiszonkę. 508-604-506.

g/68/19

SIANO, słomę w belach. 507-660-612.

g/67/19

SIANOKISZONKĘ, siano, słomę. 600-646-945.

g/63/19

SPRZEDAM 100 bel suchej słomy, obornik bydłocy. 511-251-340.

g/65/19

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. **Big-bag/ workowane. Dostawa, rozładunek. (23)661-18-93, 789-333-677.**

Ku-163b

ŚRUTY: sojowa, rzepakowa, słonecznikowa. **Luz 25t z transportem. 604-10-392.**

Ku-163c

WYSŁODKI Tofi oraz niemelasowane. **Dostawa, rozładunek. (23)661-10-13, 789-333-677.**

Ku-163c

KUPIĘ

AA. C-28, C-330, C-360, T-25, MF, Zetory, MTZ, każdy ciągnik; kombajny zbożowe, ziemniaczane; prasy, przyczepy, każdy sprzęt. 507-595-372.

g/68/19

KUPIĘ ciągniki rolnicze. Tel. 516-748-883.

Ku-4

KUPIĘ każdy **traktor. 502-939-200.**

g/16/19

ROZRZUTNIK 1-osiowy, dobry stan. 789-101-800.

g/49/19

SKUP TRZODY I BYDŁA



PŁATNOŚĆ W 3 DNI LUB GOTÓWKA

odbior z gospodarstwa "AGROL", Adam Dymkowski Goszczycze Poświętne 7 09-130 Baboszewo

kom. 511 492 526 tel. 23 661 20 45

SA-20

SKUP zboża, bobiku, kukurydzy, grochu, łubinu. Ilości min. 20t. Zapewniam transport. Tel. 691-278-002.

181474

SKUP zbóż. **FERM-PASZ, 09-130 Baboszewo, z transportem 25t. 602-179-925.**

Ku-163h

USŁUGI

DOTACJE PROW 2014-2020. Małe Gospodarstwa (60 tys.), Młody Rolnik (nowa kwota 150 tys.), Rozpoczęcie Działalności przez rolników (nowa kwota 250 tys.). Modernizacja Gospodarstw (zakup maszyn, inwestycje budowlane). Wkrótce nabory. Wypełnianie dokumentów, dojazd do rolników. 795-931-529.

Sa-57

RÓŻNE

KUPIĘ

SKUP złomu, metali kolorowych i akumulatorów BINPOL

Płock - Radziwie,

ul. Portowa 10,

tel. 510 077-616

Waga najazdowa 15t.

Wysokie ceny.

g-7

SPRZEDAM

SUKNIĘ ślubną MoriLee, model 1606, kolor ivory, rozmiar 42. **Cena do uzgodnienia. 605-613-600.**

drgr

NAGROBKIGRANITOWE

CENY KONKURENCYJNE – OD 990 ZŁ



CARO w Gostyninie

☎ 697-057-761, 24 235-55-55

SA-64

USŁUGI I INNE

ODNAWIANIE wanien. 600-979-826.

SA-37

Wspólny pakiet:
wydanie papierowe i internetowe
Tygodnika Płockiego

7 900
nakład TP

1 200 000
odstón **

350 000
odwiedzin

w internecie GRATIS*

tygodnik PŁOCKI
Zapraszamy do reklamy
www.tp.com.pl

Płock, ul. Stary Rynek 27
tel. 24 262 77 66
reklama@tp.com.pl

* wydaj min 1000 zł na reklamę w wydaniu papierowym Tygodnika Płockiego. ** dane: google analytics.

ODŚNIEŻANIE

- osiedla, place, parkingi - ręczne.

koparko-ładowarka, ładowarka, wywóz śniegu.

Odśnieżanie dachów.

Posiadamy duże doświadczenie.

518-301-190 | 797-940-069

WRÓŻENIE. 605-546-401.

g/550/18

ZA DARMO

ODDAM

PODARUJ nadzieję: bit.ly/rozswietl

181303

TOWARZYSKIE

I. Atrakcyjna szatynka, biust „5”. 664-523-049.

g/842/18

502-939-307: masaże.

g/14/19

511-942-181: masaż.

g/14/19

513-515-072: miły masaż.

g/14/19

ATRAKCYJNA brunetka, domowa cicha atmosfera, gwarantowana dyskrekcja. 791-409-697

g/64/19

DOMATORKA. 504-912-888.

g/54/19

MASAŻYSTKI: 513-515-621.

g/14/19

PRACA dla pań. 516-118-394.

g/14/19

SEKSOWNA, 511-770-614.

g/71/19

Andrzej Samoraj - Burmistrz Miasta i Gminy Drobin informuje,

że w dniu 12 lutego 2019 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Drobinie przy ul. Marszałka Piłsudskiego 12, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Drobinie oraz na stronie internetowej www.drobin.pl, wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiącej część działki o numerze ewidencyjnym 721 położonej w Drobinie, będącej własnością Miasta i Gminy Drobin, przeznaczonej do wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym na okres powyżej 3 miesięcy.

SA-91



PREZYDENT MIASTA PŁOCKA

OBWIESZCZENIE z dnia 6 lutego 2019 roku Prezydenta Miasta Płocka miasta na prawach powiatu

Na podstawie art. 49 i art. 155 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 roku poz. 2096 z późniejszymi zmianami), w związku z art. 11d ust. 5 i art. 11f ust. 8 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 roku poz. 1474 z późniejszymi zmianami)

ZAWIADAMIAM O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

w sprawie zmiany
decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej
nr 2/2018 Prezydenta Miasta Płocka z dnia 14 czerwca 2018 roku
znak sprawy WRM-IV.6740.4.2.2018.MJ

polegającej na budowie dróg gminnych:

- 2KDL na odcinku od km. 0+000,00 do km. 0+439,88 o długości l=439,88 mb;
 - 1KDL na odcinku od km. 0+860,00 do km. 1+303,51 o długości l=443,51 mb
 - 2KDL na odcinku od km. 0+000,00 do km. 0+860,00 o długości l=860,00 mb;
 - 3KDL na odcinku od km. 0+000,00 do km. 0+489,24 o długości l=489,24 mb;
 - 4KDL na odcinku od km. 0+000,00 do km. 0+285,64 o długości l=285,64 mb;
- wchodzących w układ drogowy przyszłych terenów inwestycyjnych i łączących się przez skrzyżowania z Nową Przemysławą,

wraz z budową infrastruktury sanitarnej, elektrycznej, telekomunikacyjnej, urządzeń wodnych i przebudową rowu melioracyjnego (w postaci przepustów na skrzyżowaniu z projektowanymi drogami), w ramach zadania inwestycyjnego pn.: Budowa Nowej Przemysławskiej na odcinku od węzła „Trzepowo” w Płocku do skrzyżowania z drogą powiatową 5205W wraz z uzbrojeniem terenów inwestycyjnych na terenie osiedla „Trzepowo” w Płocku - Etap II – „Budowa układu komunikacyjnego wraz z niezbędną infrastrukturą dla strefy inwestycyjnej miasta Płocka na osiedlu „Trzepowo”.

Wnioskiem o zmianę decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej objęta jest nieruchomość o numerze ewidencyjnym gruntów: 151/2, 151/1, (151) w granicach obrębu ewidencyjnego 0002-Trzepowo, znajdująca się w liniach rozgraniczających pasa drogowego, w zakresie projektu podziału nieruchomości – dotyczącego zmiany użytków gruntowych.

Uwaga: numeracja działek według stanu istniejącego (w nawiasie podano numer działki przed podziałem), pogrubionym drukiem oznaczono numer działki przeznaczonej pod inwestycję drogową.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego, w przypadku zawiadomienia stron przez obwieszczenie, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

W związku z powyższym, w terminie 7 dni od daty doręczenia, o której mowa powyżej, można zapoznać się ze złożoną dokumentacją projektową w Referacie Administracji Architektoniczno-Budowlanej w Wydziale Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta Płocka przy ulicy Zduńskiej 3 w pokoju nr 317 (segment C, IIIp. wejście od ul. Zduńskiej) w poniedziałki, wtorki, środy w godzinach 7⁰⁰ - 15⁰⁰, w czwartki w godzinach 8⁰⁰ - 17⁰⁰, w piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰, tel. (24) 367-15-13.

SA-14

SA-85

Zakład Pogrzebowy

Rok założenia 1989



Stanisław
Frydrysiak

Płock, ul. Ostatnia 7, tel. 24 262-94-63

Świadczy usługi w zakresie

- kompleksowe usługi pogrzebowe
- nekrologi
- duży wybór trumien
- własna sala gastronomiczna
- własna kaplica, sala pożegnań
- organizowanie konsolacji po pogrzebie
- przechowalnia zwłok
- kremacje i ekshumacje zwłok
- odzież pogrzebowa
- międzynarodowy transport zwłok
- wyrób wieńców i wiązanek

Czynny całą dobę oraz w niedziele i święta

www.frydrysiak.eu



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Mazowsze
SERCE POLSKI



Unia Europejska
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego



Na podstawie art. 19 ust. 1a w zw. z art. 19 ust.1 pkt. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j. Dz.U. 2018, poz. 1614 z późn. zm.), art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2018, poz. 2081 z późn. zm.) oraz § 3 i 6 Rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 12 maja 2005 r. w sprawie sporządzania projektu planu ochrony dla parku narodowego, rezerwatu przyrody i parku krajobrazowego, dokonywania zmian w tym planie oraz ochrony zasobów, tworów i składników przyrody (Dz. U. 2005 nr 94 poz. 794).

Dyrektor Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych

informuje o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów planów ochrony:

- Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego - uwzględniający zakres planu zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Sikórz PLH140012,
- Chojnowskiego Parku Krajobrazowego - uwzględniający zakres planów zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Łąki Solecie PLH140055 i Stawy w Żabieńcu PLH140039,
- Kozienickiego Parku Krajobrazowego - uwzględniający zakres planów zadań ochronnych dla obszaru Natura 2000 Ostoja Kozienicka PLB140013 i Puszcza Kozienicka PLH140035.

Projekty planów ochrony wyklada się do publicznego wglądu na okres od 08.02.2019 r. do 04.03.2019 r. włącznie. W tym czasie, zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3-4 w zw. z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. 2018 poz. 2081 z późn. zm.) zainteresowane osoby i jednostki organizacyjne mają prawo składać wnioski i uwagi do projektów planów ochrony.

Z opracowaniami można się zapoznać od 08.02.2019 r. do 04.03.2019 r. włącznie w siedzibie Mazowieckiego Zespołu Parków Krajobrazowych w Otwocku, ul. Sułkowskiego 11. Wersje elektroniczne zamieszczone są na stronie www.parkiotwock.pl na BIP w dziale ogłoszenia.

Wnioski i uwagi do planów można składać od 08.02.2019 r. do 04.03.2019 r. włącznie na adres: Mazowiecki Zespół Parków Krajobrazowych w Otwocku, ul. Sułkowskiego 11, 05-400 Otwock, mailowo na adres: sekretariat@parkiotwock.pl lub do geoportalu znajdującego się na stronie www.parkiotwock.pl

Uwagi i wnioski przedstawione po wyznaczonym terminie nie będą rozpatrywane.

Dyrektor MZPK

Nie masz czasu ?

Ogłoszenie drobne
w Tygodniku Płockim
wyślij przez internet:

[www.bo.tp.com.pl/
przez_internet](http://www.bo.tp.com.pl/przez_internet)

Tygodnik Płocki
Stary Rynek 27

tel. 24 262 77 66
bo@tp.com.pl

Ceres Sp. z o.o.

- Kopanie stawów od podstaw
- Rozbiórki
- Wynajem koparek



515 041 114

2.000.000
ODSŁON

tp.com.pl

Zapraszamy
do reklamy
od 50 zł

Dominik Furman wierzy, że Wisła wejdzie do ósemki najlepszych drużyn Ekstraklasy

Potrzeba 26 liderów drużyny

Rozpoczęła się druga część sezonu 2018/2019. Za dziewięć kolejek, 13 kwietnia będzie wiadomo, czy Wisła zagra w górnej ósemce, czy przyjdzie jej walczyć o utrzymanie. W drużynie mamy trochę zmian, ale jej trzon, mimo odejścia Damiana Szymańskiego i Calo Oliveiry, został taki sam. Ciekawe są uzupełnienia.

Nareszcie ruszyła Ekstraklasa. Zimą zaszło w drużynie kilka zmian, nie tylko w sztabie szkoleniowym, także w zespole. Ta najważniejsza to odejście do Achmata Grozny kapitana zespołu Damiana Szymańskiego i rozwiązanie za porozumieniem stron kontraktu z Carlo Oliveirą. W to miejsce przyszedli nowi zawodnicy, między innymi Ariel Borysiuk, dobry znajomy – jak się zdawało – Dominika Furmana.

– Ja może wyjaśnię, bo wszyscy mówią o naszej dobrej znajomości z Arielem. I my się rzeczywiście dobrze znamy, ale z szatni. Nigdy nie zagraliśmy razem żadnego oficjalnego meczu. Sam jestem bardzo ciekawy, jak to będzie wyglądało, gdy będziemy grać obok siebie. Zresztą na razie wcale nie wiadomo, czy Ariel wskoczy od razu do pierwszego składu. O to miejsce będą walczyć też inni zawodnicy. Za jego wejściem do jedenastki przemawiają dwa strzelone w okresie przygotowawczym gole. Wkomponował się bardzo dobrze do drużyny, znalazł wspólny język z zawodnikami. Teraz czekamy na kolejne mecze ligowe – tłumaczył Dominik Furman przed meczem z Legią.

Kapitanem drużyny został Bartłomiej Sielewski. Jednak wszyscy doskonale wiedzą, że gdy był problem na boisku, to zwykle sędziowie roz-



D. Ossowski

mawiali z Furmanem, nie z Damianem Szymańskim, który w poprzednim sezonie nosił opaskę na rękawie.

– Tak się złożyło, że ja częściej dyskutowałem z sędziami. Rozmowy były raz miłe, raz mniej miłe, ale chyba rzeczywiście taka łaska się do mnie przykleiła, że za dużo rozmawiam. Myślę, że już coraz mniej i jest to z korzyścią dla mnie i dla sędziów, którzy mają mniej problemów

z Dominikiem Furmanem – wyjaśnił zawodnik.

Ale funkcja kapitana to nie tylko możliwość rozmawiania z sędziami, ale także wzięcia ciężaru gry na swoje barki, pociągnięcie zespołu w trudnej chwili.

– Opaska niczego nie zmienia, nie oznacza, że jest się liderem. Nam potrzeba 11 liderów w meczu i 26 na treningu. Tu nie jest ważne, kto

ma opaskę. Istotne jest, by wszyscy grali na możliwie najwyższym poziomie. Mamy tylko 20 pkt., bardzo chcemy wywalczyć sobie utrzymanie po rundzie zasadniczej. Chcemy wejść do ósemki i dlatego nie możemy patrzeć na jednego lub dwóch zawodników, że oni pociągną grę. Musi być gotowych na walkę 26 piłkarzy, także cały sztab. Prezesów i dyrektorów już w to nie wciągamy – zapowiada Dominik Furman.

Minęło pół sezonu, otworzyło się okienko transferowe i jak co pół roku w drużynie zaszły spore zmiany. Nikt nie mówi o budowaniu zespołu, ale jedni zawodnicy odchodzą, inni przychodzą. Proces wygląda jakby szukano klocków pasujących do zbudowanego już szkieletu. Na dodatek kontrakty są podpisywane na krótki, bardzo często tylko półroczny okres.

– Trudno porównywać jakiegokolwiek dwie drużyny, ale biorąc pod uwagę piłkę nożną i chociażby ręczną, to może to wynikać z ilości zawodników występujących na boisku. W ręcznej jest ich siedmiu, w nożnej aż jedenastu. Są cztery dodatkowe miejsca, a to jest dużo, stąd pewnie wynika różnica. Na pewno łatwiej jest wymienić połowę, czyli trzech zawodników w piłce ręcznej, niż sześciu, jak odchodzi tylu w piłce nożnej. A poza tym piłka nożna jest bardziej zwiariowanym sportem. Więcej się dzieje, trzeba myśleć troszeczkę więcej. Może rzeczywiście nie buduje się drużyny na lata, ale takie są uroki tej dyscypliny i klubu – wyjawia swój pogląd Furman.

Wisła jest określana jako ten zespół w lidze, który woli grać z silniejszymi rywalami. Z nimi zdobywa więcej punktów, a traci z tymi

z dołu tabeli. – Zawsze myślę o trzech punktach. Nie ważne gdzie, ani z kim gramy. Statystycznie rzeczwiście tak to wygląda, że lepiej gramy z tymi rywalami, którzy zajmują wyższe miejsca w tabeli. Ale ja do końca tym statystykom, może nie to, że nie wierzę, ale przymykam na nie oko. Każdy mecz jest inny, drużyna też teraz będzie trochę inna niż w pierwszej części sezonu – ocenia zawodnik Wisły.

Dominik Furman jest przekonany, że w tym sezonie nie da się powtórzyć wyniku sprzed roku. – Na tym etapie rozgrywek mieliśmy znacznie więcej punktów niż teraz. Poza tym byliśmy też zafascynowani tym, że tak blisko jest do wywalczenia startu w pucharach. Dziś jest troszeczkę inaczej, musimy tonować nastroje, ale oczywiście nie wyobrażamy sobie, że za kilka tygodni będziemy walczyć o utrzymanie, a nie o grupę mistrzowską – zapowiedział.

Bartek Sielewski kapitanem drużyny

Wychowanek Wisły Bartek Sielewski, z krótką przerwą na pełnienie funkcji kapitana drużyny przez Damiana Szymańskiego, wybiegał z opaską na rękawie.

Decyzją trenera Kibu Vicuñy w tym sezonie nadal będzie pełnił tę funkcję.

Jeśli zawodnik nie wyjdzie w podstawowym składzie na murawę, decyzja o tym, kto będzie pełnił funkcję kapitana zespołu, podjęta zostanie przed rozpoczęciem spotkania.

W skład rady drużyny oprócz Sielewskiego weszli: Cezary Stefańczyk, Alan Uryga, Igor Łasicki oraz Dominik Furman i Semir Štilić.

Jola Marciniak

Adam Wiśniewski zrezygnował z funkcji prezesa SPR Wisła Płock Na czele klubu Robert Czwartek

Przed tygodniem, we wtorek rano, z powodów osobistych z funkcji prezesa SPR Wisła Płock zrezygnował Adam Wiśniewski, który przewodził klubowi od lipca 2017 roku. Były skrzydłowy drużyny i reprezentacji Polski zrobił to, o czym słyhać było od kilku tygodni. Dymisja została przyjęta przez Radę Nadzorczą.

Jeszcze tego samego dnia przed południem odbyła się konferencja prasowa, na której nowy prezes osobiście się przedstawił i podzielił kilkoma sloganami na temat swojej znajomości piłki ręcznej i planach na przyszłość. Na zdecydowaną większość pytań dziennikarzy odpowiadał prosząc, by dano mu trochę czasu, a wtedy zorientuje się w temacie.

– Jestem kibicem i sympatykiem piłki ręcznej, moim celem jest przyczynić się do rozwoju tej dyscypliny w Płocku. Moimi priorytetami są: dobre wyniki drużyny, współpraca z PKN ORLEN i poprawa stosunków z kibicami – przedstawił się na konferencji prasowej nowy prezes Robert Czwartek.

Stało się jasne, że poranna wiadomość nie była informacją primaaprilisową, tylko jak najbardziej prawdziwą. Legenda klubu, człowiek, który w Orlen Wiśle przepracował 20 lat, a wcześniej był juniorem również broniącym barw Nafciarzy, roztaje się pewnie na zawsze z klubem.

Za czasów, gdy był zawodnikiem, drużyna zdobywała złote, srebrne i brązowe medale Mistrzostw Polski i Pucharu Polski oraz grała w Lidze Mistrzów. Pracując w klubie na stanowisku prezesa cieszył się, gdy drużyna wywalczyła tytuł wicemistrza Polski 2018. Niestety nie awansowała do finału Pucharu Polski, a w Lidze Mistrzów, w której gra nieprzerwanie od sześciu lat, trafiła w tym sezonie do Grupy D. Ma jeszcze szansę na awans do LAST 16.

Nowy prezes klubu Robert Czwartek ma 50 lat, jest absolwentem Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Karierę zaczynał w polskiej armii, pracował w urzędach pracy, w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej, w korporacji – Coca Coli, a od 2011 roku był dyrektorem Wydziału Sportu Turystyki i Rekreacji Urzędu Miasta Płocka, czyli bliskim współpracownikiem właściciela klubu, aktualnie prezydenta Miasta Płocka – Andrzeja Nowakowskiego.

Przedstawiając się zapewniał, że ma ogromne doświadczenie w organizowaniu imprez sportowych, między innymi siedmiu edycji Półmaratonu Dwóch Mostów i Triathlonu o puchar prezydenta miasta Płocka, także wielu imprez dla młodzieży.

– Dziś Rada Nadzorcza powołała mnie na stanowisko prezesa. To wyjątkowa propozycja, nie mogłem odmówić. Zarząd klubu będzie teraz 1-

osobowy. Zdaję sobie sprawę, że to bardzo trudny odcinek działalności, dlatego chciałbym prosić, przynajmniej na początku, o zaufanie – mówił Robert Czwartek.

Co prawda Czwartek nie chciał szczegółowo mówić o przyszłości pracowników SPR Wisła Płock, ale



D. Ossowski

dał do zrozumienia, że dotychczasowy członek zarządu klubu Hubert Murawski roztanie się z nim. – Czy Adam Wiśniewski zostanie w klubie, zobaczymy – odpowiedział na jedno z pytań dziennikarzy.

Zdaniem nowego prezesa priorytetem jego działań będzie przede

wszystkim dobra gra drużyny, która powinna przełożyć się na możliwie najlepsze wyniki sportowe. Niestety mało jest prawdopodobne, by zmiana na tym stanowisku umożliwiła zespołowi zdobycie choćby jednego z postawionych na początku sezonu celów, choć oczywiście wszystkie nadal są w zasięgu zespołu.

Przypomnijmy, że Orlen Wisła, jak co roku od sześciu sezonów ma za zadanie wywalczyć tytuł mistrza Polski albo Puchar Polski i oczywiście awans do LAST 16 Ligi Mistrzów.

Mimo takich deklaracji nie potrafił powiedzieć, kiedy jest możliwe rozpoczęcie negocjacji z PKN ORLEN nowej umowy sponsorskiej, z którymi zawodnikami zostaną przedłużone kontrakty, czy w miejsce tych, których odejście jest już pewne, pojawiają się nowi, gwarantujący realizację stawianych przed drużyną celów. Przypomnijmy, że zarząd jest 1-osobowy, a nowy prezes sam w wywiadach podkreślał, że piłka ręczna do tej pory nie była priorytetową dla niego obszar dyscypliny sportu.

Prezes Czwartek obiecał także nową, długofalową strategię rozwoju klubu. Ale jak wiadomo, realizacja jakichkolwiek planów nie będzie możliwa bez współpracy z PKN ORLEN, głównego sponsora.

– Oczywiście to mój drugi priorytet. Zaczynamy rozmowy z PKN ORLEN na temat przedłużenia umowy sponsorskiej na kolejne lata. Wiem doskonale, że koniecznie trzeba będzie rozwiązać problem konfliktu z kibicami. To nie jest teraz ta sama kaba, która była jeszcze kilka lat temu, gdy na trybunach zasiadał komplet widzów – tłumaczył.

Klub jest w niezwykle ważnym, a przede wszystkim trudnym momencie. Mamy nadzieję, że zgodnie z zapowiedziami nowego prezesa jeszcze przed najważniejszym meczem lutego – pierwszym spotkaniem o wejście do LAST 16 Ligi Mistrzów z Bjerringbro Silkeborg – zwołane zostanie spotkanie z dziennikarzami, także kibicami, którzy oczekują odpowiedzi na ważne pytania. Jol.

XVI Plebiscyt na Sportowca i Trenera 2018 roku w Płocku

Ostatni kupon, głosowanie dobiega końca

Jeszcze tylko w tym tygodniu czytelnicy Tygodnika Płockiego, Gazety Wyborczej Płock oraz słuchacze radiomixx.pl mogą oddawać głosy na wybranych przez Kapitułę kandydatów. Wybór jest ogromny i bardzo często nieoczywisty, a wśród nominowanych znaleźli się także przedstawiciele dyscyplin, które nigdy nie gościły na naszych listach. Warto dodać, że w tym roku więcej jest pań, które rywalizują z mężczyznami oraz drużynami, jak równe z równymi. Wyniki XVI Plebiscytu zostaną ogłoszone 12 lutego podczas uroczystej Gali Mistrzów Sportu.

16 lat temu, gdy reaktywowany został Plebiscyt na sportowca i trenera roku, nie wiedzieliśmy, jak długo czytelnicy będą chcieli brać udział w oddawaniu głosów na tych, którzy dostarczają nam emocji, przyciągają kibiców na hale sportowe i stadiony, stają na podium najważniejszych imprez krajowych i międzynarodowych.

Okazało się jednak, że czytelnicy Tygodnika Płockiego i Gazety Wyborczej Płock bardzo chcą docenić wysiłki sportowców i chętnie oddają

na nich głosy, udowadniając, że interesują się sportem i żyją imprezami z udziałem płoczan.

W tym roku, jak zwykle zresztą, Kapituła nominująca sportowców i trenerów miała bardzo trudne zadanie. Ostatecznie zdecydowaliśmy, że proponujemy czytelnikom głosowanie na 17 sportowców i 8 trenerów. Wiele osób z nominowanych znalazło się na liście po raz pierwszy.

Wielokrotnie pisaliśmy na łamach Tygodnika Płockiego o sukcesach sportowców, których uhonorowaliśmy, nominując ich do tytułu sportowca i trenera 2018 roku. Przypomnijmy największe ich sukcesy i kody do głosowania.

BHT Auto Forum Petra Płock – zdobywcy Pucharu Polski w piłce ręcznej plażowej (kod do głosowania SMS-owego **TPS. 1**)

BÓGDAŁ WOJCIECH – mistrz świata w motoparalotniarstwie (**TPS. 2**),

CIEŚLAK PATRYK – brązowy medalista mistrzostw Polski w judo (**TPS. 3**),

DASZKIEWICZ MAŁGORZATA – biegi z przeszkodami (**TPS. 4**),

DOMERADZKI JANEK – IV miejsce w Mistrzostwach Świata Juniorów w Czechach (**TPS. 5**),

FABISIAK KAMIL – zdobywca 5 złotych medali w mistrzostwach Polski w tenisie na wózkach (**TPS. 6**),

GOMOLA MICHAŁ I MACIEJ – brązowi medaliści mistrzostw Polski w swoich kategoriach wiekowych (**TPS. 7**),

JAROSZEWSKI PIOTR – mistrz Polski w tenisie na wózkach (**TPS. 8**),

MARTYNA LEWANDOWSKA – złoty medal MP junierek i brązowy MP senierek w skoku wzwyż (**TPS. 9**),

KRZYWIŃSKI WOJCIECH – srebrny medalista w Drużynowych Mistrzostwach Świata Modeli Kosmicznych (**TPS. 10**),

MIKOŁAJEWSKI GABRIEL – zwycięstwo w Mistrzostwach Polski w biegu na 400 m przez płotki (**TPS. 11**),

MIKUŁA MICHAŁ – mistrz Polski juniorów w tenisie, członek kadry narodowej (**TPS. 12**),

MOTYLSKA ALEX – rekordzista świata w biegu na 48 godzin (**TPS13**),

PAWŁOWSKI ADRIAN – IV miejsce w Akademickich Mistrzostwach Świata w wioślarstwie (**TPS. 14**),

SPR WISŁA PŁOCK – srebrny medal Mistrzostw Polski seniorów (**TPS. 15**),

WISŁA PŁOCK – V miejsce w rozgrywkach LOTTO Ekstraklasy (**TPS. 16**),

ŻOLEK ANNA – brązowy medal w mistrzostwach Polski w boksie (**TP. 17**).

Jak głosować na najpopularniejszego trenera?

JERZY BRZĘCZEK – piłka nożna, zespół seniorów Wisły Płock (**TPT. 1**),

JANKOWSKI WOJCIECH – wioślarstwo (**TPT. 2**),

JAROSIŃSKI LESZEK – judo (**TPT. 3**),

KAROLAK JACEK – wioślarstwo (**TPT. 4**),

KOWAL KONRAD – boks (**TPT. 5**),

NISZTOR MIROSŁAW – lekkoatletyka (**TPT. 6**),

WILCZYŃSKI JACEK – tenis (**TPT. 7**),

ZAŁĘSKI ADAM – badminton (**TPT. 8**).

Karty zatem zostały rozdane i teraz nie pozostaje nic innego, jak nagrodzić swoim głosem tych, którzy w poprzednim roku robili wszystko, by stanąć na najwyższym stopniu podium, osiągnąć najlepszy czas, zdobyć najwięcej punktów, a nawet oddać więcej ciosów.

Nasi kandydaci mocno trenowali, starali się wypaść możliwie najlepiej w najważniejszych dla nich zawodach, wygrywać mecze, pokonywać przeciwników w ringu i udowodniać, że ciężką pracą można dojść naprawdę daleko.

Regulamin głosowania publikujemy obok, warto zapoznać się z jego treścią i wziąć udział w głosowaniu na kuponach i za pomocą SMS-ów. Nominowani czekają na państwa głosy, od nich zależeć będzie, czy poczują się docenieni i dostaną potężną dawkę energii na kolejny sezon.

To już ostatnia szansa na oddanie głosów. Z doświadczenia wiemy, że przez ostatni tydzień przychodzi do redakcji najwięcej kuponów, wysyłanych jest również najwięcej SMS-ów. Walka trwa do ostatniej chwili.

Jak co roku planujemy uroczyste ogłoszenie wyników XVI Plebiscytu. Relację z tych wydarzeń będzie można obejrzeć na żywo 22 lutego od godz. 18.00 na stronie tp.com.pl. We wtorek 26 lutego zamieścimy na łamach Tygodnika obszerną relację z uroczystości rozdania statuetek i rozmowy ze zwycięzcami Plebiscytu.

Organizatorami XVI Plebiscytu są: Tygodnik Płocki, Gazeta Wyborcza Płock, radiomixx.pl oraz MOSiR Płock. Partnerami imprezy są: Kwaciarnia Kliwia, AMOS Boutique, Drukarnia Szmydt i Coca Cola.

Jola Marciniak



D. Osowski

Zapraszamy na trybuny

Piłka nożna

Ekstraklasa, 16 lutego, godz. 15.30:
Jagiellonia Białystok – Wisła Płock,
15 lutego, godz. 18.00: Pogoń Szczecin – Górnik Zabrze, godz. 20.30: Piast Gliwice – Lech Poznań,
16 lutego, godz. 18.00: Zagłębie Sosnowiec – Arka Gdynia, godz. 20.30: Korona Kielce – Lechia Gdańsk,

17 lutego, godz. 15.30: Zagłębie Lubin – Miedź Legnica, godz. 18.00: Legia Warszawa – Cracovia,
18 lutego, godz. 18.00: Wisła Kraków – Śląsk Wrocław.

Piłka ręczna

Superliga mężczyzn, 14 lutego, godz. 18.00:
Orlen Wisła – Gwardia Opole,
19 lutego, godz. 20.15: Górnik Zabrze – Orlen Wisła. **Jol.**

XVI PLEBISCYT

SPORTOWIEC I TRENER ROKU 2018 w Płocku

Sportowiec roku 2018 w Płocku:

- ☐ 1. BHT Petra Płock – piłka ręczna plażowa
- ☐ 2. Bógdał Wojciech – motoparalotniarstwo
- ☐ 3. Cieślak Patryk – judo
- ☐ 4. Daszkiewicz Małgorzata – biegi
- ☐ 5. Domeradzki Janek – wioślarstwo
- ☐ 6. Fabisiak Kamil – tenis na wózkach
- ☐ 7. Gomola Michał i Maciej – badminton
- ☐ 8. Jaroszewski Piotr – tenis na wózkach
- ☐ 9. Lewandowska Martyna – lekka atletyka
- ☐ 10. Krzywiński Wojciech – modele kosmiczne
- ☐ 11. Mikołajewski Gabriel – lekka atletyka
- ☐ 12. Mikuła Michał – tenis ziemny
- ☐ 13. Motylska Alex – biegi
- ☐ 14. Pawłowski Adrian – wioślarstwo
- ☐ 15. SPR Wisła Płock – piłka ręczna
- ☐ 16. Wisła Płock – piłka nożna
- ☐ 17. Żolek Anna – boks

Trener roku 2018 w Płocku:

- ☐ 1. Brzęczek Jerzy – piłka nożna
- ☐ 2. Jankowski Wojciech – wioślarstwo
- ☐ 3. Jarosiński Leszek – judo
- ☐ 4. Karolak Jacek – wioślarstwo
- ☐ 5. Kowal Konrad – boks
- ☐ 6. Nisztor Mirosław – lekka atletyka
- ☐ 7. Wilczyński Jacek – tenis
- ☐ 8. Załęski Adam – badminton

Organizatorzy:

Imię i nazwisko _____
Telefon _____

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby „Plebiscytu na Najpopularniejszego Sportowca i Trenera 2018 roku”, zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych Dz. U. z dn. 29.08.97 poz. 883 oraz na publikację imienia i nazwiska wraz z nazwą miejscowości, w której uczestnik mieszka. Osoba podająca dane ma prawo wglądu do swoich danych oraz ich poprawienia. Podanie danych jest dobrowolne, lecz ich brak powoduje nieważność kuponu.

Regulamin Plebiscytu

Plebiscytowe kupony drukujemy w Tygodniku Płockim i Gazecie Wyborczej Płock. W „TP” kupony będą ukazywać się w każdy wtorek: 29 stycznia, 5 i 12 lutego, w GW Płock – codziennie od poniedziałku do piątku. Ostatni kupon w GW Płock zostanie wydrukowany 15 lutego.

Jak głosować? Na kuponach drukowanych w TP oddajemy jeden głos na sportowca i jeden na trenera, stawiając przy wybranym kandydacie krzyżyk. Kupon będzie ważny, gdy oprócz oddania głosu na wybranych kandydatów wypełnione zostaną także pola na wpisanie imienia i nazwiska oraz numeru kontaktowego. Tylko tak wypełnione kupony będą brane pod uwagę przy liczeniu głosów. Brak jakiegokolwiek wypełnionej pozycji automatycznie unieważnia głos.

Kupony będą przyjmowane w siedzibie redakcji Tygodnika Płockiego (ul. Stary Rynek 27) do godz. 15.00, do piątku 15 lutego oraz Gazety Wyborczej Płock (ul. Królewiecka 12e) do 18 lutego do godz. 10.00. Można je także przysyłać pocztą – decyduje data templa pocztowego.

Głosować na Sportowca i Trenera 2018 Roku w Płocku można także za pomocą SMS-ów (koszt 1,23 zł z VAT). Należy je wysyłać od wtorku 22 stycznia do niedzieli 17 lutego do godz. 23.59.

Chcąc oddać głos na Sportowca, wysyłamy SMS na numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując: TPS (kropka) numer kandydata, np. **TPS. 50**

Chcąc oddać głos na Trenera, wysyłamy SMS na numer 71051 (koszt 1,23 zł z VAT), w treści wpisując: TPT (kropka) numer kandydata, np. **TPT. 55**

Wisła Płock – Legia Warszawa 0:1 (0:0)

Ósemka coraz dalej

Derby Mazowsza, czyli pojedynek Wisły i Legii, jak zwykle cieszył się ogromnym zainteresowaniem, a na trybunach zasiadło 8148 widzów. Wszyscy czekali na wspaniałe widowisko, tymczasem mocno się rozczarowali. Zamiast walczących Nafciarzy, których celem było pokonanie rywali, zobaczyli przestraszonych zawodników, którzy dopiero w końcówce meczu postarali się, by kibice nie wychodzili ze stadionu całkowicie zdegustowani. Cóż z tego, skoro tablica pokazywała wynik 0:1, a punkty zabrali ze sobą goście.

Mecz mógł się dla gości zacząć znakomicie. W 37. sek. spotkania Legionieści stworzyli idealną sytuację strzelecką. Akcja rozpoczęła się

Po przerwie półcecy piłkarze rzucili się do ataku, zepchnęli rywali do obrony, ale nie potrafili zaskoczyć zawodników Legii. W 54. min Giorgi Merebaszwili oddał celny strzał, Majecki z trudem wybił piłkę nad poprzeczką.

Kolejne minuty należały do Legii. W 60. min z mocnym uderzeniem Vesovica poradził sobie Thomas Dahne, a w 63. min zabrakło celności Kulenovicowi. Wreszcie w 65. min goście zdobyli gola. Po rzucie różnym wykonanym przez Szymańskiego piłka spadła na głowę Artura Jędrzejczyka, który wpakował ją do siatki.

Ostatnie dziesięć minut spotkania to liczne akcje z obu stron – niestety nie kończone celnymi strzałami.

Szymański (83 Kasper Hamalainen), Marko Vesovic – Sandro Kulenovic.

■ **Pozostałe wyniki:** Miedź Legnica – Jagiellonia Białystok 0:3, Lech Poznań – Zagłębie Lubin 1:2, Śląsk Wrocław – Zagłębie Sosnowiec 2:0, Cracovia – Piast Gliwice 2:1, Lechia Gdańsk – Pogoń Szczecin 2:1, Arka Gdynia – Korona Kielce 1:2, mecz Górnik Zabrze – Wisła Kraków rozegrany został w poniedziałek.

Po meczu powiedzieli:

Ricardo Sa Pinto (Legia Warszawa): – *Myślę, że w pierwszej połowie graliśmy w sposób zdecydowany. Mocno blokowaliśmy akcje gospodarzy zarówno w pierwszej, jak i drugiej linii. Mieliśmy swoje sytuacje, które powinniśmy wykorzystać.*



D. Osowski

od Sebastiana Szymańskiego, który podał do wybiegającego na czystą pozycję Marko Vesovica. Ten jednak kopnął niecelnie do Sandro Kulenovica, który w efekcie nie zdołał wykorzystać świetnie zainicjowanej akcji.

Wynik goście mogli zmienić także w 16. min. Po akcji przyjezdnych i wrzucie Andre Martinsa w słupek trafił Vesovic.

Pierwszą sytuację płocczanie stworzyli w 21. min. Po rzucie wolnym wykonywanym przez Dominika Furmana piłka poszybowała wprost pod nogi Adama Dźwigala, który strzelił prosto w Radosława Majeckiego.

Wisła próbowała „ugryźć” rywali, ale to Legia w 33. min miała swoją kolejną szansę. Rzut różny egzekwował Szymański. Piłka idealnie znalazła się przy słupku Cafu, ale zawodnik nie zdołał oddać strzału. Legia poczyniała sobie coraz śmielej, ale Wisła niechęć radziła sobie w obronie, nie dopuszczając do zmiany wyniku.

Mecz robił się coraz ciekawszy. Wisła próbowała doprowadzić do wyrównania, ale w zespole nie było zawodnika, który wzięby ciężar gry na swoje barki i pociągnął zespół do skuteczniejszej gry.

W doliczonym czasie gospodarze ruszyli do ataku, ale nie wystarczyło czasu, by zmienić rezultat spotkania. W ostatniej minucie pod bramką gości znalazł się nawet Thomas Dahne, a ostatnią akcję meczu zmarnował Furman.

■ **Wisła Płock:** Thomas Dahne – Angel Garcia Cabeza, Alan Uryga, Adam Dźwigala, Igor Łasicki, Jakub Łukowski (64 Nico Varela), Dominik Furman, Damian Rasak (69 Oskar Zawada), Ariel Borysiuk – Giorgi Merebaszwili, Ricardinho (84 Grzegorz Kuświk).

■ **Legia Warszawa:** Radosław Majecki – Adam Hlousek, Artur Jędrzejczyk, Wiliam Remy, Michał Kucharczyk (60 Salvaadro Agra) – Cafu, Andre Martins – Dominik Nagy (90 Iuri Medeiros), Sebastian

wać. Mogliśmy wygrywać do przerwy 1 lub 2 do zera, ale nieskuteczność napastników na to nie pozwoliła. W przerwie powiedziałem swoim zawodnikom, że gramy dalej to samo, potrzebujemy tylko bramki. W drugiej połowie wykazaliśmy się dobrą mentalnością, robiliśmy kombinacyjne akcje. Nie pozwoliliśmy rywalom na wiele. Zastąpiliśmy na wygraną, ale powinniśmy prowadzić większą różnicą bramek już we wcześniejszym etapie meczu. Dzięki zespołowi za walkę i zaangażowanie. Nie pozwoliliśmy na wiele drużynie gospodarzy, aczkolwiek wolałbym, żebyśmy wygrywali mecze większą różnicą bramek.

Kibu Vicuna (Wisła Płock): – *Był to bardzo trudny mecz. W pierwszej połowie graliśmy pod wiatr, co było dla nas bardzo niewygodne. Goście mieli więcej piłek. Oprócz pierwszej sytuacji, nie stworzyli sobie zbyt dużo klarownych okazji. W drugiej połowie Thomas Dahne miał 2-3 bardzo dobre interwencje, co uchroniło nas od wyższej przegranej. Szkoda, że straciłem bramkę ze szklanego fragmentu gry, bo nad nimi bardzo dużo pracowaliśmy zarówno w obronie, jak i ataku. Tracisz bramkę i przegrywasz mecz przeciwko Legii w taki sposób – to naprawdę boli. Po stracie chcieliśmy strzelić bramkę na 1:1. Nie była to klarowna sytuacja Grzegorza Kuświka, ale można było ją wykorzystać. Dobre zmiany dali wszyscy trzej zawodnicy – zarówno Nico Varela, jak i obaj napastnicy. Niestety przegraliśmy z mistrzem Polski 0:1.*

Jola Marciniak

ENERGA Wybrzeże Gdańsk – Orlen Wisła Płock 21:26 (12:16) Mistrz Renato Sulic

Z dziesięcioma bramkami na koncie kończył spotkanie 17. kolejki Superligi piłki ręcznej Renato Sulic. Zawodnik pokazał, że jest w doskonałej formie i bardzo skuteczny, a młodszy zawodnicy mogą brać z niego przykład.

Po meczu w Gdańsku praktycznie tylko Sulic był komplementowany przez obserwatorów pojedynku. Reszta zawodników Orlen Wisły jest chyba jeszcze myślami gdzieś indziej. A może już zastanawiają się, jakie barwy będą reprezentować w następnym sezonie. Renato nie kalkulował – trafił do siatki niemal z każdej pozycji.

Jak to zwykle bywa, rywale, z którymi gra Orlen Wisła, są przed meczem bardzo zmotywowani. Mają nadzieję, że trafią na gorszą formę wicemistrzów Polski i zdobędą punkty. I niewiele brakowało, by tak stało się w Gdańsku.

Nafciarze wyjątkowo długo nie mogli wejść w mecz i odnaleźć swojego tempa gry. Musiało się coś stać, by drużyna odnalazła swój rytm. I stało się – Adam Morawski zaczął świetnie bronić, a gospodarze mieli sporo trudności, by pokonać płockiego bramkarza.

W 20. min na parkiecie pojawił się Tomasz Gębala, który z meczu na mecz powinien być bardziej pomocny drużynie. Jego pojawienie się dodało chyba wiary w zwycięstwo płockim piłkarzom, bo na przerwę schodzili z niewielką, 4-bramkową przewagą.

Niestety druga połowa zaczęła się dla piłkarzy Orlen Wisły fatalnie. Nie tylko niemal stracili całą

niewielką przewagę, ale widać było, że przeżywają jakiś dziwny kryzys. Grali fatalnie w obronie, nie radzili sobie w ataku. Jedynę pocieszenie to fakt, że gospodarze także mieli problemy ze zdobywaniem goli.

W 49. min kontaktową bramkę dla gospodarzy rzucił Kamil Adamczyk, na co natychmiast odpowiedział Dan-Emil Racotea. Kolejne minuty to znowu festiwal nieskuteczności z obu stron. W tej sytuacji trener Xavier Sabate poprosił o przerwę w grze.

I była to dobra decyzja, bo po wznowieniu gry do bramki Wybrzeża trafił najpierw Tomek Gębala, a chwilę później Renato Sulic. Gospodarze nie mieli już najmniejszych szans na zdobycie punktów.

Orlen Wisła Płock: Morawski, Borbely – Mihić 1, Krajewski, Tarabochia, Młakar, Piechowski 2, Sulic 10, Toledo 4, Racotea 4, Daszek 4, Gębala 2.

ENERGA Wybrzeże Gdańsk: Chmielnicki, Bednarek, Witkowski, Sulej 1, Prymlewicz 1, Papaj 3, Kondratiuk 6, Komarzewski 2, Wróbel 6, Salacz, Adamczyk 1, Gajek, Jankowski 1.

Przypominamy, że najbliższy mecz Superligi zostanie rozegrany w Orlen Arenie już w czwartek o godz. 18.00. Przeciwnik płockiej ekipy to Gwardia Opole. Ale jeszcze ciekawszy będzie pojedynek 19 lutego, który rozpocznie się o godz. 20.15. To nie tylko ostatni sprawdzian przed pierwszym meczem barażowym z Bjerringbro Silkeborg o wejście do LAST 16, ale także o II miejsce w tabeli. Zwycięzca pojedynku z Górnikiem w Zabrzu zostanie samodzielnym wiceliderem tabeli.

Jol.

Miał epizod w Interze Mediolan Alen Stevanovic zostaje Nafciarzem

Wisła Płock jeszcze nie zakończyła wzmocniania drużyny. Mecz Nafciarzy z Legią z trybun obejrzał 28-letni Serb Alen Stevanović, który we wtorek podpisał kontrakt z płockim zespołem.

Serb szwajcarskiego pochodzenia w poniedziałek przeszedł testy medyczne, a we wtorek podpisał z płocką Wisłą 1,5-letni kontrakt. Zawodnik ostatnio występował w Shonan Bellmare, w którym w 2018 roku zagrał w 12 meczach, zdobywając dwie bramki i notując jedną asystę.

Urodzony w 1991 roku w Zurychu Alen jest wychowankiem FK

Radnički Belgrad, a z FK Radnički Obrenovac trafił do Interu Mediolan. W drużynie Nerazzurrici zanotował tylko jeden występ, a poza tym swoje umiejętności prezentował w juniorskiej Primavera. Kolejny klub, z którym się związał, to Torino FC. Stamtąd był wypożyczany do: Toronto FC, US Palermo, SSC Bari oraz Spezii Calcio.

W 2015 roku wyjechał z Włoch i związał się z FK Partizan Belgrad, gdzie zanotował ponad 100 występów, 7 strzelonych goli i 16 asyst. Pobyt w stolicy Serbii zakończył z 47 spotkaniami na koncie, w których 6 razy wpisał się na listę strzelców i zaliczył 6 ostatnich podań.

Poza tym występował także w amerykańskiej MLS oraz japońskiej J1 League. Może pochwalić się także: mistrzostwem Włoch, Pucharem Kanady, dwoma awansami do Serie A, dwoma pucharami i jednym mistrzostwem Serbii oraz Pucharem Ligi Japońskiej.

Warto również odnotować, że w latach 2012-2013 Alen trzykrotnie wystąpił w reprezentacji Serbii w spotkaniach przeciwko Belgii, Chorwacji, a także Szkocji.

Prezes Wisły Płock zapowiada, że do drużyny dojdzie jeszcze jeden, tym razem defensywny zawodnik.

Jol.



Wisła Płock



„Halo! Halo! Nazywam się Stefan, siedziałem niewinny w więzieniu, siedziałem niewinny w więzieniu. Platforma Obywatelska mnie torturowała, dlatego właśnie zginął Adamowicz”. Minęło trochę czasu, emocje nieco opadły... Wracam do deklaracji, którą złożyłem tuż po zabójstwie prezydenta Gdańska. Padło w tym czasie wiele słów niepotrzebnych, a jeszcze więcej potrzebnych do osiągnięcia partykularnych celów. Strony rodzimej wojny plemiennej zbudowały własne „narracje”. Bez nadmiernej troski o związek z rzeczywistością. Powróćmy zatem do faktów. A faktem bezspornym jest przytoczona na początku wypowiedź sprawcy. Dalej to już robota dla specjalistów od ludzkiej psychiki i jej wpływu na zachowania i wypowiedzi. Nie jestem fachowcem w tej dziedzinie, zatem ograniczę się do prostej analizy znaczenia przytoczonych twierdzeń jako konstrukcji językowych. Jako absolwent filozofii mogę sobie przypisać pewne kompetencje w tym zakresie...

Zacznę od końca. Ostatnie zdanie, jeżeli potraktować je jako implikację, oraz uznać poprzed-

nik (Platforma mnie torturowała) za w przekonaniu sprawcy prawdziwy, jest z punktu widzenia logiki fałszywe. Ergo, prezydent Gdańska zginął wskutek niewiedzy zabójcy. Jeśli rzeczywście chciał on dokonać zemsty za krzywdy doznane od Platformy, to według jego narracji powinien zorganizować zamach na Wałęsę Jaro-

na banki z bronią w rękę powinien był otrzymać co najwyżej pouczenie od policjantów, którzy go zatrzymali. Co prawda, biorąc pod uwagę mizerny efekt finansowy (piętnaście tysięcy złotych z czterech obrabowanych placówek), można by się ku takiemu rozumowaniu skłaniać, gdyby nie brutalność sprawców. Jak by na te

Widziane ze skarpy

śława, który był kandydatem tej partii na prezydenta Gdańska. Paweł Adamowicz kandydował z własnego komitetu wyborczego, wbrew stanowisku kierownictwa tej partii. W 2015 roku zawiesił zresztą członkostwo w Platformie (cokolwiek to znaczy)...

Zdanie pierwsze z kolei wskazuje jednoznacznie na osobisty motyw zbrodni. „Siedziałem niewinny...” Najwyraźniej czuł się skrzywdzony przez wymiar sprawiedliwości! Biorąc pod uwagę fakt, że przyznał się do zarzucanych mu czynów, najwyraźniej uważał, że za cztery napady

wypowiedzi nie spojrzeć, wynika z nich, że sprawca miał niezwykle silną motywację osobistą (przekonanie o niesłusznym skazaniu plus tortury w więzieniu, czego trzeba więcej) do dokonania swego spektakularnego czynu!

Wiem, że takie formalne podejście grzeszy jednostronnością i w efekcie ma ograniczoną moc przekonywania tych, którzy przyczyn tej zbrodni upatrują gdzie indziej. W „atmosferze”, „hejcie”, „mowie nienawiści” (to hasło wymaga osobnego potraktowania)... Oczekuję więc równie prostych kontrargumentów!

Jerzy Ogonowski

Smutna, chora kampania

Kampania wyborcza nabiera blasku. Koalicja Obywatelska chce nawet zrównać w prawach kobiety z mężczyznami, o czym szeroko rozpowiada w tzw. „Deklaracji styczniowej”. Co prawda nasza najlepsza na świecie konstytucja, za którą Koalicja gotowa była niedawno oddać życie, tę równość ustanowiła już w roku 1997, ale lepiej nie pamiętać takich szczegółów, bo jeszcze by się wydało, że w ciągu 8 długich lat swojego panowania Koalicja zapomniała tę równość wprowadzić w życie, a przypomniawszy sobie o niej dopiero teraz, kiedy rządzi wraży PiS, który trzeba za wszelką cenę pokonać, a nie bardzo wiadomo, jak. Próbuja więc koalicjanci różnych sposobów, a to rozkręcając „wojnę z nienawiścią” (na nią już zbyt wielu nie da się nabrać), a to rzucając na przynętę dla pań ową „Deklarację styczniową”, z której wynika, że panie już teraz dostaną pod pewno to, czego nie dostały podczas pierwszych rządów koalicjantów. I skuteczną politykę antyprzemocową, i wysoki standard usług medycznych, refundowaną antykoncepcję i in vitro (bez klauzuli sumienia oczywiście), środki pozwalające godzić rodzinę z pracą (czyli kierat na dwie zmiany za te same mar-

ne grosze), a nawet „ograniczenie luki płacowej między kobietami i mężczyznami” (dlaczego tylko ograniczenie?).

Tymi obietnicami Koalicja Obywatelska nie przebiła oczywiście pana Biedronia, który aby przychylić paniom i panom nieba, obiecuje, że ustanowi nawet Rzecznika Praw Przyrody. Poza tym i pan Biedroń nie odstaje od normy. I od niego panie dostaną aborcję do 12 tygodnia na życzenie, oczywiście likwidację sumienia (bo bez tego takiej aborcji zrobić się nie da), gratis czyste powietrze, no i, to standard w gronie tegorocznych życzeń, „gwarancję takich samych płac dla kobiet i mężczyzn pracujących na tym samym stanowisku”. Tu pan Biedroń nie zaszalał, bo takich zawodów, gdzie panie i panowie zarabiają po równo – jedno wielkie gówno – jest już w Polsce wiele, choćby zawód nauczyciela. Występuje tu zdecydowana przewaga kobiet, dlatego wynagrodzenia są tak pomyślane, aby były dostosowane do poziomu szacunku, jakim mężczyźni szanują, niezależnie, czy należą do gatunku faszystów, czy oświeconych liberalnych demokratów, darzą miłe panie po studiach wyższych.

Wiesław Kopeć

W tym zawodzie, wymagającym do jego wykonywania właśnie odbycia długich studiów wyższych, zarobki są tak mizerne, ponieważ wykonują go głównie kobiety. Wiedzą o tym wszyscy niegodziwcy, którzy konstruują budżet państwa i na kobietach, choć są „równe” i „godne”, usiłują zaoszczędzić. Korzystały z tego niepisane prawa wszystkie rządy od początku istnienia państwa państwa prawa zwane go III RP. Znoszą to cierpliwie żony dobrze zarabiających mężów, natomiast pozostałym, paniom i panom, od czasu do czasu puszczały nerwy. Właśnie taki czas nadszedł i narasta atmosfera strajkowa w szkołach, tegoroczne matury mogą być zagrożone. Nie widać jednak, by ktokolwiek tym się specjalnie przejmował ani czuł się za to jakoś szczególnie winny. Ponizanie nauczycieli i ponizanie kobiet weszło wszystkim w krew. To haniebny polski standard, polska choroba, z której nie uleczy nas ani rządzący PiS, ani Koalicja Obywatelska, ani pan Biedroń. Obie formacje opozycyjne dodatkowo usiłują osłabić wrażliwość moralną Polaków, co nie wróży nic dobrego. Ludzi bez sumień zamiast ubywać, przybywa, z czego cieszą się polityczni hochsztaplerzy. Smutna, chora kampania.

Prawnik radzi §

Wniosek o sprostowanie świadectwa pracy

Byłem zatrudniony na czas nieokreślony. Z pewnych przyczyn, o których wolalbym nie pisać, stosunek pracy został rozwiązany. Nie było to jednak rozwiązanie dyscyplinarne. Mój były pracodawca zwlekał z przekazaniem mi świadectwa pracy. Dostałem go na dniach i mam problem, gdyż nie zgadzam się z jego treścią. Co teraz powinienem zrobić?

Edward P.

Pracownik może w ciągu siedmiu dni od otrzymania świadectwa pracy wystąpić z wnioskiem do pracodawcy o sprostowanie przedmiotowego świadectwa.

W razie nieuwzględnienia wniosku pracownikowi przysługuje w ciągu siedmiu dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy.

Jeżeli w związku z niewydaniem panu świadectwa pracy w terminie doznał pan szkody to przysługuje panu roszczenie o odszkodowanie.

Niemówność samodzielnego podpisania pełnomocnictwa

Chciałabym zapytać o jedną kwestię. Moja mama jest osobą starszą – ma blisko dziewięćdziesiąt lat. Nie ma problemów z rozumowaniem i komunikacją. Poważnym problemem jest jednak ruch, zwłaszcza jeżeli chodzi o górne partie ciała. Co za tym idzie, mama ma poważny problem np. z pisanem. W chwili obecnej toczy się postępowanie z wniosku mamy. Trwa ono już bardzo długo, jeszcze od czasów, kiedy mama była w pełni sprawna. Teraz chcemy skorzystać z pomocy prawnika, ale zastanawiam się, jak mama podpisze pełnomocnictwo. Czy ma pani może dla mnie jakąś radę, jak wyjść z tej sytuacji?

Janina P.

Zgodnie z art. 90 Kodeksu Postępowania Cywilnego za stronę, która nie może się podpisać, podpisuje pełnomocnictwo osoba przez nią upoważniona, z wyłączeniem przyczyny, dla której strona sama się nie podpisała.

Dokumenty w przypadku ubiegania się o pomoc prawną z urzędu

Jakie dokumenty powinienam przygotować, jeżeli chcę złożyć wniosek o przydzielenie mi adwokata z urzędu i zwolnienie od opłat?

Kornelia E.

Do wniosku należy dołączyć oświadczenie obejmujące szczegółowe dane o swoim stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania, które w miarę możliwości powinny być potwierdzone załączoną dokumentacją, np. zaświadczeniem od pracodawcy o zarobkach, zaświadczeniem z MOPS, odcinkiem renty itp. Złożenie wniosku jest wolne od opłaty sądowej.

Procedura zakładania jednoosobowej działalności gospodarczej

Jak szybko założyć małą firmę?

Mateusz J.

Obecnie większość formalności związanych z założeniem własnej działalności gospodarczej może pan załatwić nie wychodząc z domu – logując się na portalu Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i wypełniając stosowny wniosek.

Wniosek ten jest jednocześnie wnioskiem o wpis do krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej i nadanie numeru REGON, zgłoszeniem w sprawie NIP, zgłoszeniem składek ZUS oraz oświadczeniem o wyborze formy opodatkowania podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Jednakże do zarejestrowania działalności nie wystarczy samo wypełnienie wniosku.

Po jego wygenerowaniu, powinien pan w ciągu 7 dni od dnia jego wypełnienia udać się do Urzędu Miasta w celu potwierdzenia swojej tożsamości.

Niestawiennictwo przed organem w postępowaniu administracyjnym

Zostałem wezwany do gminy w sprawie toczącego się postępowania administracyjnego. W gminie byłem już kilkadziesiąt razy. Nie rozumiem tego zawiadomienia. Nie mam też zbyt dużo czasu, aby po raz kolejny tam jechać. Chciałbym jednak wiedzieć, co mi ewentualnie grozi, jeżeli się nie stawię w wyznaczonym dniu.

Karol D.

W świetle aktualnie obowiązujących przepisów, kto, będąc obowiązany do osobistego stawienia się, mimo prawidłowego wezwania nie stawił się bez uzasadnionej przyczyny jako lub biegle albo bezzasadnie odmówił złożenia zeznania, wydania opinii, okazania przedmiotu oględzin albo udziału w innej czynności urzędowej, może być ukarany przez organ przeprowadzający dowód grzywną w kwocie do pięćdziesięciu złotych, a w razie ponownego niezastosowania się do wezwania – grzywną do dwustu złotych.

Na ewentualne postanowienie o ukaraniu grzywną służy zażalenie.

Marta Chęcińska- prawnik

* Informujemy, że redakcja nie musi się utożsamiać z poglądami zawartymi w felietonach. W tym gatunku dziennikarskich autorzy wyrażają własne zdanie.